

Patronaty honorowe:

Adam Struzik

Marszałek Województwa Mazowieckiego

Krzysztof Bugła

Burmistrz Dzielnicy Żoliborz

Organizatorzy:



GALERIA
B R A M A
BIELAŃSKA



Patronaty medialne:



Myśl Polska

Kurier365.PL

STOLICA

Partner:

BIURO TŁUMACZEŃ  DIUNA

Patronat
honorowy
Galerii:



Dzielnica Żoliborz
m.st. Warszawy

Muzeum Niepodległości w Warszawie oraz Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego
są instytucjami kultury Samorządu Województwa Mazowieckiego

ISBN 978-83-654-39-12-3



9 788365 439123





**SIENKIEWICZA
DROGI DO NIEPODLEGŁOŚCI**

„Ku pokrzepieniu serc”. Sienkiewiczowskie inspiracje

Muzeum Niepodległości w Warszawie

(4 kwietnia – 26 maja 2017)

Sienkiewicza drogi do niepodległości

Galeria Brama Bielańska Cytadeli Warszawskiej

(7 czerwca – 2 lipca 2017)

Scenariusze wystaw:

Natalia Roszkowska

Jolanta Załączny

Realizacja:

Kamil Łopacki

Natalia Roszkowska

Kuratorzy wystaw:

Natalia Roszkowska

Maciej Milewski

Organizatorzy wystaw:

Muzeum Niepodległości w Warszawie

Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego w Warszawie



Katalog pod redakcją
Janusza Gmitruka,
Tadeusza Skoczka

Warszawa 2017

SIENKIEWICZA DROGI DO NIEPODLEGŁOŚCI

Autorzy tekstów:

Janusz Gmitruk, Tadeusz Skoczek, Jolanta Załączny

Fotografie obiektów:

Tadeusz Stani

ISBN 978-83-79011-27-8 – Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego

ISBN 978-83-65439-12-3 – Muzeum Niepodległości w Warszawie

Wydawcy:

Muzeum Niepodległości w Warszawie

00-240 Warszawa, al. Solidarności 62;

tel. (0-22) 826-90-91, mail: sekretariat@muzeumniepodleglosci.art.pl

Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego w Warszawie

02-730 Warszawa, al. Wilanowska 204;

tel. 22 843 78 73, mail: mhprl@mhprl.pl



Rok 2016 był Rokiem Henryka Sienkiewicza. W 170. rocznicę urodzin oraz 100. rocznicę śmierci pisarza Samorząd Województwa Mazowieckiego ustanowił go patronem roku na Mazowszu. Wybitne osiągnięcia, potwierdzone w 1905 r. Nagrodą Nobla w dziedzinie literatury za całokształt twórczości, oraz ogromne zaangażowanie na rzecz odzyskania niepodległości Polski poświadczają, że Sienkiewicz to jedna z najwybitniejszych polskich osobowości. Sławę przyniosły mu przede wszystkim powieści historyczne. W czasach niewoli narodowej podtrzymywały one na duchu kolejne pokolenia, a i współcześnie są doskonałym narzędziem do budzenia patriotyzmu i pielęgnowania tradycji. To dzięki napisanej dla pocieszenia ludu *Trylogii* pisarz uznany został za duchowego wodza narodu. „Dawałeś głodnemu narodowi chleb duchowy. Gdy nastały



czasy innego nieurodzaju razem z innymi dobrymi synami Polski uciętym groszem karmisz głodne rzesze chlebem powszednim, pragnąc, aby to, co zostać może w Polsce, przetrwało do lepszych czasów” – pisali do Henryka Sienkiewicza, w maju 1916 r., posłowie Polskiego Stronnictwa Ludowego.

„*Ku pokrzepieniu serc. Sienkiewiczowskie inspiracje*” oraz „*Sienkiewicza drogi do niepodległości*” to tytuły ekspozycji zorganizowanych przez Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego i Muzeum Niepodległości, które są jednostkami organizacyjnymi Samorządu Województwa Mazowieckiego. Prezentowane na wystawie dzieła potwierdzają, że mimo upływu dziesięcioleci, a nawet kolejnego stulecia, twórczość Sienkiewicza jest znana i przez artystów malarzy wciąż na nowo odkrywana i interpretowana.

Mam nadzieję, że obrazy zachęcą nie tylko do obejrzenia ekranizacji filmowych Jerzego Hoffmana, lecz także do sięgnięcia do dzieł Sienkiewicza. Czytelnikom tego albumu życzę zaś miłej lektury.

Adam Struzik



Marszałek Województwa Mazowieckiego

Tadeusz Skoczek
Muzeum Niepodległości w Warszawie

Rok Sienkiewicza na Mazowszu

Sejmik Województwa Mazowieckiego przyjął 21 grudnia 2015 roku uchwałę nr 145, w której zapisano, że ogłasza się rok 2016 „Rokiem Henryka Sienkiewicza na Mazowszu”¹. Wykonanie uchwały powierzono Zarządowi Województwa Mazowieckiego. Wnioskodawcami było Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego oraz Muzeum Niepodległości. W ślad za tą decyzją, podjętą dla uczczenia 170. rocznicy urodzin i 100. rocznicy śmierci, zorganizowano w mazowieckich placówkach muzealnych, domach kultury i szkołach wiele konferencji, sympozjów, wystaw, konkursów.

Henryk Sienkiewicz (5 maja 1846, Wola Okrzejska na Podlasiu – 15 listopada 1916, Vevey w Szwajcarii) to jeden z najwybitniejszych przedstawicieli literatury polskiej, artysta nieprzeciętny, płodny i bardzo poczytny pisarz, tłumaczony na wiele języków całego świata, patriota, społecznik, doktor honoris causa Uniwersytetu Jagiellońskiego, laureat Nagrody Nobla. Henryk Sienkiewicz wciąż rozpala umysły Polaków.

¹ Zob.: <http://www.mazovia.pl/aktualnosci/art,5225,patron-roku-2016.html> oraz uchwała Sejmiku Samorządowego Województwa Mazowieckiego [dostęp: 27.04.2017].



Sienkiewiczowski konkurs krasomówczy i literacki (22 stycznia 2016)

Muzeum Niepodległości wspólnie z Warszawskim Stowarzyszeniem Nauczycieli Polonistów już w styczniu podsumowały ważne imprezy. XII Ogólnopolski Konkurs Krasomówczy miał dwa tematy: „Henryk Sienkiewicz – geniusz skupiający w sobie ducha narodu, pełen wyjątkowych zasług – jako pisarz epoki” oraz „Adam Chmielowski – znany jako Brat Albert – założyciel zgromadzenia Albertynów i Albertynek, powstaniec, malarz, święty”. Zarząd SNaP wiele miesięcy wcześniej przewidział, jakie postaci z naszej historii i literatury należy rocznicowo przypomnieć. Konkurs, którego finał odbywał się w Muzeum Niepodległości cieszył się ogromnym zainteresowaniem młodzieży z całej Polski. W grupie uczniów szkół podstawowych laureatami nagród głównych zostali: Jakub Malczewski ze Szkoły Podstawowej nr 257 w Warszawie (I miejsce), Patrycja Rasińska z SP nr 7 w Wołominie oraz Jakub Wiaderny i Michał Wróbel z ZSP nr 2 w Piastowie (wszyscy II miejsca). W grupie gimnazjów wyróżniono I miejscami: Jakuba Czerskiego z Gimnazjum ks. Piotra Skargi w Warszawie oraz Agatę Lenkiewicz z Gimnazjum nr 82 w Warszawie; II miejscami: Julię Dudę z Gimnazjum nr 82 oraz Pawła Głoska z Gimnazjum nr 1 w Piastowie; III miejscami: Aleksandrę Jackiewicz z Gimnazjum w Zespole Szkół Dębe Wielkie, Pawła Lesnera z Gimnazjum nr 86 w Warszawie oraz Sandrę Połec z Gimnazjum nr 132 w Warszawie. Wszystkie wyniki opublikowane zostały na witrynie Stowarzyszenia².

Te same instytucje zorganizowały XII Ogólnopolski Konkurs Literacki „O wybitnym Polaku – Henryku Sienkiewicz – mistrzu powieści historycznej”. Konkurs też miał drugiego bohatera, był nim ksiądz poeta – Jan Twardowski. Prace literackie miały określony temat: „Ksiądz Jan Twardowski – poeta paradoksu, poeta sumień”. W konkursie sienkiewiczowskim wzięło udział blisko 250 uczniów. Najważniejsze nagrody otrzymali w kategorii szkół podstawowych: Martyna Michalska z SP nr 2 w Piastowie oraz Julia Rutkowska z SP w Kałuszynie (pierwsze miejsce); Kacper Kalata i Ludwik Kowalczyk z SP 293 w Warszawie oraz Aleksandra Stacherska z SP nr 2 z Piastowa (II miejsce). Spośród uczniów szkół ponadgimnazjalnych nagrodzono: Andrzeja Jagiełłowicza i Adrianę Siwińską z XLIV LO w Warszawie (I nagroda), Laurę Melaniuk z LXXVIII LO w Warszawie (II nagroda) oraz Karolinę Wójtowicz z LO w Żyrardowie i Klaudię

² Zob. <http://swnp.waw.pl/wyniki-xii-ogolnopolskiego-konkursu-krasomowczego/> [dostęp: 27.04.2017].



Sadowską z LO w Mszczonowie. Były też nagrody główne w konkursie poetyckim i prozatorskim. Lista wyróżnionych, którzy odebrali nagrody podczas gali w Muzeum Niepodległości była znacznie większa, można zapoznać się z nią w Internecie³.

Spotkanie z Henrykiem Sienkiewiczem (15 marca 2016)

Do 15 marca 2016 roku trwał w Muzeum Niepodległości Ogólnopolski Konkurs pn. „Spotkanie z Henrykiem Sienkiewiczem”. Nagrodzeni: Waław Dzięcioł z XII LO im. Henryka Sienkiewicza w Warszawie, Ilona Gawrońska ze Szkoły Podstawowej im. „Przyjaciół Ziemi”, Daria Gruszka z Samorządowego Gimnazjum im. św. Kingi w Nowym Korczynie, woj. świętokrzyskie, Justyna Fąfara z LO im. ks. Stefana Wyszyńskiego w Staszowie. Wyróżnienia: Aleksandra Gibała z Samorządowego Zespołu Szkół nr 1 w Opatowie, Zofia Goyke z Gimnazjum nr 113 im. Zawiszków Proporca „Viktoria”, Jakub Wojciech Gzik z Gimnazjum im. Olimpijczyków Polskich w Warszawie, Marta Wasilewska z Liceum im. Stefana Żeromskiego w Strzegomiu, Adrianna Bartoś z Zespołu Szkół im. Henryka Sienkiewicza w Barcinie, Katarzyna Bińczak z II LO w Starachowicach. Wręczenie nagród odbyło się w Muzeum Niepodległości 4 listopada 2016 roku, podczas finisażu wystawy Barbary Wachowicz „Henryk Sienkiewicz (1846–1916). Dla pokrzepienia serc”.

Ślady Henryka Sienkiewicza w Warszawie (9 kwietnia 2016)

Towarzystwo Przyjaciół Warszawy zorganizowało w Muzeum Niepodległości cykliczną akcję, w ramach której 9 kwietnia 2016 roku Wiesława Dłubak-Bełdycka proponowała grupie ponad 100 uczestników wykład o miejscach związanych z pisarzem oraz spacer jego śladami.

Warto przy tej okazji przypomnieć, że powstał projekt edukacyjny „Śladami Henryka Sienkiewicza”⁴. Był to projekt interdyscyplinarny ukierunkowany na zapoznanie uczniów z sylwetką pisarza, pamiątkami poświęconymi jego twórczości. Głównym jego celem było zainteresowanie dzieci i młodzieży twórczością Sienkiewicza, wyrobienie zamiłowania do poznawania dzieł kultury narodowej. W ramach tego projektu uczniowie mogli poznawać również specyfikę terenu Wyżyny Kielecko-Sandomierskiej,

³ Zob. <http://swnp.waw.pl/wyniki-xii-ogolnopolskiego-konkursu-literackiego/> [dostęp: 27.04.2017].

⁴ Zob. <http://www.szkolnictwo.pl/index.php?id=PU9612> [dostęp: 27.04.2017].



cechy regionu, gdzie znajduje się Muzeum Henryka Sienkiewicza. Organizatorzy proponowali zapoznanie się również z przewodnikami turystycznymi, z ich rodzajami i specyfiką. Przedsięwzięcie planowane było do realizowania w ramach lekcji: przyrody, języka polskiego, informatyki, godzin wychowawczych. Nie mamy informacji, jak ten pożyteczny projekt został zrealizowany.

Rocznica urodzin (5 maja 2016)

Dokładnie w dniu 170. rocznicy urodzin Autora *Quo vadis* w Muzeum Niepodległości otworzono wystawę „Henryk Sienkiewicz (1846–1916). Dla pokrzepienia serc”. Barbara Wachowicz, aktywna i niezmordowana promotorka twórczości naszego noblisty pisała w materiałach promocyjnych:

Wystawa prezentuje życie i twórczość autora *Trylogii* bogatym zestawem fotogramów, bezcennymi pamiątkami osobistymi, rękopisami, unikatowym materiałem ikonograficznym, obiektami muzealnymi z epoki, kostiumami z filmu *Ogniem i mieczem*. Wśród najcenniejszych pamiątek Sienkiewiczowskich jest wspaniały wizerunek Bogurodzicy, który patronuje już piątemu pokoleniu w rodzinie Sienkiewiczów. Demonstrujemy wszystkie portrety Sienkiewicza – od ucznia warszawskiego gimnazjum z roku 1864, po ostatnie zdjęcie wykonane tuż przed śmiercią w roku 1916. Jest pierwsze wydanie dzieł wszystkich Sienkiewicza i cykl tłumaczeń na wiele języków, a wśród nich najnowsze – *Ogniem i mieczem* po chińsku, *Krzyżacy* po rumuńsku. Są także wydane za życia pisarza – np. *Quo vadis?* po włosku (miało 100 wydań), czy *Rodzina Połanieckich* po francusku.

Osobna sekwencja ukazuje Henryka Sienkiewicza – niezłomnego szermierza polskości. Prezentujemy jego list do cesarza niemieckiego w obronie wywłaszczanych Polaków zaboru pruskiego i dzieci polskich z Wrześni skatowanych za to, że chciały się modlić po polsku. Jest unikatowe wydanie paryskie z 1909 roku międzynarodowej ankiety „Prusy i Polska” przeprowadzonej przez Henryka Sienkiewicza – wielki sąd narodów nad Prusakami – głosy oburzenia elity intelektualnej całego świata od Tokio po Los Angeles (256 wypowiedzi).

Prezentujemy też kostiumy z filmowych adaptacji *Trylogii* – można się z bliska przyjrzeć strojom Kniaziówny i Skrzetuskiego, Wołodyjowskiego, Zagłoby, Bohuna, Chmielnickiego. Jest na wystawie wizerunek dyplomu Nagrody Nobla dla Sienkiewicza. Są dziesiątki publikacji poświęconych życiu i twórczości pisarza, wśród których wiodą prym „Studia Sienkiewiczowskie” oraz rozprawy profesora Lecha Ludorowskiego – Prezesa Towarzystwa Sienkiewiczowskiego, którego inicjatywie zawdzięczamy między innymi Rok Sienkiewiczowski.



Przedstawiamy rodzinę Pisarza i bliskie mu kobiety, dzieci, a także, wybiegając we współczesność, ukazujemy ciąg dalszy losów rodziny – wnuków, prawnuków, praprawnuków. Ekspozujemy legendarny pamiętnik pierwszej z pięciu Marii Jego życia – Kellerówny, wydobyty z ruin powstańczej Warszawy. Są pejzaże wpisane w biografię i twórczość Pisarza w Ojczyźnie oraz plejada tropów poza granicami Polski. Ekspozycję zamyka cykl plansz ukazujących działania szkół polskich pod patronatem Henryka Sienkiewicza⁵.

Wernisażowi wystawy towarzyszył koncert wyreżyserowany i prowadzony przez Barbarę Wachowicz. Widowisko to powtórzono później w Śródmiejskim Ośrodku Kultury w Krakowie. Warto w tym miejscu w kilku zdaniach przybliżyć postać wybitnej polskiej intelektualistki.

Barbara Wachowicz ma w swoim życiorysie twórczym, zawierającym Monografie Wielkich Polaków, cykl wystaw poświęconych – Tadeuszowi Kościuszce, Adamowi Mickiewiczowi, Cyprianowi Kamilowi Norwidowi, Stefanowi Żeromskiemu. Muzeum Niepodległości prezentowało 19 stycznia 2013 roku jej ekspozycję pt. „Kamyk na szancku – opowieść o Druhu Aleksandrze Kamińskim i jego Bohaterach – Harcerzach Szarych Szeregów”. Jest autorką wielu prac poświęconych Sienkiewiczowi. Są wśród nich książki *Filmowe przygody małego rycerza* – o realizacji filmu *Pan Wołodyjowski*, *Marie jego życia* – o miłościach autora *Bez dogmatu* (pierwsza nagroda Towarzystwa im. Henryka Sienkiewicza), *Dom Sienkiewicza* – dramatyczne dzieje losu daru narodowego i rejestr krzywd wyrządzonych najbliższej rodzinie laureata Nagrody Nobla. W albumie *Siedziby wielkich Polaków* pisarka zawarła historię Woli Okrzejskiej, gdzie przyszedł na świat twórca *Trylogii*, a także *Oblęgorka* (prezentacja albumu odbyła się w Muzeum Niepodległości 17 września 2013 r.).

Wśród wielu nagród przyznanych Barbarze Wachowicz znajduje się Order Uśmiechu (1995) przekazany przez młodzież z motywacją: „To dzięki niej zstępują z piedestału bohaterowie narodowi i najwięksi twórcy literatury, by stać się nam bliskimi”. W 1999 roku nagrodzono Ją „Złotym Chryzostomem Polskiego Radia”. Ta nagroda przyznawana przez radiosłuchaczy z Polski, Kanady, Danii, Niemiec, Szwajcarii i Litwy podkreślała międzynarodową sławę laureatki. W 2002 roku uhonorowano Ją kolejną nagrodą Polskiego Radia – „Złotym Mikrofonem”. Od 2001 roku jest „Mistrzynią Mowy Polskiej”

⁵ Cytat za: *Henryk Sienkiewicz 1846–1916. Ku pokrzepieniu serc*, publikacja towarzysząca wystawie (5 maja – 30 października 2016) w Muzeum Niepodległości, wstęp i redakcja Tadeusz Skoczek, Warszawa 2016, s. 7–8.



uhonorowaną za nieskazitelną polszczyznę, jaką się posługuje. Order „Polonia Mater Nostra Est” („Polska jest naszą Matką”) Fundacji Pamięci Narodu Polskiego otrzymała Barbara Wachowicz w 2002 roku „za szczególne zasługi dla narodu i państwa polskiego w dziedzinie kultury, oświaty, wychowania patriotycznego, za postawy i działania na rzecz polskiej racji stanu, a przede wszystkim za wyjątkowy dar przekazywania młodzi skarbów narodowego dziedzictwa”.

Inna ważna nagroda to „Polski Nobel”, czyli nagroda Fundacji Dzieło Nowego Tysiąclecia za „propagowanie kultury chrześcijańskiej, patriotyzmu i pięknej polszczyzny”. To prestiżowe wyróżnienie wręczyli Jej (13 października 2012) prymas Polski, Metropolita Gnieźnieński – abp Józef Kowalczyk i prymas senior – abp Józef Glemp.

Marszałek Adam Struzik uhonorował Barbarę Wachowicz dyplomem i medalem „Pro Masovia” za „wspaniałe i cenne przedsięwzięcia mające na celu ukazanie piękna, bogactwa oraz różnorodności dziedzictwa narodowego, naszej historii, kultury i tradycji”. Uroczysta gala odbyła się 8 lipca 2013 na podsumowaniu roku kultury w Muzeum Niepodległości.

Podczas uroczystości poświęconej życiu, twórczości i działalności patriotycznej wielkiego Polaka – Ignacego Jana Paderewskiego – zatytułowanej „Zawsze chciałem walczyć o Polskę” Barbara Wachowicz otrzymała Medal im. Paderewskiego nadany Jej przez Stowarzyszenie Weteranów Armii Polskiej w Stanach Zjednoczonych. W sekwencji napisano, że jest to wyróżnienie za twórczość pisarską poświęconą najlepiej pojętemu dobru Polski i wysiłkowi na rzecz wskrzeszenia patriotycznego ducha młodego pokolenia. Podczas uroczystości w Muzeum Niepodległości (14 października 2015 r.) uhonorowano też Annę Marię Anders za wieloletni twórczy wkład w patriotyczną edukację młodzieży polonijnej i promocję idei ojca generała Władysława Andersa.

Wystawie przygotowanej przez Barbarę Wachowicz towarzyszył konkurs literacki dla młodzieży: „List do Henryka Sienkiewicza”, a także publikacja pod red. Tadeusza Skoczka, *Henryk Sienkiewicz. Ku pokrzepieniu serc*, na którą składają się teksty Lecha Ludorowskiego, Tadeusz Skoczka i Barbary Wachowicz.

Album Sienkiewiczowskie (6 maja 2016)

Okolicznościowa wystawa Muzeum Literatury im. Adama Mickiewicza w Warszawie prezentowała prace artystów XIX i XX wieku, którzy czerpali inspirację z twórczości



Henryka Sienkiewicza. Ekspozycja ukazywała kolejno sceny i obrazy z historii Polski, odwołujące się do *Krzyżaków* i *Trylogii*. Były świadectwa afrykańskiej wyprawy pisarza, która pomogła mu w pracy nad książką *W pustyni i w puszczy*. Zaprezentowano też obrazy nawiązujące do fabuły *Quo vadis*. Na wystawie pokazano także pierwsze, zachowane ekranizacje utworów laureata literackiej Nagrody Nobla. Dla młodzieży zorganizowano sesję popularnonaukową na temat życia i twórczości pisarza, której tematem przewodnim były wartości i ideały stworzonych przez niego bohaterów literackich. Wystawa i imprezy edukacyjne organizowano do 30 września 2016. Później ekspozycje przeniesiono do Muzeum Romantyzmu w Opinogórze, gdzie można ją było oglądać do końca roku. Wystawie towarzyszyło wydawnictwo, w którym Grzegorz Babiak opublikował sylwetkę naszego noblisty. Zaprezentowano też tekst Sienkiewicza, będący wspomnieniem z lat szkolnych w Warszawie, którego pierwodruk odszukano w „Tygodniku Ilustrowanym” (opublikowany kilka dni po śmierci pisarza). Ponadto w folderze znajduje się opis samej wystawy i wyjaśnienie jej tytułu, może nieco staroświecko brzmiącego dla współczesnych. Publikację zamyka lista ekranizacji filmowych dzieł Sienkiewicza do roku 1939. Wydawnictwo jest bogato ilustrowane (ilustracje do książek pisarza, zdjęcia rękopisów).

Moja przygoda z Sienkiewiczem. Bohaterowie Trylogii w karykaturze Jacka Frankowskiego – informator do wystaw

Dyrektor Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego, dr Janusz Gmitruk i Ewa Koralewska, pracownica Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego opracowali informator pt. *Moja przygoda z Sienkiewiczem. Bohaterowie Trylogii w karykaturze Jacka Frankowskiego* do wystaw: „Rzecz w tym, żeby fantazji nie tracić! Bohaterowie *Trylogii* Henryka Sienkiewicza w karykaturze Jacka Frankowskiego”, „Moja przygoda z Sienkiewiczem. Bohaterowie *Trylogii* Henryka Sienkiewicza w karykaturze Jacka Frankowskiego”, „*Trylogia* – politycy i aktorzy. Karykatury Jacka Frankowskiego”, „Ku pokrzepieniu serc – poplenerowa wystawa malarstwa w 100. rocznicę śmierci Henryka Sienkiewicza”, „Życie i twórczość pisarza, noblisty Henryka Sienkiewicza” eksponowanych przez tę placówkę nie tylko w swojej siedzibie i filiach, lecz także w innych instytucjach w 2016 roku w celu upamiętnienia 170. rocznicy urodzin i 100. rocznicy śmierci Henryka Sienkiewicza.



Informator, wydany przez Muzeum w kolorowej szacie graficznej, wzbudzał zainteresowanie zwiedzających wystawy. Zawiera reprodukcje prezentowanych karykatur uzupełnione wypowiedziami bohaterów *Trylogii*. Frankowski i Sienkiewicz, jako wnikliwi obserwatorzy otaczającej ich rzeczywistości – choć żyjący w różnych epokach – frapują nas niezwykłym poczuciem humoru.

„Rzecz w tym, żeby fantazji nie tracić! Bohaterowie *Trylogii* Henryka Sienkiewicza w karykaturze Jacka Frankowskiego” (10–16 maja 2016)

Trylogia autorstwa Henryka Sienkiewicza stała się inspiracją dla Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego do przygotowania wystawy pt. „Rzecz w tym, żeby fantazji nie tracić! Bohaterowie *Trylogii* Henryka Sienkiewicza w karykaturze Jacka Frankowskiego” otwartej i eksponowanej w Domu Poselskim Sejm RP. Prezentuje bohaterów *Ogniem i mieczem*, *Potopu*, *Pana Wołodyjowskiego* w karykaturze autorstwa Jacka Frankowskiego, artysty urodzonego w 1949 roku w Broku nad Bugiem. Z wykształcenia jest leśnikiem interesującym się historią. Debiutował w 1974 roku równocześnie w „Słowie Powszechnym” i „Lesie Polskim”. Eksponował swoje prace na blisko 200 wystawach indywidualnych. Publikował m.in. w „Karuzeli”, „Szpilkach”, „Rzeczypospolitej”, „Strażaku”, „Courrier Internationale”. Współpracował z programami telewizyjnymi „Godzina Szczeroci” TVP 2, „Warszawski Przegląd Tygodnia” TVP 3. Był sekretarzem zarządu Stowarzyszenia Polskich Artystów Karykatury pierwszej kadencji, a przez dwie kadencje pełnił funkcję prezesa SPAK. Został nagrodzony „Złotą Szpilką '91” za projekty lalek do telewizyjnej szopki „Polskie ZOO”. Jest członkiem Kapituły Orderu Uśmiechu.

Sienkiewicz, literatura, niepodległość (11 maja 2016)

Dr Jolanta Załączny kierownik naukowy konferencji „Literatura a niepodległość” formułowała założenia programowe, nawiązujące wyraźnie do Roku Sienkiewicza:

Pisali ku pokrzepieniu serc, byli sumieniami narodu. Kształtowali postawy i uczyli patriotyzmu, zagrzewali do walki i podnosili na duchu w chwilach zwątpienia. Ich powieści towarzyszyły Polakom w trudnym czasie niewoli, były wskazówką w budowaniu nowej rzeczywistości po zakończeniu I wojny światowej. Te dwa pojęcia: literatura i niepodległość są ze sobą nierozzerwalnie związane. Nazwiska wielu twórców literatury stały się symbolami



zaangażowania i patriotyzmu. Nie tylko dorobek literacki, ale też ich postawy obywatelskie kreowały nowe wzorce. Pisarze i poeci stawali się ambasadorami odradzającej się Polski i wychowawcami kolejnych pokoleń Polaków. Konferencja to okazja do konfrontacji poglądów literaturoznawców i historyków na kwestie odzyskania niepodległości, płaszczyzna dyskursu naukowego na temat roli literatury w życiu Polaków w I połowie XX wieku. W swoich założeniach wpisuje się także w obchody Roku Henryka Sienkiewicza⁶.

Bogaty plon konferencji niebawem ukaze się w wydawnictwie książkowym.

Noc Muzeów z Sienkiewiczem (14–15 maja 2016)

Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego w Warszawie tradycyjną akcją pn. „Noc Muzeów” przypadającą tym razem na 14–15 maja 2016 roku poświęciło Henrykowi Sienkiewiczowi. Przygotowano wiele atrakcji dla miłośników twórczości pisarza. Otwarto wystawę pt. „Rzecz w tym, żeby fantazji nie tracić! Bohaterowie *Trylogii* Henryka Sienkiewicza w karykaturze Jacka Frankowskiego”. Towarzyszyło wystawie bardzo interesujące wydawnictwo z reprodukcjami prezentowanych karykatur uzupełnione wypowiedziami Onufrego Zagłoby, bo Frankowskiego i Zagłobę, choć dzieli czas, to łączy niezwykle poczucie humoru. Drugą wystawą, którą otwarto w tym dniu przy ulicy Wilanowskiej był wernisaż poplenerowy „Ku pokrzepieniu serc” przygotowany przez Janusza Gmitruka i Macieja Milewskiego. Muzeum wraz z Ludowym Towarzystwem Naukowo-Kulturalnym organizuje corocznie tematyczne plenery malarskie w Przewięzi koło Augustowa. W roku Henryka Sienkiewicza tematem przewodnim była oczywiście twórczość tego wybitnego pisarza. W wystawie poplenerowej wzięło udział 35 twórców, którzy zaprezentowali 80 swoich prac. Wystawa była prezentowana w Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego przez kolejne 12 miesięcy. Później przeniesiono ją do Muzeum Niepodległości.

Sienkiewiczowska noc w Muzeum Niepodległości (14–15 maja 2016)

Podczas tradycyjnej Nocy Muzeów program Muzeum Niepodległości podporządkowano w całości imprezom związanym z Rokiem Sienkiewicza. Oprócz zwiedzania wystawy z kuratorami przygotowano koncert „Sienkiewicz Alive” w wykonaniu

⁶ <http://muzeum-niepodleglosci.pl/nauka/konferencja-naukowa-literatura-a-niepodleglosc/> [dostęp 27.04.2017].



Michała Bojarskiego, Piotra Bolesty, Katarzyny Górskiej, Katarzyny Rychlik, Natalii Szałkowskiej, Joanny Tomaszewskiej, Justyny Winczewskiej i Klary Zaczekowskiej z Zespołu Państwowych Szkół Muzycznych im. Fryderyka Chopina w Warszawie. Opiekunami muzycznymi i artystycznymi koncertu byli Marek Błaszczyk i Barbara Abramowicz.

Ponadto pokazano filmy dokumentalne *Artysta i niepokój wieku. Henryk Sienkiewicz 1846–1916* Jacka Kubiaka oraz *Michałku! tyś największy wódz w świecie – czytanie Pana Wołodyjowskiego Henryka Sienkiewicza*. Przeprowadzono też tematyczny quiz sienkiewiczowski z atrakcyjnymi nagrodami, według pomysłu Mirosława Kowalczyka.

Kuratorskie zwiedzanie wystawy poświęconej Sienkiewiczowi (18 maja 2016)

Idea kuratorskiego zwiedzania ekspozycji realizowana jest przez Halinę Czubaszek, prezesa Stowarzyszenia Muzealników Polskich Oddział Mazowiecki od wielu lat. Polega ona na zorganizowanych wizytach muzealników na wystawach czasowych prezentowanych na Mazowszu i w Polsce. Tym razem zaproszono na wystawę Barbary Wachowicz w Muzeum Niepodległości. Zwiedzanie było poprzedzone prezentacją projektu rewitalizacji i modernizacji Pałacu Przebendowskich/Radziwiłłów zgłoszonego do konkursu w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko. W spotkaniach uczestniczył Marszałek Województwa Mazowieckiego Adam Struzik.

Słynny pojedynek w Lipkowie (28 maja 2016)

Na polanie w Lipkowie, w gminie Stare Babice odbył się 28 maja 2016 roku piknik historyczny „Pojedynek podpułkownika kozackiego Jurko Bohuna z imć Panem Michałem Wołodyjowskim”. Goście podziwiali pokaz tradycyjnego poloneza, musztrę w wykonaniu wojsk szwedzkich, popisy sprawnościowe kozaków. Obejrzeć można było huzarów, zwiedzić obóz hetmański czy obóz pospolitego ruszenia. Chętni mogli wziąć udział w warsztatach dawnego rzemiosła: kowalstwa, tkactwa, garncarstwa czy wikliniarstwa. Wielkie zainteresowanie wywołało pojawienie się aktorów: Andrzeja Seweryna i Daniela Olbrychskiego, znakomitych odtwórców filmowych ról *Trylogii* Henryka Sienkiewicza wyreżyserowanych przez Jerzego Hofmana. Artyści odczytali fragmenty powieści *Ogniem i mieczem* opisujące scenę słynnego pojedynku Bohuna i Wołodyjowskiego,



której akcję Sienkiewicz umieścił właśnie w Lipkowie. Przypomnijmy odpowiedni fragment:

Świsnęły szable i ostrze szczeknęło o ostrze. Wnet zmienił się plac boju, bo Bohun natarł z taką wściekłością, że pan Wołodyjowski uskoczył w tył kilka kroków i świadkowie również musieli się cofnąć. Błyskawicowe zygzaki szabli Bohuna były tak szybkie, że przeżone oczy obecnych nie mogły za nimi nadążyć – zdało im się, że pan Michał całkiem jest nimi otoczony, pokryty i że Bóg jeden chyba zdoła go wyrwać spod tej nawałnicy piorunów. (...)

– Zginiesz! Ozwał się nagle Bohun.

– Zginiesz! Odpowiedział jak echo Wołodyjowski.

Wtem Kozak, sztuką najbieglejszym tylko szermierzom znaną, przerzucił nagle szablę z prawej ręki do lewej i dał cios od lewicy tak okropny, że pan Michał, jakby piorunem rażony, padł na ziemię.

– Jezus Maria! Krzyknął Zagłoba. Ale pan Michał padł umyślnie i właśnie dlatego szabla Bohunowa przecięła tylko powietrze, mały rycerz zaś zerwał się jak dziki kot i całą niemal długością ostrza ciął straszliwie w odkrytą pierś Kozaka. Bohun zachwiał się, postąpił krok, ostatnim wysileniem dał ostatnie pchnięcie; pan Wołodyjowski odbił je z łatwością, uderzył jeszcze po dwakroć w pochyłony łeb – szabla wysunęła się z bezwładnych rąk Bohuna i padł twarzą na piasek, który wnet zaczerwiecił się pod nim szeroką kałużą krwi⁷.

Tego dnia, 28 maja 2016 roku, pojedynek odbył się nie tylko na kartach powieści, ale został zrekonstruowany na żywo. Grupa rekonstrukcyjna „Sarmackie Dziedzictwo” przygotowała ponadto interesujące widowisko nawiązujące do epoki, przygotowano też smakołyki nawiązujące do czasów trylogii: turecką chałwę, mięsiwa wszelakie i napitki.

Władze gminy i młodzież Szkoły Podstawowej im. Henryka Sienkiewicza w Starych Babicach doprowadziły do podpisania aktu erekcyjnego budowy monumentu upamiętniającego znany z powieści pojedynek, pierwszy chyba pomnik epizodu znanego wyłącznie z literatury. Henryk Sienkiewicz w Lipkowie u Szetkiewiczów pisał *Ogniem i mieczem*. Maria Szetkiewiczówna, pierwsza żona pisarza, wpłynęła na niego, aby jeden z epizodów swojego arcydzieła umieścił właśnie w Lipkowie. Wielu szuka tej miejscowości na dalekiej Ukrainie, a znajduje się ona nieopodal Warszawy, dlatego upamiętnienie tego faktu jest godne pomnika. Dzięki badaniom m. in. Barbary Wachowicz i jej publikacjom wiemy, że teść pisarza stał się prototypem postaci Onufrego Zagłoby.

⁷ H. Sienkiewicz, *Ogniem i mieczem*, t II, Warszawa 1966, s. 132.



„Rzecz w tym, żeby fantazji nie tracić! Bohaterowie *Trylogii* Henryka Sienkiewicza w karykaturze Jacka Frankowskiego” (30 maja – 30 lipca 2016)

Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego wspólnie ze Starostwem Powiatu Warszawskiego Zachodniego eksponowało – najpierw w Starostwie, a potem w placówkach działających na jego obszarze (m.in.: Zespół Szkół nr 1 im. Melchiora Wańkowicza w Błoniu) – wystawę pt. „Rzecz w tym, żeby fantazji nie tracić! Bohaterowie *Trylogii* Henryka Sienkiewicza w karykaturze Jacka Frankowskiego”. Inspirowana *Trylogią* wystawa była nie tylko pokazem twórczości „Kossaka karykatury polskiej” – Jacka Frankowskiego, lecz także przypomnieniem dzieł polskiego noblisty literackiego. Prezentowane na niej rysunki zachęca bowiem nie tylko do obejrzenia ekranizacji filmowych Jerzego Hoffmana, lecz także do sięgnięcia po książki Sienkiewicza.

Rajd Sienkiewiczowski (3 czerwca 2016)

Szkoła Podstawowa im. Henryka Sienkiewicza w Rogolinie realizowała w Roku Sienkiewicza wiele imprez. Rajd Sienkiewiczowski z grą terenową szlakiem najpiękniejszych miejsc w gminie Radzanów adresowany był do dzieci i młodzieży ze szkół z terenu gminy i powiatu białobrzeskiego. Uczestnicy mierzyli się z różnorodnymi zadaniami związanymi z twórczością Henryka Sienkiewicza, poznawali ślady historii na terenie, na którym żyją, m. in. pomnik Rodu Sienkiewiczów w Grotkach i „Kościelną Górę” – miejsce najstarszego osadnictwa na Ziemi Radzanowskiej. Różnorodne imprezy realizowano przez cały rok, bowiem obchodzono równocześnie 50-lecie Szkoły w Rogolinie. W maju zakończył się wojewódzki konkurs mający na celu propagowanie wiedzy o Sienkiewiczu. Największą aktywność wykazały: Publiczne Gimnazjum im. Sienkiewicza w Zakrzewie, Publiczne Gimnazjum im. Obrońców Ziemi Radzanowskiej w Rogolinie, Publiczna Szkoła Podstawowa im. Janusza Korczaka w Czarnocinie, PSP im. Dionizego Czachowskiego w Bukównie, PSP im. Komisji Edukacji Narodowej w Białobrzegach, PSP nr 298 im. Sienkiewicza w Warszawie.

„Ku pokrzepieniu serc” (27 czerwca – 3 lipca 2016)

Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego wraz z Ludowym Towarzystwem Naukowo-Kulturalnym organizuje corocznie tematyczne plenery malarskie w Przewięzi



koło Augustowa. W roku Henryka Sienkiewicza tematem przewodnim była twórczość tego wybitnego pisarza. W plenerze malarskim pt. „Ku pokrzepieniu serc” uczestniczyło 40 artystów malarzy z całego kraju. Efekty ich pracy zostały następnie pokazane na wystawie pt. „Ku pokrzepieniu serc” – poplenerowa wystawa malarstwa w 100. rocznicę śmierci Henryka Sienkiewicza” eksponowanej w siedzibie głównej Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego (15 listopada 2016 – 30 stycznia 2017).

Wakacje w muzeum (29 czerwca – 26 sierpnia 2016)

Muzeum Niepodległości w Warszawie, w ramach akcji „Lato w mieście”, przygotowało sześć propozycji zajęć dla dzieci i młodzieży pod hasłem „Detektywi historii”. Podczas zajęć „Odkryj Sienkiewicza” pracownicy Działu Edukacji mieli za zadanie przedstawić barwną historię życia Henryka Sienkiewicza. Pisarza, który od najmłodszych lat związany był z Warszawą, a także jego niezwykłą twórczość przetłumaczoną na ponad 100 języków obcych.

„Rzecz w tym, żeby fantazji nie tracić! Bohaterowie *Trylogii* Henryka Sienkiewicza w karykaturze Jacka Frankowskiego” (1 sierpnia – 28 października 2016)

Zespół Szkół nr 1 w Błoniu eksponował przygotowaną przez Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego wystawę pt. „Rzecz w tym, żeby fantazji nie tracić! Bohaterowie *Trylogii* Henryka Sienkiewicza w karykaturze Jacka Frankowskiego”. Uznano, że prezentowane na niej ilustracje przygotowane przez Jacka Frankowskiego do *Trylogii* Henryka Sienkiewicza będą przybliżyły oglądającym, a szczególnie młodzieży, występujące w powieściach: *Ogniem i mieczem*, *Potop* i *Pan Wołodyjowski* postaci, a przede wszystkim zachęcały do lektury i obejrzenia ich ekranizacji filmowych Jerzego Hoffmana.

„Moja przygoda z Sienkiewiczem. Bohaterowie *Trylogii* w karykaturze Jacka Frankowskiego” (6–31 sierpnia 2016)

Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego eksponowało przygotowaną na uczczenie 170. rocznicy urodzin i 100. rocznicy śmierci Henryka Sienkiewicza wystawę pt. „Moja przygoda z Sienkiewiczem. Bohaterowie *Trylogii* w karykaturze Jacka Frankowskiego” również w swoim Oddziale w Sandomierzu. W zorganizowanym



6 sierpnia wernisażu uczestniczyli sympatycy MHPRL i mieszkańcy Sandomierza i okolicy. Z dużym zainteresowaniem oglądali przedstawiane tam ilustracje do *Trylogii* oraz zapoznawali się z przygotowanym do tej wystawy kolorowym folderem.

Narodowe Czytanie Sienkiewicza (3 września 2016)

W ramach Narodowego Czytania Henryka Sienkiewicza zorganizowano w Muzeum Niepodległości dwie imprezy. Na zaproszenie Michała Rybaka do Pałacu Przebendowskich/Radziwiłłów oraz Michała Cieślaka do X Pawilonu Cytadeli Warszawskiej, przybyło wielu miłośników *Quo vadis*. Prezydent RP, dziękując za współudział w ogólnopolskiej akcji, w liście do dyrektora Muzeum Niepodległości napisał między innymi:

Pragnę gorąco podziękować za Państwa udział w piątej edycji Narodowego Czytania, w ramach której (...) w ponad 2 200 miejscach w Polsce i za granicą wspólnie czytaliśmy *Quo vadis* Henryka Sienkiewicza. Tego dnia połączył nas geniusz wielkiego pisarza, a jego wybitne dzieło zachwyciło wspaniałymi bohaterami, plastycznością opisu oraz uniwersalnym, mądrym przesłaniem. Tak liczny udział w tej akcji świadczy o niesłabnącym zainteresowaniu Polaków klasyką rodzimej literatury, w której zawarty jest przekaz wartości scalających nasz Naród (...). Jestem przekonany, że w tę wrześniową sobotę nie tylko przeczytaliśmy *Quo vadis*, ale też udało nam się na nowo zrozumieć i przeżyć głęboki sens tej wyjątkowej powieści. Odczuwam satysfakcję, że zjednoczyła nas piękna idea zwycięstwa dobra nad złem, która tak często podtrzymywała Polaków na duchu. To właśnie dzięki takim ponownym lekturom i dyskusjom im towarzyszącym myśl wielkich polskich pisarzy jest wciąż żywa, a ich twórczość nadal pozostaje aktualna⁸.

Muzeum uczestniczy w akcji Narodowego Czytania od początku tego projektu: w 2012 roku czytaliśmy *Pana Tadeusza* Adama Mickiewicza, w 2013 utwory Aleksandra Fredry. Sienkiewicz z *Trylogią* zagościł w Muzeum Niepodległości w 2014 roku, a w 2015 czytano *Lalkę* Bolesława Prusa. W roku 2016 w internetowym głosowaniu – w rywalizacji z innymi propozycjami literatury polskiej: *Chłopi* Władysława S. Reymonta, *Wesele* Stanisława Wyspiańskiego, *Popioły* Stefana Żeromskiego – wygrało *Quo vadis* Henryka Sienkiewicza. Na 2 września 2017 zaplanowano VII edycję Narodowego Czytania⁹. Polacy decydowali, wybierając w Internecie spośród czterech

⁸ List w archiwum Działu Promocji i Marketingu Muzeum Niepodległości.

⁹ Zob. <http://www.prezydent.pl/kancelaria/narodowe-czytanie/narodowe-czytanie-2017/> [dostęp 27.04.2017].



propozycji, którymi były: *Przedwiośnie* Stefana Żeromskiego, *Pamiętki Soplicy* Henryka Rzewuskiego, *Beniowski* Juliusza Słowackiego i *Wesele* Wyspiańskiego. Wybrano utwór Stanisława Wyspiańskiego (15 stycznia 1869 – 28 listopada 1907), wpisując się niejako w przypomnienie 110. rocznicy śmierci tego poety-wizjonera. Projekt „Kraków miasto Stanisława Wyspiańskiego” przewiduje zorganizowanie około 200 imprez w mieście Wyspiańskiego, projektów społecznych, teatralnych, filmowych, wystawienniczych, plastycznych, nawet muzycznych. Przewiduje się powołanie Nagrody Teatralnej im. Wyspiańskiego.

„Moja przygoda z Sienkiewiczem. Bohaterowie *Trylogii* w karykaturze Jacka Frankowskiego” (10 września – 30 października 2016 roku)

Biblioteka Szkolna Zespołu Szkół w Wicku postanowiła upamiętnić 170. rocznicę urodzin i 100. rocznicę śmierci Henryka Sienkiewicza ekspozycją wystawy pt. „Moja przygoda z Sienkiewiczem. Bohaterowie *Trylogii* w karykaturze Jacka Frankowskiego” przygotowaną przez Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego. Uznano, że przybliżane poprzez nią powieści: *Ogniem i mieczem*, *Potop* i *Pan Wołodyjowski* sfilmowane przez Jerzego Hoffmana zmotywują młodzież do lektury tych powieści, a może i innych autorstwa noblisty, ponadto do obejrzenia na szklanym ekranie ich ekranizacji.

Finał akcji „Raz, dwa, trzy – warszawiakiem jesteś ty” (17 września 2016)

Po raz szósty Muzeum Niepodległości uczestniczyło w wielkiej akcji mazowieckich instytucji kultury, wymyślonej i koordynowanej przez Muzeum Powstania Warszawskiego. Tym razem do projektu akces zgłosiły 24 placówki, a wzięło w niej udział 1 200 uczestników. Tematem głównym były „Smaki Warszawy”. Pytania ułożone do konkursu przez Dział Edukacji Muzeum Niepodległości dotyczyły wyłącznie Henryka Sienkiewicza i jego czasów.

O związkach Wincentego Witosa z Henrykiem Sienkiewiczem i Władysławem Reymontem (8 października 2016)

Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego wraz z Zarządkiem Wojewódzkim PSL w Kielcach, Ludowym Towarzystwem Naukowo-Kulturalnym Oddział w Kielcach,



Starostwem Powiatowym w Kielcach i Świętokrzyskim Forum Młodych Ludowców zorganizowało 8 października 2016 roku w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej w Kielcach i Oblęgorku sympozjum naukowe.

W trakcie obrad wygłoszono następujące referaty: *Obchody roku sienkiewiczowskiego w województwie świętokrzyskim* – Adam Jarubas, Marszałek Województwa Świętokrzyskiego, *Związki Wincentego Witosa z Henrykiem Sienkiewiczem i Władysławem Reymontem* – dr Janusz Gmitruk, dyrektor Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego, *Pobyty Henryka Sienkiewicza na ziemi kieleckiej* – Łukasz Wojtczak, zastępca kierownika Muzeum Henryka Sienkiewicza w Oblęgorku – Oddział Muzeum Narodowego w Kielcach.

Henryk Sienkiewicz – hetman duszy polskiej (13 października 2016)

Bardzo dużą frekwencją cieszył się wykład dr Jolanty Załęczny zorganizowany w sali widowiskowej Muzeum Niepodległości dla słuchaczy Staromiejskiego Uniwersytetu III Wieku. Zainteresowanie budziły słowa wykładowczynie oraz przygotowana przez nią prezentacja multimedialna. Uzupełnieniem wykładu było zwiedzanie wystawy „Henryk Sienkiewicz. Dla pokrzepienia serc”.

Ponowne spotkanie z Henrykiem Sienkiewiczem (4 listopada 2016)

Finisaż wystawy Barbary Wachowicz pt. „Henryk Sienkiewicz (1846–1916). Dla pokrzepienia serc” wzbogacony został o galę rozdania nagród w ogólnopolskim konkursie „Spotkanie z Henrykiem Sienkiewiczem” (listę laureatów przedstawiliśmy wyżej). Uroczystość zaaranżowano w formie teatralnego widowiska, w którym występowali aktorzy wcielający się w role Henryka Sienkiewicza, Marii Kellerówny i Maryni Sienkiewiczowej. Zaprezentowane zostały też fragmenty wyróżnionych prac konkursowych.

Jakub Malczewski, pierwszoklasista z LO im. Władysława IV w Warszawie podsumował na portalu szkoły: „Uroczystość zorganizowana przez pomysłodawczynię konkursu – panią Barbarę Wachowicz – była zarówno lekcją historii czy literatury, jak i okazją do wymiany poglądów dla nas – młodego pokolenia, które, jak się okazało, czyta i zna utwory Henryka Sienkiewicza”¹⁰.

¹⁰ http://wladyslaw.edu.pl/index.php?option=com_frontpage&Itemid=134&limit=25&limitstart=25 [dostęp 27.04.2017].



Publikacja towarzysząca wystawie zawiera eseje Lecha Ludorowskiego, Tadeusza Skoczka i Barbary Wachowicz. Kronika fotograficzna wystawy dokumentuje najważniejsze wydarzenie z jej trwania. Następnie zaprezentowano portrety Henryka Sienkiewicza w działach: grafika, fotografia – uzupełnione reprodukcją rękopisu *Quo vadis* oraz kopią ikonografii zamieszczonej w albumie wydanym w Łodzi w 1899 roku¹¹.

„Rzecz w tym, żeby fantazji nie tracić! Bohaterowie *Trylogii* Henryka Sienkiewicza w karykaturze Jacka Frankowskiego” (7–25 listopada 2016 roku)

Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy im. J. Strzałkowskiego w Lesznie w celu upamiętnienia 170. rocznicy urodzin i 100. rocznicy śmierci Henryka Sienkiewicza eksponował wystawę przygotowaną przez Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego. Zwiedzający, w tym uczestnicy Kampinoskiego Rajdu Niepodległościowego, mogli zapoznać się z bohaterami *Trylogii*, którzy zainspirowali Jacka Frankowskiego do namalowania karykatur. Wzbudzające zainteresowanie rysunki zachęcały nie tylko do obejrzenia ekranizacji filmowych *Ogniem i mieczem*, *Potopu* i *Pana Wołodyjowskiego* w reżyserii Jerzego Hoffmana, lecz także do sięgnięcia do książek Sienkiewicza.

„*Trylogia* – politycy i aktorzy. Karykatury Jacka Frankowskiego” (9 listopada 2016 – 1 lutego 2017 roku)

Wystawa pt. „*Trylogia* – politycy i aktorzy. Karykatury Jacka Frankowskiego” upamiętniająca Rok Sienkiewiczowski przygotowana przez Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego została także otwarta w Oddziale tej placówki w Piasecznie k. Gniewu. Ekspozycja karykatury Jacka Frankowskiego m.in. prezentowała postaci z *Trylogii* Henryka Sienkiewicza. Przypominały bohaterów *Ogniem i mieczem*, *Potopu* i *Pana Wołodyjowskiego*, zachęcając do lektury oraz do obejrzenia ekranizacji tych utworów noblisty przeniesionych na ekran przez Jerzego Hofmana. Ekspozycja wzbudziła zainteresowanie młodzieży szkolnej, mieszkańców Piaseczna i okolicznych miejscowości oraz odwiedzających ten Oddział MHPRL wycieczek.

¹¹ Henryk Sienkiewicz (1846–1916). *Ku pokrzepieniu serc*, red. T. Skoczek, Warszawa 2016.



„Jesteśmy”. Jednodniówka okolicznościowa (11 listopada 2016)

Muzeum Historii Polski poświęciło to wydawnictwo w całości Henrykowi Sienkiewiczowi. Janusz R. Kowalczyk opracował przewodnik literacki „warszawskimi śladami Sienkiewicza”. Artykuł wzbogaca mapa miejsc, fotografie oraz bibliografia. We wstępie autor pisze:

Niespokojny duch nie pozwalał Henrykowi Sienkiewiczowi osiąść na dłużej w jednym miejscu. Pisarz wiele podróżował, zaskakująco często zmieniał adresy. Upodobał sobie Warszawę, do której wciąż powracał. Kiedy w narodowym darze otrzymał pałacyk w Oblęgorku, przebywał w nim w miesiącach letnich, a całą resztę zimniejszych dni roku spędzał, jeśli nie gdzieś w świecie, to w Warszawie. Warszawianin z wyboru, poświęcał miastu sporo uwagi. O współczesnej mu Warszawie pisał z przejęciem w felietonach, nierzadko krytycznie. Warszawa historyczna gościła w jego prozie¹².

Kolegium Naukowe Muzeum Niepodległości (14 listopada 2016)

Tradycyjne spotkanie naukowe, organizowane w Muzeum Niepodległości comiesięcznie, poświęcone było Henrykowi Sienkiewiczowi. Jolanta Załęczny przedstawiła swoją książkę pt. *Sienkiewicz. Dwa pogrzeby i pamięć*¹³. Autorka przypomniała dwa pogrzeby Henryka Sienkiewicza: w szwajcarskiej miejscowości Vevey (listopad 1916) i w katedrze św. Jana w Warszawie (24 października 1924). Podkreśliła rolę komitetów obchodów roku Henryka Sienkiewicza w wolnej niepodległej ojczyźnie, a także przybliżyła twórczość pisarza. W swoich utworach przekazywał ponadczasowe wartości, na których wychowywały się kolejne pokolenia Polaków. Publikacje uzupełniają ilustracje ze zbiorów Muzeum Niepodległości w Warszawie. Wykład zakończono ciekawą dyskusją.

Sienkiewicz niekonwencjonalny (15 listopada 2017)

Spotkanie zorganizowano w dniu setnej rocznicy śmierci autora *Quo vadis*, a zarazem dniu zaplanowanego uroczystego zakończenia obchodów „Roku Henryka

¹² Janusz R. Kowalczyk, *Spacer śladami noblisty*, „Jesteśmy”. Jednodniówka okolicznościowa Muzeum Historii Polski, Warszawa 2016, s. 1.

¹³ Jolanta Załęczny, *Sienkiewicz. Dwa pogrzeby i pamięć*, wstęp i redakcja Tadeusz Skoczek, Warszawa 2016.



Sienkiewicza na Mazowszu”. Okazało się, że imprezy związane z upamiętnieniem i przypomnieniem naszego wybitnego pisarza i patrioty organizowano również w roku następnym (o czy napiszemy poniżej).

Sienkiewicz. Pisarz niekonwencjonalny to widowisko edukacyjne Macieja Rayzachera i Janusza R. Kowalczyka zaprezentowane w sali widowiskowej Muzeum Niepodległości.

„Kniahini miała na sobie suknię ze spłowiałego cycu”, pisał autor *Ogniem i mieczem*. Co miał na myśli? Na to i inne pytania autorzy spotkania odpowiedzieli razem z widzami podczas quizu dotyczącego słownictwa, które decydowało o wyjątkowym stylu pisarza (...). Twórcy widowiska pomogli nobliście zejść z cokołu, by dał się poznać jako człowiek z krwi i kości. Przedstawili sporo informacji o nim w formie mądrej zabawy. Pokazali, że dzieje Sienkiewicza nie były wolne od prozaicznych komplikacji. Opowiedzieli o pięciu „Mariach jego życia”, skupiając się na drugim małżeństwie, z Marią Romanowską zwaną Marynuszka. Przypomnieli, co miał do powiedzenia na tematy polityczno-społeczne. Przywołali istotne fragmenty jego przemówień, m.in. noblowskiego¹⁴.

Po zakończeniu spotkania uczestnicy wzięli udział w Mszy świętej wieczystej za duszę śp. Henryka Sienkiewicza (zamówionej przez Marię Keller, pierwszą narzeczoną pisarza), a następnie złożyli wieniec przy jego grobie w kryptach katedry Św. Jana w Warszawie¹⁵.

Śladami Henryka Sienkiewicza (15 listopada 2016)

Wystawę pod tym tytułem przygotował Instytut Badań Literackich PAN w Warszawie oraz Archiwum Państwowe w Siedlcach. Bogusław Niemirka powiedział portalowi Onet.pl między innymi:

Na wystawie przygotowanej w 100-lecie śmierci Sienkiewicza prezentowane są przede wszystkim materiały archiwalne. Wiele z nich dotyczy rodziny Sienkiewiczów wywodzącej się z Wielkiego Księstwa Litewskiego. Nazwisko Sienkiewicz pochodzi od zdrobniałego imienia Sieńko czyli Siemion. Przodkowie pisarza odnotowani zostali w dokumentach wojskowych i podatkowych już na początku XVI wieku. Z dokumentów zgromadzonych

¹⁴ Michał Rybak, *Sprawozdanie z realizacji Roku Henryka Sienkiewicza w Muzeum Niepodległości w Warszawie*, Warszawa 2017, mps, s. 28.

¹⁵ Zob.: *100. rocznica śmierci Henryka Sienkiewicza*, <http://wiadomosci.com/100-rocznica-smierci-henryka-sienkiewicza/> [dostęp 27.04.2017].



na wystawie wynika, że nie są prawdą pogłoski o pochodzeniu pisarza z zasymilowanej rodziny tatarskiej – taka rodzina Sienkiewiczów istniała na Litwie, ale nie miała nic wspólnego z antenatami pisarza. Jego przodkowie to przede wszystkim żołnierze, Sienkiewicz pisał o sobie, że jest pierwszym ze swojego rodu, który się z tej tradycji wyłamał.

Ta konstatacja burzy dotychczasowe ustalenia historyków literatury. Pomysłodawca i autor wystawy, tak ją opisał:

Na wystawie są akty własności kolejnych posiadłości rodziców pisarza – majątku Wężyczyn i zakupionego po jego sprzedaży domu na warszawskiej Pradze przy ul. Olszowej. Rodzice pisarza byli mało zaradni. Inwestycja w niewielką kamieniczkę okazała się skrajnie nieopłacalna, Sienkiewiczowie utopili w tej operacji większą część majątku. Potem mieszkali już w wynajmowanych lokalach, a ich materialna sytuacja była niewesoła. Sienkiewicz musiał zarabiać korepetycjami, choć sam nie był szczególnie mocnym uczniem. Matka przyszłego pisarza martwiła się jego planami literackimi. Pisała w liście:

„Te porywy fantazji i bujności wyobraźni (...) nie dadzą mu niestety pewnego, niezawisłego chleba; (...). Wynikiem ich będzie kilkanaście arkuszy zabazgranych uczonymi rozprawami, których nikt czytać nie zechce, a stanowisko jego w świecie pozostanie zawsze na stopniu tak niskim, że mu ani sławy, ani szczęścia dobrego bytu nie zapewni”. Sienkiewicz na szczęście nie posłuchał rad matki. Ona sama zmarła w 1873 roku, kiedy syn nie odnosił jeszcze znaczących sukcesów.

Kolekcja zdjęć na wystawie przypomina najważniejsze kobiety w życiu Sienkiewicza, przede wszystkim jego pierwszą żonę – Marię z Szetkiewiczów, największą miłość w życiu pisarza. Niestety, Maria zmarła na gruźlicę w zaledwie trzy lata po ślubie, osieracając dwójkę dzieci. Drugie małżeństwo pisarza skończyło się towarzyskim skandalem. Maria Włodkiewiczowa, młodsza od oblubieńca o 26 lat, uciekła od niego podczas podróży poślubnej do Włoch. Zamieszkała z powrotem z matką, z którą była bardzo związana. Postać egzaltowanej, snobistycznej teściowej, narzucającej się i wtrącającej do wszystkiego będzie prześladować pisarza we wspomnieniach przez długie lata. Trzecie małżeństwo Sienkiewicza było bardzo spokojne i udane. Ożenił się ze swoją kuzynką Marią z Babskich, która była wierną towarzyszką pisarza do końca jego dni.

Na wystawie zobaczyć można m.in. prawie kompletną dokumentację metrykalną rodziny pisarza od strony ojca i matki, sięgającą nieraz połowy XVIII w. Częścią wystawy są również pierwodruki podstawowej części twórczości literackiej Sienkiewicza wydawane w różnych gazetach i edycjach książkowych od 1869 r. do 1916 r.¹⁶.

¹⁶ <http://ksiazki.onet.pl/wiadomosci/sladami-sienkiewicza-wystawa-w-stulecie-smieci-pisarza/1c2xsq> [dostęp 27.04.2017].



Bardzo interesująca wystawa naukowej placówki miała być przeniesiona później do Senatu. Szkoda, że nie jest nadal dostępna miłośnikom twórczości Henryka Sienkiewicza.

„Ku pokrzepieniu serc – poplenerowa wystawa malarstwa w 100. rocznicę śmierci Henryka Sienkiewicza” (15 listopada 2016 – 30 stycznia 2017)

Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego przygotowało wystawę pt. „*Ku pokrzepieniu serc – poplenerowa wystawa malarstwa w 100. rocznicę śmierci Henryka Sienkiewicza*” w celu upamiętnienia literackich i społecznych zasług Henryka Sienkiewicza oraz różnego rodzaju działań podejmowanych przez niego na rzecz odzyskania niepodległości przez Polskę. Były na niej prezentowane obrazy, grafiki, rzeźby przedstawiające bohaterów i miejsca opisane w *Trylogii*, jak również w innych utworach noblisty. Ekspozowane obrazy, grafiki i rzeźby zostały przygotowane przez artystów skupionych w warszawskim Oddziale Twórców Ludowego Towarzystwa Naukowo-Kulturalnego.

„Życie i twórczość pisarza, noblisty Henryka Sienkiewicza” (15 listopada – 9 grudnia 2016)

W dniu 100. rocznicy śmierci Henryka Sienkiewicza otwarto w Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego również ekspozycję pt. „Życie i twórczość pisarza, noblisty Henryka Sienkiewicza”. Uznano, że przygotowana przez Grażynę Petrykowską opowieść o życiu i twórczości noblisty ilustrowana licznymi zdjęciami będzie szerzyła wiedzę o nobliście i zachęcała do zapoznania się z jego twórczością.

„Ku pokrzepieniu serc” - H. Sienkiewicz (1846–1916) (15 listopada – 31 grudnia 2016)

Ewa Koralewska i dr Mirosława Bednarzak-Libera, pracownice Działu Oświatowego Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego zorganizowały – w oparciu o ekspozowane w tej placówce dwie wystawy pt.: „Życie i twórczość pisarza, noblisty Henryka Sienkiewicza” oraz „*Ku pokrzepieniu serc – poplenerowa wystawa malarstwa w 100. rocznicę śmierci Henryka Sienkiewicza*” – lekcje muzealne. Uczestniczyły w nich 174



osoby, zarówno dorośli, jak i młodzież szkolna oraz przedszkolaki z okolicznych placówek. Pięciu grupom barwnie opowiedziano o życiu pisarza oraz przybliżono jego twórczość. Na koniec każdej lekcji zorganizowano konkurs poświęcony nobliście, a po wyłonieniu zwycięzców rozdano nagrody.

Sienkiewiczjada w Siedlcach (15 listopada 2016)

Takim dziwnym neologizmem określiła rocznicową akcję dyrekcja Szkoły Podstawowej im. Henryka Sienkiewicza w Siedlcach. W telewizji lokalnej tak podsumowano tę inicjatywę:

W tym roku Szkoła Podstawowa nr 9 w Siedlcach była szczególnie „sienkiewiczowska”. Przez kilka miesięcy w placówce odbywały się konkursy: literackie, plastyczne, multimedialne, a także turnieje wiedzy poświęcone twórcy *Quo vadis*. Wszystko za sprawą projektu edukacyjnego „Sienkiewiczjada w siedleckiej dziewiątce” – realizowanego w podstawówce – w ramach obchodów Roku Henryka Sienkiewicza. Wszystkie działania zostały podsumowane na uroczystej gali. Podczas imprezy uczestnikom konkursów wręczono nagrody. Wydarzeniu towarzyszyły występy uczniów. Pojawiły się inscenizacje teatralne, śpiewy i tańce, które swoją tematyką nawiązywały do biografii i wybitnych dzieł Sienkiewicza¹⁷.

Na portalu mazovia.pl znaleźć można informację o działaniach SP w Siedlcach:

Przez cały rok odbywały się różnego rodzaju przedstawienia, wyjazdy i konkursy. Wiosną zorganizowano spotkanie ze znanym siedleckim podróżnikiem Bogusławem Skarusem, który opowiadał uczniom o miejscach opisanych *W pustyni i w puszczy*. Młodzież spotkała się także z Tomaszem Mędrzakiem – odtwórcą roli Stasia w ekranizacji tej powieści przygodowej. Do obchodów „Roku Henryka Sienkiewicza na Mazowszu” przyłączyły się również inne mazowieckie instytucje kultury oraz szkoły, którym patronuje pisarz¹⁸.

Sienkiewicz w teatrze (20 listopada 2016)

Na stronie Teatru Polskiego im. Arnolda Szyfmana w Warszawie czytamy:

¹⁷ <http://www.tv-wschod.pl/wiadomosci/9528,sienkiewiczjada-w-siedleckiej-dziewiatce> [dostęp 27.04.2017].

¹⁸ <http://www.mazovia.pl/z-regionu/art,1959,rok-henryka-sienkiewicza-na-mazowszu-zakonczony.html> [dostęp 27.04.2017].



W roku Henryka Sienkiewicza przypominamy dramat społeczno-obyczajowy *Na jedną kartę* – jeden z pięciu utworów, jakie autor *Trylogii* napisał dla teatru i jedyny pełnospektaklowy. Czterooaktowa sztuka pochodzi z wczesnego okresu twórczości pisarza, pisana była u schyłku lat siedemdziesiątych XIX wieku, premierę miała 14 marca 1879 roku we Lwowie. Dwa lata później została wystawiona w Warszawie. W 1901 roku powróciła na scenę lwowską, ale przy oporze Sienkiewicza, który do młodzieńczej próby dramatycznej odnosił się już z dystansem. Nie zmienia to jednak faktu, że dziś, w stulecie śmierci pisarza, sztuka warta jest poznania nie tylko, jako ciekawostka, lecz także, jako ambitne świadectwo poglądów politycznych i społecznych Sienkiewicza i jego bystrych obserwacji współczesnego mu świata, które i obecnie nie straciły swojej przenikliwości.

W dramacie, którego akcja dzieje się pod Lwowem, splatają się dwa wątki: rywalizacji o rękę panny z ziemiańskiego dworu towarzyszą zabiegi młodego karierowicza o wygraną w wyborach do galicyjskiego sejmiku krajowego. Świat starych, zachowawczych i anachronicznych wartości konfrontuje się z napierającą rzeczywistością nowych stosunków politycznych i klasowych, konserwatyzm, któremu Sienkiewicz zdaje się sprzyjać, idzie o lepsze z rodzącą się demokracją. Wszystko to jednak uwikłane jest w grę uczuć: miłość poddaje próbie postawy etyczne; próbie, która, dodajmy, kończy się tragicznie¹⁹.

Utwór Henryka Sienkiewicza *Na jedną kartę*, przedstawiony został ramach cyklu „Czytamy w Polskim”. Tekst adaptowali Maja Barełkowska i Janusz Majcherek, a za realizację sceniczną odpowiedzialność przyjęła Maja Barełkowska. Odbywały się też spotkania, prelekcje z pisarzami, regionalistami, artystami.

„Ku pokrzepieniu serc. Sienkiewiczowskie inspiracje” (4 kwietnia – 26 maja 2017)

Twórcy wystawy: Maciej Milewski, Kamil Łopacki, Natalia Roszkowska i Jolanta Załączny przedstawili widzom nową aranżację wystawy poplenerowej z Przewięzi. Dr Jolanta Załączny w okolicznościowym wystąpieniu *Henryk Sienkiewicz – strażnik pamięci narodu bez państwa* stwierdziła między innymi:

Na wieść o śmierci Sienkiewicza Ignacy Jan Paderewski powiedział, że Polska straciła najpierwszego i najlepszego ze swoich synów, że ubył nam budziciel ducha i nasz wielki wobec świata orędownik. Pomimo że od śmierci pisarza minęło już 100 lat, to nadal inspiruje. Wciąż postrzegany jest, jako ten, który zbudził Naród polski z przygnębienia, wskazał drogę do potęgi przez miłość Ojczyzny. Dziś, z perspektywy lat, można mówić

¹⁹ http://www.teatrpolski.waw.pl/pl/cykle_i_wydarzenia/cykle/?id_act=578 [dostęp 27.04.2017].



o Sienkiewiczu, jako strażniku, który stał na straży narodowej pamięci, ale też moralności narodu bez państwa. Sienkiewicz jest niekwestionowanym wielkim pisarzem narodowym, ważnym składnikiem narodowego kodu kulturowego, narodową wartością kulturową. Jego powieści mają jeszcze jeden walor szczególny, przypominają o naszym dziedzictwie. I przekonują, że Polacy mają się sobie podobać i mają powody do podobania się sobie, bo reprezentują wielką kulturę, której są spadkobiercami, strażnikami i współtwórcami. I – mimo upływu lat – pisarz nadal stoi na straży narodowej pamięci, niezmiennie inspiruje, czego dowodem mogą być prace prezentowane na wystawie²⁰.

Twórcy wystawy stworzyli niekonwencjonalną, barwną okazję do przypomnienia nam twórczości Henryka Sienkiewicza. Przedstawiają pejzaże, które widział i opisywał, m.in. widoki Chocimia, Kamieńca, Dniepru, współczesne wyobrażenie wizerunków bohaterów sienkiewiczowskiej prozy. Malarstwo zainspirowane przez utwory autora *Trylogii* ma nową, niepowtarzalną wartość. Niezwykle wymowne są portrety samego Sienkiewicza. A wszystko opatrzone cytatami bądź z jego powieści, bądź z poświęconych mu publikacji. Muzeum Niepodległości – podsumowując obchody Roku Henryka Sienkiewicza – prezentuje prace artystów, którzy uczestniczyli w plenerach organizowanych przez Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego i nie pozwala zapomnieć o akcjach z minionego roku.

Wystawa trwać będzie w sali balowej Muzeum Niepodległości do ostatnich dni maja, później odrębna jej odsłona „Sienkiewicza drogi do niepodległości” przeniesiona zostanie do Galerii Brama Bielańska Cytadeli Warszawskiej. Uroczysty wernisaż przewidziano na 7 czerwca 2017 roku.

²⁰ Archiwum Działu Historii i Badań Naukowych Muzeum Niepodległości.

Janusz Gmitruk
Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego

Henryk Sienkiewicz – społecznik i patriota

Nazwisko Henryka Sienkiewicza pozytywnie elektryzuje każdego Polaka zarówno w kraju, jak i na świecie. Jest on bowiem przecież narodową dumą, jednym z najwybitniejszych polskich pisarzy, pierwszym Polakiem uhonorowanym w 1905 r. Nagrodą Nobla w dziedzinie literatury za całokształt twórczości. Na wyżyny sławy wyniósł go nie wiatr historii, lecz powieści historyczne, których zadaniem było podtrzymanie ducha narodu w czasach niewoli narodowej. Z pokolenia na pokolenie przenoszony był sienkiewiczowski ogień patriotyzmu, który rozpałał wyobraźnię młodych czytelników, a starszych zagrzewał do walki. Najstynniejsze jego dzieła: *Ogniem i mieczem*, *Potop*, *Pan Wołodyjowski*, *Quo vadis* i *Krzyżacy* – to był kanon polskiej literatury patriotycznej. Tomy tych powieści trzymane były jak relikwie, czytane w dzień i w nocy. Ich lektura przyspieszała walkę z analfabetyzmem.



W ciężkich czasach niewoli książki te przypominały o narodzie rycerskim z połowy XVII w., który z poświęceniem obronił ojczyznę. Wiemy z historii, że po wiktorii wiedeńskiej z 1683 r., ostatej zwycięskiej bitwie oręża polskiego, przez kolejnych 150 lat szlachta polska kultywowała pacyfizm, uznając go za cnotę. Doprowadziło to do osłabienia zdolności obronnej kraju, a w konsekwencji do rozbiorów i upadku potężnej I Rzeczypospolitej, jednego z największych państw w Europie.

Kim był pisarz, który umiał porwać serca i umysły wielu milionów bogatych i biednych Polaków?

Henryk Adam Aleksander Pius Sienkiewicz herbu Oszyk, po mieczu wywodzący się z Tatarów osiadłych na Litwie, urodził się 5 maja 1846 r. w Woli Okrzejskiej na Podlasiu, w rodzinie zubożałego ziemianina. Był jednym z sześciorga dzieci (miał cztery siostry i brata). Ukończył gimnazjum w Warszawie. Miał 17 lat, kiedy wybuchło powstanie styczniowe. Próbował zaciągnąć się do powstańczej partii politycznej. Na szczęście dla Henryka Sienkiewicza los oszczędził mu krwi i cierpienia. Był zbyt młody, szczupły i niskiego wzrostu, aby podołać trudom życia obozowego i walki w szczególnych warunkach zimowych działań militarnych. Na szczęście został odesłany do rodziny i wkrótce mógł kontynuować naukę.

Skrwawione w czasie powstania styczniowego młode pokolenie Polaków potrzebowało ponownego patriotycznego impulsu do walki zbrojnej, ale po powstaniu przyszły zgoła inne czasy. Reformy uwłaszczeniowe dały chłopom wolność osobistą i ziemię. Kończyła się w Królestwie Polskim epoka feudalizmu, a zaczynał drapieżny kapitalizm. Szlachta polska schodziła ze sceny politycznej, tracąc przywództwo w narodzie na rzecz inteligencji wywodzącej się z różnych warstw społecznych. Tworzyła się narodowa koncepcja walki o niepodległość polityczną, w której przewodnikami stały się partie narodowe, ludowe i socjalistyczne. W procesie uobywatelnienia ludu także wielką rolę odegrał Henryk Sienkiewicz i jego powieści historyczne.

W latach 1866–1871 studiował w Szkole Głównej i na rosyjskim uniwersytecie w Warszawie. Próbował swych sił najpierw na wydziałach prawa i medycyny, później na wydziale filologiczno-historycznym. Naukę przerwał w roku 1871 i podjął pracę dziennikarską w stołecznych pismach: „Przeglądzie Tygodniowym” i „Niwie”; od 1873 r. prowadził stałą rubrykę w „Gazecie Polskiej”.

Aleksander Świętochowski, pochodzący ze Stoczka Łukowskiego, tak zapamiętał H. Sienkiewicza:



Wątlę, chorowity, w audytorium rzadko widziany, w życiu studenckim nie przyjmujący żadnego udziału, przed egzaminami mocno zakłopotany i na uboczu trzymający się, zwracał tak słabą uwagę kolegów, że gdy po skończonym Uniwersytecie Kotarbiński zapewniał nas kilku, że Sienkiewicz napisał piękną powieść *Na marne* rozśmieliśmy się serdecznie i zapisaliśmy tę wiadomość na rachunek złudzeń powiatowej sympatii jednego Podlasiaka do drugiego¹.

Jako beletrysta Henryk Sienkiewicz zadebiutował w 1872 r. powieścią *Na marne*. Jego ówczesna twórczość wpisywała się w nurt ideowy pozytywizmu, dzieła zaś ilustrowały podstawowe hasła tego kierunku.

W 1875 r., kiedy władze rosyjskie zniósły unickie biskupstwo chełmskie i włączyły unitów siłą do cerkwi prawosławnej, Henryk Sienkiewicz opublikował ironizujący artykuł w czasopiśmie „Chwila obecna”. Ośmieszał bale, które odbywały się z okazji „zjednoczenia” unitów z cerkwią².

W latach 1876–1878 Sienkiewicz przebywał w Ameryce Północnej jako korespondent „Gazety Polskiej”. Relacje stamtąd publikował najpierw na łamach gazety pod pseudonimem „Litwos”, a potem w tomie *Listy z podróży do Ameryki*. Od 1879 r. ze względu na chorobę żony corocznie spędzał dużo czasu w Europie Zachodniej.

Po powrocie do Warszawy został redaktorem w dzienniku „Słowo” i kontynuował pisanie krótkich form prozatorskich. Pochodzące z tego okresu *Szkice węglem*, *Za chlebem*, *Bartek Zwycięzca*, *Janko Muzykant* czy *Latarnik* zaliczane są do arcydzieł polskiej nowelistyki. Pierwsze jego utwory były utrzymane w nurcie pozytywistycznego realizmu. Nie rozstawał się z ukochanym Podlasiem, prowadzącym walkę z rosyjskim zaborcą o wiarę i duszę polską. Prześladowanie carskie uciążliwie wpływało na sytuację w innych zaborach.

Sienkiewicz zabierał głos w ważnych sprawach publicznych, m.in. wielokrotnie występował przeciw pruskiej polityce germanizacyjnej. W czasie rewolucji 1905–1907 domagał się autonomii dla Królestwa Polskiego i zjednoczenia Polaków dla wspólnej sprawy niepodległości. Nie był radykałem.

¹ J. Krzyżanowski, *Henryk Sienkiewicz. Kalendarz życia i twórczości*, Warszawa 1956, s. 24. Józef Kotarbiński urodzony w Czemiernikach na Podlasiu był nie tylko aktorem, ale także dyrektorem i kierownikiem literackim teatrów stolicy.

² M. Kornitowiczowa, *Szlakiem Henryka Sienkiewicza*, Warszawa 1984, s. 18.



Przykładem jego zaangażowania w sprawy społeczne jest list otwarty do cesarza Wilhelma II z 1906 r., w którym wystąpił w obronie ludności polskiej w zaborze pruskim. List odważny, mądry, w którym doskonale uargumentował polskie racje w Prusach. Pisał m.in.

Ruch żywiołowy, opór gwałconej natury ludzkiej nie jest polityczną agitacją. Tam, gdzie chodzi o obronę najrdzenniejszych praw ludzkich i boskich, o stosunek człowieka do Boga, o ochronę jego skargi, prośby i modlitwy, tam sumienie jest najlepszym agitatorem. Wasza Cesarska Mości! Urzędnik pruski stał dotąd między ludem polskim a królem ziemskim, aby żadnych skarg przed tron nie dopuścić – dziś zamierza odgrodzić tak samo ów lud od tronu Boga. Wasza Cesarska Mości! miara w prześladowaniu ciał i dusz jest przebrana³.

Za walory dydaktyczne i ideowe Sienkiewicz cenił powieść historyczną. Uznawał ją za doskonale narzędzie do budzenia patriotyzmu i pielęgnowania tradycji. W latach osiemdziesiątych XIX w. podjął pracę nad trylogią historyczną z XVII w., kiedy to kraj przeżywał szereg zagrożeń, ale wychodził z nich zwycięsko, bo naród okazał się zdolny do poświęceń dla ratowania ojczyzny. To dzięki dziełu napisanemu „dla pokrzepienia serc” pisarz uznany został za duchowego wodza narodu. Pierwsza część – *Ogniem i mieczem* – ukazała się w 1884 r. Potem co dwa lata wychodziły *Potop* (1886) i *Pan Wołodyjowski* (1888). W wydarzenia historyczne – walki ze zbuntowanymi Kozakami pod wodzą Chmielnickiego, z najazdem szwedzkim, z hordami tatarskimi – pisarz wplótł niezwykle historie miłosne⁴.

W 1896 r. ukazało się najgłośniejsze dzieło Sienkiewicza – *Quo vadis*. Warto pamiętać, że Henryk Sienkiewicz był prywatnie człowiekiem głęboko wierzącym. Powieść opowiadała o prześladowaniu pierwszych chrześcijan w Rzymie za czasów Nerona. Szybko stała się znana na całym świecie, a potem wielokrotnie tłumaczona i ekraniowana. Lektura *Quo vadis* przyczyniła się do wielkiego zwrotu religijnego po 1905 roku. Na Podlasiu zbiegło się to z carskim ukazem o tolerancji religijnej wydanym 30 kwietnia 1905 r., który gwarantował swobodę wyznania dla wszystkich mieszkańców Imperium. Wtedy to wielu unitów ziemi podlaskiej przeszło na wiarę katolicką. Jak grzyby po deszczu odradzały się parafie, budowane były kościoły.

³ H. Sienkiewicz, *Dzieła*, t. 53, red. J. Krzyżanowski, Warszawa 1952, s. 137–140.

⁴ Henryk Sienkiewicz o swojej własnej twórczości. Odpowiedź na ankietę tygodnika „Świat”, „Świat” 1913, nr 23.



W 1900 r. pisarz opublikował bestseller historyczny – powieść *Krzyżacy*. W tym samym roku w dowód uznania społeczeństwo polskie podarowało mu dworek w Oblęgorku k. Kielc. Z okazji 25-lecia jego pracy literackiej społeczeństwo w 1900 r. zorganizowało zbiórkę na zakup majątku w Oblęgorku. Został utworzony obywatelski komitet, który miał przygotować program obchodów jubileuszowych. Występujący z ramienia komitetu radca Tadeusz Kowalski i ksiądz Zygmunt Chełmicki podpisali w Kielcach 18 lipca 1900 r. akt notarialny. osobą sprzedającą był rejent Mieczysław Halik. Na majątek składało się łącznie 515 mórg, w tym: 240 mórg lasu, 160 mórg pola ornego, 90 mórg łąki oraz park, sad itp. Odkupiono go za kwotę 51 249 rubli i 59 kopiejek. Za pozostałe środki pochodzące ze zbiórki zakupiono inwentarz (60 sztuk bydła, 6 koni, oraz maszyny i narzędzia rolnicze).

Rzeźbiarz Pius Weloński wykonał z białego marmuru popiersie pisarza. Dworek zaprojektowany przez warszawskiego architekta Hugo Kudera zbudowano w 1895 roku. Teren wokół pałacyku, 49 ha ziemi, zaprojektował i urządził warszawski ogrodnik Franciszek Szanior. Droga do pałacyku prowadziła przez Czerwoną Bramę, a dalej przez aleję lipową. XIX-wieczny dworek przebudowany został w stylu eklektycznym w latach 1900–1902. Od strony frontowej zwieńczony jest charakterystycznym kamiennym husarzem. Nad wejściem umiejscowiony został kamienny herb rodu Sienkiewiczów. Pałacyk powstał na bazie istniejącego już tam myśliwskiego domku rodziny Tarłów (najstarszej części dworku), zwanego Tarłówką oraz pawilonu myśliwskiego zbudowanego w 1895 r. przez ówczesnego właściciela rejenta Mieczysława Halika, zwanego dziś Halikówką. Dworek otacza duży park w stylu angielskim, w którym dominują stare dęby i lipy oraz ogród, którym opiekowała się trzecia żona pisarza Maria z Babskich i córka Jadwiga.

Uroczystość wręczenia pisarzowi aktu notarialnego wraz z całą, 4-tomową dokumentacją odbyła się w czasie jubileuszowych obchodów w dniu 22 grudnia 1900 r. Był to dar ścią królewski, przyjęty z ogromną radością. Dziękując, Henryk Sienkiewicz powiedział:

Trudno mi wypowiedzieć słowami, jak dalece wzrusza mnie dzień dzisiejszy i wszystko, co mnie w nim spotyka. Ja, który z powodu prac moich dużo zajmowałem się przeszłością, z najgłębszym rozrzewnieniem przypominam sobie, że w dawnych czasach tak nagradzano wojowników zasłużonych na polach bitew. Dziś jednak trzeba przede wszystkim służyć



społeczeństwu codzienną, długą, wytrwałą pracą. I właśnie tę pracę moją kraj wynagradza w sposób najwspanialszy, najszlachetniejszy i najzgodniejszy z naszą tradycją, bo wynagradza ziemią. Nic nie przychodzi bez trudu, zatem i ja musiałem tworzyć w pocie czoła, ale rzecz mogę, że Bóg błogosławił mojej pracy. Zyskałem miłość swoich, uznanie obcych, a nawet względny dostatek – brakło mi tylko jednego: ziemi naszej, tej ziemi, na której wyrosliśmy wszyscy, która jest i będzie niewzruszoną podstawą życia i nieśmiertelną matką pokoleń. Aż oto wzywa mnie tu mój kraj i ofiaruje mi szmat tej naszej ziemi, dla której pracowałem – ofiaruje ją dla mnie i dla moich dzieci. Dar to wielki, dar dla serca i duszy zarazem!

W pracy, w zmęczeniu i wyczerpaniu przychodzą czasem chwile zwątpienia, czy te wysiłki, które się ponosi, są pożyteczne, czy ten chleb, który się podaje, jest zdrowy i pożywny. A wy tym darem przynosicie mi ukojenie. Kościół przez twoje usta, Dostojny Kapłanie, powiada mi: „Pracowałeś rzetelnie, dawałeś chleb zdrowy, a oto ziemia, którą ofiarujęm – niech ci będzie świadectwem służby”.

Co za szczęście, co za uspokojenie, jakie wspomnienie dnia tego dla mnie i dla mych dzieci po wszystkie dni ich życia.

Gdzie znajdę słowa tak silne jak moja wdzięczność za tę ziemię i za wszystkie dary?

Z serca wyrывa mi się tylko okrzyk: Dzięki krajowi, dzięki wam, panowie z komitetu, którzyście nie żalowali trudów i pracy dla uwicia tego wieńca – i niech żyje, niech kwitnie to wielkie serce ogólne, które tak umie uczcić i tak wynagradzać!⁵

Do dworku Henryk Sienkiewicz przybył w maju 1902 r, rzeczy zostały sprowadzone 9 czerwca. Używał go głównie jako miejsce letniego wypoczynku i pracy (na czas nieobecności pisarza dworkiem opiekował się Adam Popławski ze wsi Promnik). W tym okresie Henryk Sienkiewicz pracował m.in. nad powieściami *W pustyni i w puszczy*, *Na polu chwały*, jak i nowelą *Dwie łąki* (1903). W dworku przebywał do jesieni 1914 roku. Opuścił Oblęgorek pod koniec września w wyniku I wojny światowej, wyjeżdżając do Szwajcarii drogą przez Kraków i Wiedeń.

Jeszcze przed uzyskaniem literackiej Nagrody Nobla twórczość Henryka Sienkiewicza stała się „narodową siłą i dumą”. Świadczyło o tym przyjmowanie pisarza jak bohatera narodowego. W 1902 r. potajemnie odwiedził Podlasie misjonarz jezuicki Jan Urban. Korzystał m.in. z usług chłopca Benedykta z Meszek k. Łosic i tak go scharakteryzował: „Bardzo to mądry i rezolutny człowiek. Czyta mnóstwo gazet i książek,

⁵ H. Sienkiewicz, *Dzieła*, t. 40, Warszawa 1951, s. 131–132.



zna doskonale Sienkiewicza”⁶. Podlasiak, syn chłopski Szczepan Ciekot z Czurył napisał: „Sienkiewicz ukazywał mi naszą przeszłość i chociaż mało słów poświęcił memu stanowi, to jednak dał mi wzór cnót obywatelskich w Skrzetuskim, Wołodyjowskim, Podbipięcie”⁷.

Na wiosnę 1903 r. Królestwo Polskie nawiedziła wielka powódź. Sienkiewicz w specjalnej odezwie wezwał społeczeństwo do udzielenia pomocy poszkodowanym. Następnie stanął na czele grupy prelegentów, która pod koniec 1903 i na początku 1904 r. odwiedziła 15 miast z odczytami i kwestowała na rzecz powodzian. Na trasie objazdu znalazły się również Siedlce. Na stacji kolejowej witał go tłum. Nawet żandarmi oddawali mu honory. Sala odczytowa była przepełniona. W łóży zasiadł gubernator siedlecki i stawili się naczelnicy powiatów i straży ziemskiej. Przybyli licznie robotnicy, chłopi i młodzież⁸. Sienkiewicz zaprezentował swój utwór *Dwie łąki* (krótką przypowieść indyjską), który przykuł baczną uwagę słuchaczy. Po odczycie zasypano autora wieńcami i kwiatami. Sam Sienkiewicz po zakończeniu podróży z odczytami stwierdził: „Mimo ogromu umęczenia jest w tym dla mnie pociecha: oto wszędzie spotykają mnie chłopi i wszędzie mówią mi »Tyś nas zrobił Polakami«”⁹.

Rok 1905 był pomyślny dla Henryka Sienkiewicza – uhonorowany został literacką Nagrodą Nobla. To nie był przypadek, że 5 listopada 1905 r. w Alejach Ujazdowskich w Warszawie przed balkonem, gdzie mieszkał Henryk Sienkiewicz, zatrzymał się pochód patriotyczny, prowadzony od pomnika Adama Mickiewicza przez Aleksandra Zawadzkiego i ks. Marcela Godlewskiego, proboszcza parafii z kościoła Wszystkich Świętych¹⁰. Do zebranych przemówił Henryk Sienkiewicz:

Bracia Rodacy!

Po długich latach kajdan, bólu i męczeństwa nadszedł wreszcie dzień, w którym powiały nam nad głowami nasze narodowe chorągwie z naszym drogim Orłem Białym, który był zawsze, jest i będzie symbolem miłości, tolerancji, sprawiedliwości i wolności.

Tak jest! Zajaśniał nam pierwszy brzask wolności – i oto czekamy, aby wzeszło słońce. Ale pamiągajmy, że wolność, dając prawa, wkłada także obowiązki.

⁶ J. Urban, *Wśród unitów na Podlasiu*, Kraków 1923, s. 92.

⁷ Sz. Ciekot, *Wspomnienia 1885–1964*, Warszawa 1970, s. 262.

⁸ A. Grzymała-Siedlecki, *Niepospolici ludzie w dniu swoim powszednim*, wyd. IV Kraków 1974, s. 22.

⁹ S. Majchrowski, *Sienkiewicz. Opowieść biograficzna*, Warszawa 1975, s. 262.

¹⁰ I. Baliński, *Wspomnienia o Warszawie*, Warszawa 1987, s. 116



Pamiętajmy, że po narodowych świętach powinny i muszą nadejść powszednie dni pracy dla ojczyzny.

Więc bierzemy się do pracy w zgodzie, w jedności i miłości bratniej. To dziś nasz pierwszy obowiązek.

Ludu polski! W twoim ręku twoja przyszłość, lecz pomnij, że wolność, zdobyta przez ból, utwierdza się tylko przez pracę.

Ludu polski! Ty masz swą pracą odbudować ten twój ukochany dom, który ci zburzono w czasach klęski – i nad bramą jego położyć napis wyryty we wszystkich naszych sercach: »Jeszcze Polska nie zginęła!«.

Niech żyje lud polski! Niech żyje miłość bratnia! Niech żyje praca! Niech żyje Polska!¹¹

Laureat Nagrody Nobla wykorzystał uroczystość 10 grudnia 1905 r. w Sztokholmie, by powiedzieć o kraju nieistniejącym na mapie Europy:

Jednakże zaszczyt ten, cenny dla wszystkich, o ileż jeszcze cenniejszym być musi dla syna Polski!... Głoszono Ją umarłą, a oto jeden z tysięcznych dowodów, że Ona żyje!... Głoszono Ją niezdolną do myślenia i pracy, a oto dowód, że działa!... Głoszono Ją podbitą, a oto nowy dowód, że umie zwyciężać!...¹².

Często Henryk Sienkiewicz wracał w swych utworach do problematyki powstania styczniowego. Pisał o tym w 1907 r. w noweli *Dzwonnik*. W innej – *We mgle* – nawiązującej do bitwy z 1863 r. pod Fajslawicami, gdzie walczył brat Sienkiewicza i Karol Krysiński, dał jasny przekaz, iż nie wolno zapomnieć o powstaniu styczniowym. Takie przypomnienie zostało zawarte w wersie biblijnym: „O Jeruzalem! Jeśli Cię kiedy zapomnę, niech będzie zapomniana prawica moja”.

W 1913 r. pisarz razem z właścicielem Milanowa i Suchowoli Sewerynem Czetwertyńskim (prezesem Centralnego Towarzystwa Rolniczego) organizował pisarz pomoc dla żyjących w nędzy chłopów w Galicji.

W sierpniu 1914 r., w drugim tygodniu wojny światowej, przed dworkiem Henryka Sienkiewicza w Oblęgorku zjawił się patrol 7 polskich ułanów w składzie: Władysław Belina Prażmowski – dowódca, Janusz Głuchowski, Antoni Jabłoński, Zygmunt

¹¹ H. Sienkiewicz i jego twórczość w naszej pamięci. Antologia tekstów literackich, wybór i opracowanie M.M. Drozdowski, H. Szwanowska, Warszawa 2014, s. 20-21

¹² Pocztówka Towarzystwa im. Henryka Sienkiewicza, 1966 Rok Sienkiewiczowski



Bończa-Karwacki, Stefan Hanka-Kulesza, Stanisław Grzmot-Skotnicki, Ludwik Kmicic-Skrzyński. Ułani pragnęli złożyć hołd twórcy *Trylogii*. Nie chcąc narażać noblisty, nie wzięli nawet konia, którego ofiarowała im córka Sienkiewicza¹³.

Po wybuchu I wojny światowej Sienkiewicz wyjechał do Szwajcarii, gdzie zajmował się działalnością polityczną, publicystyczną i charytatywną. Wspólnie z Ignacym Paderewskim zorganizował m.in. Komitet Pomocy Ofiarom Wojny w Polsce, który gromadził żywność, lekarstwa, ubrania i pieniądze dla ludności.

Na frontach I wojny światowej chłopcy polscy przeszli szkołę politycznego życia, która znacznie przyspieszyła kształtowanie się ich świadomości społecznej i narodowej. Główną zasługę w tym dziele miał ruch ludowy, którego działacze aktywnie włączyli się w działalność niepodległościową. W Galicji uczestniczyli w formowaniu Polskich Drużyn Strzeleckich, Wschodnich Drużyn Strzeleckich, Drużyn Bartoszewskich i Podhalańskich, później zaś Legionów Polskich. Najliczniej chłopcy zasilili szeregi Polskiej Organizacji Wojskowej.

Najaktywniejszą partią polityczną w Galicji było Polskie Stronnictwo Ludowe „Piast”. Jego czołowi przywódcy – Wincenty Witos, Władysław Długosz i Włodzimierz Tetmajer – wyjechali 23 lutego 1915 r. do Szwajcarii na zaproszenie Polskiego Komitetu Ratunkowego dla przeprowadzenia rozmów, w czasie międzyzaborowego zjazdu Polaków, z grupą liczących się emigrantów. Ponieważ Henryk Sienkiewicz w zjeździe tym nie brał udziału z powodu choroby, postanowili go odwiedzić w jego siedzibie w Vevey.

Wincenty Witos wspominał:

Na przyjęciu u państwa Sienkiewiczów byli ze mną Długosz, b. minister dla Galicji, poseł Tetmajer, A. Osuchowski i jeden pan z rodziny Sienkiewiczów o nie znanym mi nazwisku.

Poza zwykłą ciekawością widzenia pragnęliśmy się dowiedzieć od wielkiego pisarza, jakie jest jego zapatrywanie na sprawę polską i różne nurtujące wtenczas pomiędzy Polakami orientacje, a ponadto prosić o zwrócenie większej uwagi na ofiary wojny w Galicji, tak nią ciężko dotkniętej. Henryk Sienkiewicz był bowiem prezesem Komitetu Generalnego Ofiar Wojny w Polsce (President of the General Committee for the Relief of the Victims of the War in Poland), rozporządzającego na te cele znacznymi kwotami¹⁴.

¹³ C. Leżański, *Zostały tylko ślady podków*, Warszawa 1984, s. 11.

¹⁴ Szerzej na ten temat: D. Płygawko, *Sienkiewicz w Szwajcarii. Z dziejów akcji ratunkowej dla Polski w czasie pierwszej wojny światowej*, Poznań 1986.



Wielki pisarz przyjął nas z niesłychaną uprzejmością, gościł przez cały dzień, a nie oświadczać się wyraźnie za ani przeciw żadnej orientacji, do nas powiedział: „We wsi Oblęgorek, w której jestem właścicielem folwarku, rządzą Moskale przez 125 lat, a kiedy odeszli, nie zostało z nich ani śladu. Proszę mi pokazać taką miejscowość, w której by Niemcy, siedząc tak długo, nie zrobili poważnych wyłomów w naszym stanie posiadania”. Odpowiedź była dosyć wyraźna, nie pytaliśmy się więcej¹⁵.

W efekcie tego spotkania, 10 sierpnia 1916 r., PSL „Piast” zwołał do Krakowa naradę posłów ludowych, na której postanowiono porozumieć się z ludowcami z zaboru rosyjskiego, aby wspólnie walczyć o niepodległą Polskę z dostępem do morza. Zarząd Główny PSL „Piast” 6 maja 1917 r., nie godząc się na austro-niemieckie rozwiązania kwestii polskiej, wycofał swych przedstawicieli z Naczelnego Komitetu Narodowego. Dziesięć dni później, na zebraniu Koła Polskiego w Wiedniu poseł Włodzimierz Tetmajer z PSL „Piast” zgłosił rezolucję: „Polskie Koło stwierdza, że jedynym dążeniem narodu polskiego jest odzyskanie niepodległości z dostępem do morza”.

Kolejnym przedsięwzięciem przygotowawczym polskich ośrodków władzy, a przede wszystkim konsolidacji ruchu ludowego, był zorganizowany 2 czerwca 1918 r. przez Gabriela Dubiela – członka Konwentu Organizacji A i jednego z czołowych działaczy PSL „Piast” – zjazd 76 inteligentów-ludowców z Galicji i Królestwa. Uczestnicy przyjęli uchwałę w sprawie jedności ruchu ludowego oraz jego miejsca w walce o niepodległość Polski i reformy społeczno-polityczne.

5 maja 1916 r. w Vevey w Szwajcarii noblista obchodził 70. rocznicę urodzin. Był bardzo wzruszony „potopem listów”, które otrzymał z całego świata.

Sienkiewicz zmarł 15 listopada 1916 r. w Vevey w Szwajcarii. Do dziś noblista pozostaje w historii literatury polskiej jednym z najwybitniejszych pisarzy.

Osiem lat później prochy pisarza zostały sprowadzone do Warszawy i złożone w katedrze św. Jana.

26 października 1924 r. odbył się powtórny pogrzeb Sienkiewicza w Warszawie. Za trumną pierwsze szły oddziały odrodzonego wojska polskiego, policji. Niesiono w podwójnym szeregu wspaniałe wieńce od stowarzyszeń, szkół, miast, wsi,

¹⁵ Wypowiedź Wincentego Witosa dla Związku Polskich Kółek Literacko-Dramatycznych w Ameryce w dziesiątą rocznicę obchodów zgonu Henryka Sienkiewicza [w:] *Henryk Sienkiewicz i jego twórczość w naszej pamięci. Antologia tekstów historycznych i literackich*, wybór i opracowanie M.M. Drozdowski, H. Szwanowska, Warszawa 2000, s. 77.



powiatów, województw z całej Polski. Wśród tych 180 wieńców było także sporo wieńców z Podlasia. 16 października 1924 r. czytelnicy z woj. lubelskiego (płd. Podlasie wchodziło wtedy w skład woj. lubelskiego) pisali do „Gazety Świątecznej”:

Chyba żaden król nie miał takiego pogrzebu jak Sienkiewicz. On wzbudzał w rodakach uczucia szlachetne, on swym *Quo vadis* umocnił miliony ludzi w wierze, cnocie i męstwie chrześcijańskim, on życiem swym i czynami dał wzór jak kochać ziemię ojczystą i być jej prawym obywatelem. Widział to naród, czcił go, jak wodza i króla pochował¹⁶.

Prezydent RP Stanisław Wojciechowski przemawiał przed pomnikiem Mickiewicza:

Rzeczpospolita – cała i wolna, nikomu prócz Boga niepodległa, hołd Ci składa. W triumfie wracają śmiertelne szczątki Twoje do ojczystej ziemi, a duch Twój budzący Polaków nie utracił promienistej siły, jesteś i będziesz wśród nas wieszczem majestatu Polski i służby dla Niej.

Wielbi Cię naród nie tylko, że byłeś wielkim artystą i rozsławiłeś imię Polski po świecie. Serdeczne węzły łączące nas z Tobą sięgają głębiej.

Twój Geniusz niósł narodowi zdrowie i tężyznę moralną. W mrokach niewoli i wątplenia szerzyłeś pogodę i optymizm, tonących w gonitwie za materialnym tylko dobrobytem podniosłeś ku szlachetniejszym pracom, głosiłeś zwycięstwo ducha.

Hartowałeś w nas wolę, miłość ojczyzny i męstwo. Za to hołd Ci składamy¹⁷.

W 1932 r. zawiązał się Komitet, a raczej Koło Przyjaciół Budowy Kopca w Okrzei z inicjatywy ówczesnego proboszcza dr. Antoniego Kresy. Podczas uroczystości 700-lecia miasta w 1933 r. odsłonięto pomnik Henryka Sienkiewicza w Łukowie, wykonany według projektu Jerzego Radwana-Krótkiewskiego, z płaskorzeźbą pisarza według projektu prof. Rosłana, umieszczony na kolumnie wys. 7 m. Komitet Budowy w Woli Okrzejskiej w 1934 r. rozpoczął sypanie kopca. Na plac pod kopiec zakupiono 1 ha ziemi. Praca trwała 4 lata. Nadsyłało ziemię z różnych stron kraju i świata. W budowie brało udział ok. 180 wycieczek szkolnych z całej Polski. Na szczycie ustawiono głaz z napisem „Henrykowi Sienkiewiczowi”. Kopiec przekazano społeczeństwu 2 października 1938 r.¹⁸

¹⁶ Powtórny pogrzeb Sienkiewicza, „Gazeta Świąteczna” 1924, nr 2283, s. 1–2.

¹⁷ „Tygodnik Ilustrowany” 1924, nr 45, s. 738.

¹⁸ J. Gieresz, *Henryk Sienkiewicz a Podlasie* [w:] *Z historii Polski i Podlasia. Księga jubileuszowa prof. H. Mierzwińskiego w 50-lecie pracy pedagogicznej i naukowej*, pod red. J. Cabaja i J. Gmitruka, Warszawa–Siedlce 2008, s. 182–183.



24 października 1924 r. prochy Henryka Sienkiewicza zostały złożone w specjalnie przygotowanej krypcie katedry św. Jana w Warszawie i sarkofagu według projektu inż. Konstantego Jakimowicza. Krypta podzielona została na dwie części. Jedna stanowiła korytarz, druga zaś mieściła sarkofag.

W listopadzie 1945 r. Jadwiga Korniłowicz, córka Sienkiewicza, przyjechała z Krakowa do Warszawy i podjęła próbę dotarcia do podziemi leżącej w gruzach katedry św. Jana, aby sprawdzić, czy ocalał i jak wygląda sarkofag ojca. W kancelarii katedry otrzymała informację, iż sarkofag Sienkiewicza został uszkodzony, rozbity, nie przez Niemców i nie podczas walki, lecz przez rodzimych złodziei, którzy poszukiwali kosztowności. Pomocy w wejściu do podziemi udzielił jej robotnik pracujący przy odgruzowaniu. Sarkofag był rozbity w kilku miejscach, przez które było widać zarys głowy. Korniłowiczowa próbowała wynagrodzić pomoc robotnika. Ale ten zdecydowanie odmówił, mówiąc: „Nie, nie przecież to był mój najukochańszy pisarz”. Otrzymała adres od robotnika, który nazywał się Piotrowski, aby przesłać mu wznowione wydanie *Krzyżaków*¹⁹.

Po wojnie w wyzwolonej Polsce nie było łatwo z publikowaniem dzieł Sienkiewicza. W 1946 r. powstał Komitet Obchodów 100. rocznicy urodzin pisarza, który podjął uchwałę o założeniu Muzeum w Woli Okrzejskiej, ale musiano na to czekać 20 lat. Wiele zależało od ofiarności poszczególnych jednostek i koniunktury politycznej. Należał do nich Antoni Cybulski oraz Tomasz Jodełka-Burzecki, który ukończył filologię polską na Uniwersytecie Warszawskim i badał twórczość Henryka Sienkiewicza. W 1953 r. został on zatrudniony w Państwowym Instytucie Wydawniczym. Wydawnictwie, które w okresie stalinowskim było „przechowalnią” opozycyjnych talentów pisarskich. Miał też dostęp do indeksu wydawnictw zakazanych, wśród których było też *Ogniem i mieczem*. Tomasz Jodełka-Burzecki wpadł na pomysł, aby kupić na bazarze Różyckiego odbite nielegalnie dzieło Sienkiewicza i zaniósł je do dyrektora PIW Józefa Goldberga Różańskiego ps. „Światło” (przedtem szefa dep. śledczego MBP) i przekonał go do legalnego wydania tej powieści²⁰.

W 1965 r. przystąpiono w Woli Okrzejskiej do remontu dworku, w którym urodził się Henryk Sienkiewicz, a w roku następnym, 2 października 1966 r. otwarto tam muzeum

¹⁹ M. Korniłowiczówna, *Onegdaj. Opowieść o Henryku Sienkiewiczu i ludziach mu bliskich*, Warszawa 1973, s. 293–294.

²⁰ J. Gieresz, op. cit., s. 161–184. Relacja T.J. Burzeckiego udzielona J. Gmitrukowi w Romanowie w 1984 roku.



pisarza. Twórcą i wieloletnim dyrektorem Muzeum Henryka Sienkiewicza w Woli Okrzejskiej był Antoni Cybulski (zmarł 1 lipca 2016 r.). Do 1975 r. placówka ta była oddziałem Muzeum Regionalnego w Łukowie, później funkcjonowała samodzielnie. Muzeum posiada bogaty zbiór fotografii rodzinnych pisarza i dzieła malarskie, obrazujące zarówno postać Henryka Sienkiewicza, jak i bohaterów jego utworów literackich, malowane przez znanych malarzy. Zgromadzono też bogaty i unikalny księgozbiór, zawierający wiele pierwszych wydań powieści pisarza oraz tłumaczenia na kilkadziesiąt języków świata, w tym na język japoński, chiński, arabski, armeński oraz wiele języków europejskich.

Muzeum Henryka Sienkiewicza jest również w Oblęgorku. W dworku przekazanym nobliście w darze przez społeczeństwo. Po śmierci pisarza zamieszkali tam na stałe jego żona Maria wraz z synem Henrykiem Józefem i przebywali do 1944 r. Część zbiorów syn pisarza ukrył przed Niemcami wśród mieszkańców Oblęgorka. Po zakończeniu II wojny światowej majątek w wyniku nacjonalizacji uległ parcelacji. Dla rodziny po pisarzu pozostawiono pałacyk wraz z 49 ha ziemi.

W roku 1948 dzieci pisarza – córka Jadwiga Korniłowicz i syn Henryk Józef zwrócili się do Ministerstwa Kultury i Sztuki z projektem, aby w dworku tym utworzyć Muzeum Pamiątek po swym ojcu. Propozycja ta zyskała poparcie władz państwowych i przy finansowej pomocy Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Kielcach oraz Społecznego Funduszu Odbudowy Stolicy i Kraju pomysł wszedł w życie. W 1956 r. Jadwiga i Henryk Józef aktem notarialnym przekazali na Skarb Państwa pałacyk wraz z 2 ha parku. Prace remontowe rozpoczęły się w roku 1957.

Duży wkład miał Ryszard Andruszkiewicz, prezes Komitetu Sienkiewiczowskiego, działającego przy Centrali Przemysłu Ludowego i Artystycznego („Cepelia”) w Poznaniu. Pierwszym kustoszem muzeum została synowa Henryka Sienkiewicza – Zuzanna.

Prace przygotowawcze zostały rozpoczęte przez „Cepelię” w Poznaniu i Łodzi. Wykonano odnowę i renowację mebli i tkanin. Zapłata za te prace pozostała częścią daru dla muzeum. Całościową oprawę wystawy zorganizowała kustosz Muzeum Świętokrzyskiego – Aleksandra Dobrowolska. Od 26 października 1958 r. placówka ta działa jako oddział Muzeum Narodowego w Kielcach.



Schyłek XIX wieku to era partii politycznych, będących emanacją dążeń społecznych. Ich powstanie dało możliwość poszerzenia politycznego spektrum oraz wypowiedzania się milczącej dotąd klasy – chłopów. Wkrótce wszystkie partie i orientacje będą usilnie zabiegały o pozyskanie ich głosów, upatrując szansy na ugruntowanie swych wpływów w środowisku wiejskim. Zainteresowanie wsią znalazło także odbicie w literaturze i sztuce. Zjawisku temu towarzyszyło tzw. chłopomaństwo w środowisku inteligencji. Coraz częściej wychodzono z założenia, że bez chłopów nie da się odbudować niepodległego, nowoczesnego państwa polskiego. Jednakże, nie znając chłopów, bano się ich, nie rozumiano potrzeb i aspiracji ludności wiejskiej.

Spotykamy się z fenomenalnym zjawiskiem w naszych dziejach najnowszych – oto potomek szlachty polskiej stał się wzorcem dla prostego ludu i jego przewodnikiem literackim i patriotycznym. Było tak między innymi w przypadku dwóch wybitnych synów ludu polskiego – Władysława Reymonta i Wincentego Witosa. Jak to się stało? Odpowiedź jest prosta: Wincenty Witos, Henryk Sienkiewicz i Władysław Reymont to trzy wybitne osobowości, szczególnie bliskie zarówno ludowcom, jak i mieszkańcom polskiej wsi.

Urodzeni w niewoli, w różnych zaborach, pierwszy – w austriackim, nobliści – w rosyjskim. Swą wiedzę oraz awans społeczny Witos i Reymont zdobywali dzięki ogromnej pracy samokształceniowej. Ich uniwersytem było życie. Sienkiewicz był lepiej wykształcony. Cóż mogło łączyć Witosa, drwala z lasów księcia Sanguszki, z Reymontem, stróżem kolejowym z okolic Skierniewic i Henrykiem Sienkiewiczem, pochodzącym z rodziny ziemiańskiej na Podlasiu? Przede wszystkim głębokie poczucie potrzeby zmiany warunków, w jakich żył naród polski, a szczególnie jego większość – lud wiejski, pozbawiony wówczas wielu praw społecznych i politycznych. Henryk Sienkiewicz był mistrzem słowa, opowieści, które rozpałały wyobraźnię młodszych prawie o 30 lat Wincentego Witosa i Władysława Reymonta. Talent pisarski Reymonta i Witosa kształtował się pod wpływem Henryka Sienkiewicza. Krzepił ich serca do pracy twórczej. Rzeźbił ich talent.

Podczas pobytu w Czechosłowacji, 30 maja 1936 r. Wincenty Witos na prośbę Związku Polskich Kółek Literacko-Dramatycznych w Ameryce pisał o wielkim Polaku:

Wszystkie większe dzieła Henryka Sienkiewicza przeczytałem, a niektóre po kilka lub kilkanaście razy, siedząc nad nimi całymi nocami i zasypiając najczęściej z książką



w rękę. Czym zaś czytałem więcej, tym bardziej trawiła mnie nieprzewyciężona gorączka czytania. Oprócz tego doświadczenia dokonanego na sobie widziałem bardzo wielu ludzi, nawet analfabetów, którym czytali drudzy, a których książki te nie tylko przykuwały do siebie, wyciskały łzy z oczu, ale w myśleniu dokonywały wielkiego natychmiastowego przewrotu²¹.

Podobne pytanie zadano W.S. Reymontowi rok po śmierci Henryka Sienkiewicza, w 1917 roku, na które z wielką szczerością odpowiedział:

Było mi bardzo źle na świecie i pomimo wbijania sobie w pamięć chłopskiego przysłowia: „Jak się człowiek przyłoży, to mu i w piekle nieźgorzej”, przyłożyć się do nędzy, jaka mi żarła, nie potrafiłem. A sprawowałem wówczas na Kolei Wiedeńskiej urząd tak znaczny, że pensja starczyła mi aktualnie na herbatę i papierosy. Resztę zaspokajał kredyt w bufecie stacyjnym i pożyczki. Posadka była podła, warunki okropne, nędza nie do wytrzymania i żadnej nadziei poprawienia losu. Rezydowałem na linii, pomiędzy stacjami, we wsi przylegającej do plantu. I od świtu do nocy musiałem dozorować robót kolejowych. Na przerwy miałem w chłopskiej chałupie izdebkę obok chlewika i pod oknem najpiękniejszą gnojówkę w Rzeczypospolitej; miałem zawsze dziurawe buty, ubranka pożał się Boże i nigdy nienasycony apetyt. Ale przy tym wszystkim miałem lat dwadzieścia, żelazne zdrowie i niezachwianą wiarę w ideały. Do tego nawet stopnia, że niekiedy pozwalałem sobie zuchwale marzyć o podwyżce pensji lub o przeniesieniu się z linii do biura dystansu. Kończyło się jednak na marzeniu, bowiem mój naczelnik i dystansowi dygnitarze traktowali mnie bardzo nieżyczliwie; prawie wrogo. Jakże! ciążyło na mnie podejrzenie pisywania poezji, a co najgorsze, nawet złośliwych korespondencji o stosunkach kolejowych do pisma postępowego. Na domiar złego zapuściłem sobie wspaniałą grzywę, nosiłem binokle i prenumerowałem „Prawdę” Świętochowskiego. Wystarczyło, żeby mnie wytykano palcami. Byłem zgubiony w opinii, a moja posadka wisiała na włosku pananaczelnikowej łaski. Nie miałem przyjaciół ni protektorów. Było mi bardzo źle, więc uciekałem z rzeczywistości ohydnej w cudne ostępy marzeń zaciekłych, upajających, maniackich marzeń o sławie i zdobyciu świata. Naturalnie, nikt o tym nie wiedział. Byłem bardzo nieśmiały. Bałem się nade wszystko drwin i spojrzeń politowania. Zwłaszcza bałem się kobiet. Wolałem o nich marzyć z daleka. Drwiły też sobie ze mnie. Wszak miałem nędzną posadę i pisywałem poezje. Zaiste godzien byłem śmiechu i wzgardy²².

²¹ Wypowiedź Wincentego Witosa [w:] *Henryk Sienkiewicz i jego twórczość w naszej pamięci. Antologia tekstów...*, op. cit. s. 76.

²² „Sfinks” 1917, nr 1.



Trylogia Henryka Sienkiewicza wypożyczona od księgarza przez Reymonta na Nowy Rok zawiądnęła jego umysłem, pogrążyła go w hotelu w czytaniu bez przerwy i opamiętaniu. Kiedy zakończył tę lekturę, stał się innym człowiekiem, wyzwolonym od trosk tego świata. Wszedł na drogę do wolności i realizacji swych marzeń. Była to droga do osiągnięcia literackiej Nagrody Nobla.

Przed Wincentym Witosem i Władysławem Stanisławem Reymontem stała misja dziejowa. Witos był trzykrotnym premierem rządu II Rzeczypospolitej, Reymont zyskał zaś sławę jako pierwszy noblista Niepodległej, utalentowany pisarz.

Wincenty Witos podczas pobytu na politycznej emigracji w Czechosłowacji przystąpił do pisania wspomnień. Na obczyźnie powstała saga wsi galicyjskiej, w której Wierzchosławice – swą wieś rodzinną opisał niezwykle barwnie. Samouk z Wierzchosławic stał się godnym naśladowcą Sienkiewicza i Reymonta i tak samo jak polscy nobliści – mężem stanu i przywódcą ludu.



Bibliografia

- Borkowski J., *Witos a Polska*, Chicago 1992.
- Brzozowski S., *Henryk Sienkiewicz i jego stanowisko w literaturze współczesnej*, Warszawa 1903.
- Budrecki L., *Władysław Reymont. Zarys monograficzny*, Warszawa 1955.
- Bujnicki T., *Sienkiewicz i historia*, Warszawa 1981.
- Chrzanowski J., *Co dała Trylogia*, [w:] *Trylogia Henryka Sienkiewicza. Studia, szkice, polemiki*, oprac. T. Jodełka-Burzecki, Warszawa 1962.
- Ciekot Sz., *Wspomnienia 1885–1964*, Warszawa 1970.
- Cybulscy A i A., *Rodzinne strony Henryka Sienkiewicza*, Wola Okrzejska 2001.
- Dzendzel H., *O Reymontcie. Wspomnienia*, Warszawa 1972.
- Gmitruk J., Skoczek T., *Insurekcja kościuszkowska i jej naczelnik w legendzie, historiografii i sztuce*, Warszawa 2017
- Kocówna B., *Reymont. Opowieść biograficzna*, wyd. 2, Warszawa 1975.
- Kocówna B., *Władysław Reymont*, Warszawa 1975.
- Kołodziejczyk A., *Wincentego Witosa droga do niepodległości*, [w:] *Na drogach ruchu ludowego. Rozprawy, studia, materiały*, t. 2. Warszawa 2003.
- Kornilowiczówna M., *Onegdaj. Opowieść o Henryku Sienkiewiczu i ludziach mu bliskich*, Warszawa 1973.
- Kornilowiczówna M., *Szlakiem Henryka Sienkiewicza*, Warszawa 1984.
- Kraśko R., *Z teki szperacza*, Lublin 1967.
- Krawczak T., *W szlacheckim zaścianku*, Warszawa–Siedlce 1993.
- Krzyżanowski J., *Henryk Sienkiewicz. Kalendarz życia i twórczości*, Warszawa 1956.
- Krzyżanowski J., *Henryka Sienkiewicza żywot i sprawy*, Warszawa 1966.
- Lichański S., „Chłopi” Władysława Stanisława Reymonta, Warszawa 1971.
- Lichański S., *Władysław Stanisław Reymont*, Warszawa 1984.
- *Literatura polska. Przewodnik encyklopedyczny*, t. 2, Warszawa 1985.
- Majchrowski S., *Sienkiewicz. Opowieść biograficzna*, Warszawa 1975.
- *O Wincentym Witosie. Relacje i wspomnienia*, wybór i oprac. Jan Borkowski, Warszawa 1984.
- Olak B., *Testament Wincentego Witosa*, Warszawa 2009.
- Pastuszka S.J., *Dorobek pisarski Wincentego Witosa i jego trwałe wartości dla ruchu ludowego*, [w:] *Dorobek polityczny i organizacyjny ruchu ludowego. Materiały Ogólnopolskiego Zjazdu Historyków*



Wsi i Ruchu Ludowego w 110-lecie działalności politycznego ruchu ludowego, 26 października 2005 roku w Warszawie, pod redakcją J. Gmitruka, Warszawa 2005.

- Płygawko D. *Sienkiewicz w Szwajcarii. Z dziejów akcji ratunkowej dla Polski w czasie pierwszej wojny światowej*, Poznań 1986.
- *Reymont. Z dziejów recepcji twórczości*, wybór tekstów i wstęp B. Kocówna, Warszawa 1975.
- Rurawski J., *Władysław Reymont*, wyd. 2, Warszawa 1988.
- Sienkiewicz H., *Dzieła*, t. 53, red. J. Krzyżanowski, Warszawa 1952.
- Skoczek T., *Tadeusz Kościuszko w sztuce*, „Niepodległość i Pamięć”, Warszawa 2016, nr 2, s. 223-234.
- Szaflik J.R., *Wincenty Witos. Zarys życia i działalności*, [w:] W. Witos, *Moja tułaczka*, przygotował do druku, biografią Wincentego Witoso poprzedził J.R. Szaflik, Warszawa 1967.
- Szczublewski J., *Żywot Sienkiewicza*, Warszawa 1989.
- Szweykowski Z., *Trylogia Sienkiewicza*, Poznań 1961.
- Urban J., *Wśród unitów na Podlasiu*, Kraków 1923.
- Wachowicz B., *Marie jego życia*, Warszawa 1986.
- *Wincenty Witos 1874–1945*, album, tekst i dobór ilustracji T. Bereza, M. Bukała, M. Kalisz, Rzeszów 2010.
- Wyka K., *Reymont, czyli ucieczka od życia*, oprac. Barbara Kocówna, Warszawa 1979.
- Wyszyński S., *Z rozważań nad kulturą ojczystą*, Poznań–Warszawa 1979.
- Zakrzewski A., *Wincenty Witos, chłopski polityk i mąż stanu*, Warszawa 1977.
- Zakrzewski A., *Wójt z Wierzchosławic*, Warszawa 1984.
- Załączny J., *Sienkiewicz. Dwa pogrzeby i pamięć*, red. T. Skoczek, Warszawa 2016.
- Zbierski S., *W. Witos – mąż stanu tysiąclecia (w świetle najnowszych dokumentów i wspomnień Wielkopolan)*, Poznań 1996.
- Ziejka F., *Władysław Stanisław Reymont – „Chłopi”*, [w:] *Lektury polonistyczne. Pozytywizm – Młoda Polska*, red. S. Grzeszczuk, t. 1, Kraków 1998.
- Żak S., *Polscy pisarze nobliści*, Kielce 1998.

Jolanta Załęczny
Muzeum Niepodległości w Warszawie

Henryk Sienkiewicz **- strażnik pamięci narodu bez państwa**

Sienkiewicz odszedł 15 listopada 1916 roku, żegnając się z tym światem słowami: „Nie zobaczę już wolnej Polski”¹. Nie doczekał wolnej Polski. Wymarzona i wyczekiwana niepodległość przyszła dopiero w listopadzie 1918 roku.

Za życia był uznawany za niekoronowanego króla Polski, a jego rangę w sposób szczególny gloryfikował fakt, że zmarł niedługo po tym, gdy państwa centralne aktem 5 listopada ogłosiły restytucję Królestwa Polskiego, co w świadomości społecznej było zapowiedzią zmian i dawało nadzieję na odrodzenia Polski. Zaslugi pisarza komentowano szeroko. Podkreślano, że „od lat długich w kraju spoglądano nań jak na pierwszego z Polaków. On nie był królem, ale miał w sobie powagę i majestat królewski”².

¹ M. Kornilowiczówna, *Onegdaj. Opowieść o Henryku Sienkiewiczu i ludziach mu bliskich*, Warszawa 1972, s. 167.

² I. J. Paderewski, *O Henryku Sienkiewiczu*, Warszawa b. d., s. 5–6.



Widziano w nim wodza, którego naród darzył zaufaniem i był mu posłuszny. Ceniono za to, że „zbudził Naród polski z przygnębienia, wskazał drogę do potęgi przez miłość Ojczyzny”³. W chwili jego śmierci „zrozumieli najświetlejsi Polacy, że Polska straciła najpierwszego i najlepszego ze swoich synów, że ubył nam budziciel ducha i nasz wielki wobec świata orędownik”⁴.

Dziś, z perspektywy lat, można mówić o Sienkiewiczu jako strażniku, który stał na straży narodowej pamięci, ale też moralności narodu bez państwa. Jego rolę trudno tu przecenić, bo dla narodu, jego tożsamości, a w perspektywie i niepodległości uczynił bardzo dużo. Naród to doceniał, bo „uznał, że Sienkiewicz stał mu się nie tylko pomnożycielem języka, ale, co więcej, pomnożycielem zbiorowego, społecznego ducha”⁵.

Jego życie przypadło na lata trudne, lata przygnębienia po klęsce powstania styczniowego, czasy upadku wiary w przyszłość, kiedy „społeczeństwo poszarpane, przywalone ogromem nieszczęść żyło w milczeniu, pełnym smutku i zwątpienia. Lecz w żyłach wielkiego narodu pod zewnętrznymi ranami i pod zewnętrznym bezwładem, w jego kościach i szpiku kości trwała i krążyła ta sama lwia siła, moc plemienna, zbiorowa, olbrzymia”⁶. Sienkiewicz nie stracił nadziei. „Czuł w sobie moc jakąś wielką i święte powołanie, które kazało mu chwycić się pracy ciężkiej, wytrwałej, i stanął do niej bez wahania, choć wiedział, że trzeba sił i trudów naprawdę nadludzkich, by dźwignąć z miejsca ów grobowy kamień, który Polskę przytłaczał”⁷. Podolał pisarz temu zadaniu i „(...) poszło zrozumienie się pisarza z narodem, połączenie się w piśmie i czytaniu tak zupełne, jakiego zapewne nie osiągnął jeszcze żaden z piszących na świecie”⁸.

Przypisywano mu wielkie zasługi w przywracaniu godności narodowej, w budzeniu świadomości i dumy z heroicznej przeszłości. Jego utwory uznawano za lekarstwo na traumę czasów zaborowych. Szukano w nich wskazówek na przyszłość. „(...) utwory Sienkiewicza przyjmowano jako Księgę i Pokarm zarazem, samego zaś autora pojmano jako kreatora, który posiadał dar wskrzeszania minionej rzeczywistości przez wyrzeczenie Słowa”⁹.

³ Ibidem, s. 13.

⁴ Ibidem, s. 3.

⁵ J. Kallenbach, *Twórczość Sienkiewicza. Rozwój duchowy*, Kraków 1917, s. 3–4.

⁶ S. Żeromski, *Przemówienie o Sienkiewiczu*, [w:] *Elegie i inne pisma literackie i społeczne*, Warszawa–Kraków 1928, s. 169.

⁷ S. Piótuń-Noyszewski, *Henryk Sienkiewicz. Wielki powieściopisarz i obywatel*, Warszawa 1924, s. 6.

⁸ S. Żeromski, op. cit., s. 169.

⁹ K. Stępnik, *O Sienkiewiczu: mowy, kazania, wiersze*, „Pamiętnik Literacki” 1996, z. 34, s. 17.



Stanisław Mackiewicz wyeksponował zasługi Sienkiewicza dla odzyskania „godności i narodowej pewności siebie”¹⁰, jakże ważnej w okresie nasilającej się rusyfikacji i germanizacji. Pisarz krzepił swoją twórczością serca kolejnych pokoleń Polaków także w czasie Wielkiej Wojny 1914–1918, a potem kształtował postawy społeczeństwa II Rzeczypospolitej, umacniał wiarę w zwycięstwo w okresie II wojny światowej, podnosił na duchu w czasach zniewolenia. Trzeba pamiętać, że naród pozbawiony fundamentów niezależnego bytu mógł przetrwać tylko dzięki wewnętrznej sile i swoim wychowawcom, do grona których niewątpliwie należał Henryk Sienkiewicz. To z jego powieści kolejne pokolenia czerpały siłę i wiarę. W jego utworach poszukiwały wzorców godnych naśladowania.

Zygmunt Wasilewski nazwał go „przedstawicielem narodu”, pisarzem narodowym, który rozbudził świadomość w całej wspólnotce. Jego utwory prześlągnięte „duchem państwowym” stanowią – zdaniem Wasilewskiego – „Głęboką poezję życia, jako faktu polskiego na realnym podłożu historycznym”¹¹. Pisarz „wyobrażał szlachetny instynkt narodu (...). Sławił w powieściach bohaterstwo, kładąc żywot osobisty w ofierze na rzecz narodu, był militarystą, propagował w wychowaniu cnoty rycerskie”¹².

Na jeszcze jedną myśl pisarza trzeba tu koniecznie zwrócić uwagę. Był on bowiem przekonany, że „jeśli naród polski nie miał stać się krainą helotów, (...) to trzeba było wstrząsnąć tym narodem zgnębnym, w popielisku ogromnym doszukać się iskier żywych i rozniecić nimi płomień nowego życia”¹³. I to właśnie Sienkiewiczowi naród polski zawdzięcza to, że przestał być narodem niewolników, bo „tam, gdzie duch czuje się wolnym, gdzie jest w wolność tę wiara – niewola długo popasać nie może”¹⁴.

Patrząc na dzieje narodu polskiego, który na początku wieku XX stanął – po raz kolejny – do walki o niepodległość, ale tym razem musiał wykorzystać daną przez los szansę, możemy z całą stanowczością powiedzieć, że to właśnie Sienkiewicz dał „(...) całemu pokoleniu wspólny cel, rozbitych, wątpliwych złączył myślą jedną a wielką, był organizatorem duszy społeczeństwa”¹⁵. I tak, jak wcześniej, kiedy w ciemnościach niewoli był jak „słup ognisty, co wskazywał prostą i prawą narodowi drogę”¹⁶, to w przededniu

¹⁰ S. Mackiewicz, *Henryk Sienkiewicz. Studium literackie*, Wilno 1916, s. 5.

¹¹ Z. Wasilewski, *Henryk Sienkiewicz*. [w:] *Na wschodnim posterunku. Księga pielgrzymstwa 1915–1918*, Warszawa [1919], s. 405.

¹² *Ibidem*, s. 405.

¹³ J. Kallenbach, *op. cit.*, s. 14.

¹⁴ S. Piótnun-Noyszewski, *op. cit.*, s. 7.

¹⁵ K. Wojciechowski, *Henryk Sienkiewicz*, Lwów–Warszawa 1939, s. 126.

¹⁶ I. J. Paderewski, *op. cit.*, s. 6.



I wojny „rzucił pomost między tradycją narodową a chwilą obecną, spoił dobę, która minęła z terażniejszością”¹⁷. Zrozumiał epokowe znaczenie chwili, uznał, że „pora była wielka, największa, przypomnieć narodowi polskiemu, jakim był, sięgnąć do dawnych czasów, kędy ofiarna służba Rzeczypospolitej nie była piękną bajką, ale żywiącą prawdą, wzbudzić praojców, ich głosem trafić do sumienia potomków i zapalić ich do czynu męskiego...”¹⁸.

Trudno nie dostrzec tu jeszcze jednej zasługi pisarza, kto wie, czy nie najważniejszej z punktu widzenia zachowania pamięci. Sienkiewicz – jak pisał Konstanty Wojciechowski – „połączył ogniwem uczuć dziadków z wnukami”¹⁹, tworząc ten bezcenny łańcuch pokoleń, niezbędny dla żywotności narodu i zachowania jego tożsamości.

Dla realizacji postawionych sobie celów wybrał Sienkiewicz sztukę, bo wiedział, że to oręż silny, którym „uda mu się budzić uśpione i nawracać niewierzące dusze”²⁰. A przez sztukę on sam stał się wielki, jego talent poznał cały świat, jego książki przypominały światu o istnieniu Polski, z jego dzieł czytelnicy czerpali wiedzę o Polsce. Henryk Markiewicz podkreślał, że to „autor dzieł najpowszechniej czytanych, (...) pisarz polski w świecie najbardziej znany”²¹. Choć trudno czasem pojąć, „jak pisarz tak specyficznie polski, który najwybitniejsze swe dzieła poświęcił naszym narodowym dziejom, mógł znaleźć czytelników w takich zakątkach globu, gdzie nie słyszano nawet o Polsce”²². I to jest kolejna zasługa pisarza, który stał się ambasadorem Polski, był prorokiem jej odrodzenia. Nie tylko sam wierzył w odrodzenie, ale wiarę tę budził w czytelnikach, „przyjście wyzwolenia zapowiadał i do wytrwania nawoływał”²³.

Urosł do rangi narodowego kaznodziei równego Piotrowi Skardze i poetom romantycznym. Wielu widziało w nim „ostatnie wcielenie Króla-Ducha (...), spadkobiercę wieszczów romantycznych, wskrzesiciela zamysłów Kościuszki”²⁴. Był tym, który zdolny był podjąć działalność wielkich poprzedników, powiększać ją kolejnymi ideami, tworzyć nową, harmonijną całość. A do tego „sypał jak perłami pięknymi słowami polskimi

¹⁷ K. Wojciechowski, op. cit., s. 125.

¹⁸ J. Kallenbach, op. cit., s. 14.

¹⁹ K. Wojciechowski, op. cit., s. 125.

²⁰ S. Piółun-Noyszewski, op. cit., s. 6.

²¹ H. Markiewicz, *Henryk Sienkiewicz*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 37, Warszawa–Kraków 1996–1997, s. 214.

²² J. Kulczycka-Saloni, M. Straszewska, *Literatura polska. Romantyzm. Pozytywizm*, Warszawa 1990, s. 457.

²³ S. Piółun-Noyszewski, op. cit., s. 8.

²⁴ K. Stępnik, op. cit., s. 15, 27.



wtedy, gdy dla przyszłości, ba, dla życia narodu każde piękne słowo miało nieprzeplaconą cenę²⁵.

Każdy z jego utworów był dowodem niezwyklej „umiejętności wnikania w ducha odległej, ale sercu zawsze bliskiej przeszłości”²⁶. Nie bez powodu więc pisarza postrzegano jako „męża opatrznociowego, pod którego przewodem naród wybrał właściwą drogę, dźwigając się z pozytywistycznej bezideowości i materializmu, wybierając świat wiary i ducha oraz ożywiając w sobie nigdy nie zgasłą wolę życia”²⁷.

Sienkiewicz był zdania, że – co mocno akcentuje Czesław Miłosz – „celem literatury winno być krzepienie serc i dostarczanie czytelnikowi tego, czego on rzeczywiście pragnie”²⁸. Wychodząc więc naprzeciw tym oczekiwaniom, sięgał pisarz po tematy, które mogły podnieść na duchu, wskazać szanse na niepodległość, dostarczać wzorców postaw i zachowań. Wreszcie wpajać w serca głęboką wiarę, że marzenia o odrodzeniu wolnej Polski mogą się ziścić.

Szczególną rolę twórczości Sienkiewicza dostrzegają wielu. Tetmajer określił go „największym człowiekiem w Polsce”²⁹. Zasługi pisarza tak podsumował ks. Nowakowski: „uderzył w struny nadziei; podniósł na duchu; wzmocnił wiarę we wszystkich; rozpałił wielkie ognisko miłości ojczyzny”³⁰. Żeromski uważał, że pisarz był „najpierwszym z żyjących Polaków, stał się człowiekiem – sztandarem”³¹. Jego zdaniem Sienkiewicz poruszał najbardziej niedostępne sfery godności narodowej. „Na Polaków biła z tych ksiązek tężyzna żywotna, wiara w siebie, rodząca męstwo, fantazja kawalerska, pewne swego sukcesu uniesienie mocy, beztraska idąca na przebój, niepamiętna o możliwości porażki, potęga zapału, jako wynik siły ramienia, swada, ekspresja, humor i dobry polski ton, doradzający, czego się trzymać na świecie”³².

Na niewątpliwie istotną cechę twórczości pisarza zwracał uwagę autor tekstu zamieszczonego na łamach „Myśli Niepodległej” z roku 1916, podkreślając, że oto Sienkiewicz-duch

²⁵ E. Orzeszkowa, *Listy zebrane*, opr. E. Jankowski, Wrocław 1958, s. 119.

²⁶ J. Kallenbach, op. cit., s. 15.

²⁷ K. Stępnik, op. cit., s. 16.

²⁸ Cz. Miłosz, *Historia literatury polskiej*, Kraków 1993, s. 358.

²⁹ K. Tetmajer, *Na śmierć Henryka Sienkiewicza*, Kraków 1916, s. 5.

³⁰ M. Nowakowski, *Mowa wygłoszona w Królewskiej Katedrze Warszawskiej podczas nabożeństwa za duszę śp. Henryka Sienkiewicza*, Warszawa 1916, s. 7.

³¹ S. Żeromski, op. cit., s. 176.

³² Ibidem, s. 170.



unoszą się nad całą polską i budzą ją do życia narodowego. (...) Żaden agitator narodowy nie może się z nim pomierzyć. Książkami swymi Sienkiewicz rzuca czar na ludzi. Umie zbudzić w nich uczucia, których nie znali i zniewolić ich, by pokochali to, dla czego byli obojętni³³.

Każde z dzieł Sienkiewicza spełniało inną, ale precyzyjnie wyznaczoną przez autora rolę. Każde w określony sposób wpisywało się w proces budzenia ducha narodowego, stawało na straży narodowej pamięci. W opowiadaniu *Bartek zwycięzca* pojawiło się pytanie, skąd chłopcy mają uczyć się patriotyzmu, jak obudzić ich polską duszę, a w tekście *Z pamiętnika poznańskiego nauczyciela* gorzkie oskarżenia pod adresem zaborczych władz szkolnych. W ten sposób przemawiał autor do serc i sumień, nakazywał myśleć i działać na rzecz zniewolonego narodu. Mocno osadzone w realiach sceny były potwierdzeniem zaangażowania pisarza, jego świadomości i odpowiedzialności wobec jemu współczesnych.

Z największym upodobaniem wykorzystywał jednak – jako tworzywo literackie – historię. Zafascynowany przeszłością, z którą był związany poprzez ukochanie tradycji oraz studia historyczne, sięgał do wydarzeń z lat minionych, by tam szukać wzorców i ideałów, duchowego pokarmu dla pokrzepienia narodu i budowania poczucia wspólnoty narodowej. To właśnie z uwagi na fascynację wojnami XVII wieku, postrzegano go jako „piewę rycerstwa kresowego, depozytariusza formacji romantycznej, strażnika marzeń o niepodległości i rycerza chrześcijańskiego w scenerii świata XIX i XX wieku”³⁴.

Sienkiewicz przybliżał czytelnikom wizję przeszłości, obraz wydarzeń, które dokumentowały wytrzymałość narodu. Wykorzystywał historię, ale służyła ona jako pożywienie dla wyobraźni poetycko-wizjonerskiej. Z połączenia treści historycznych z głęboką miłością pisarza do ojczyzny i umiłowaniem narodowej przeszłości powstawały powieści historyczne dające przekonujący obraz dziejów. Bohaterowie z lat minionych nieśli określone wartości, a ich postawy pisarz czynił wzorcem dla współczesnych³⁵. Tworzenie tych wzorców, kreślenie wizerunków żywych istot to efekt głębokiej miłości

³³ W siedemdziesiątą rocznicę urodzin Henryka Sienkiewicza, „Myśl Niepodległa” 1916, nr 343, s. 285.

³⁴ K. Stępnik, op. cit., s. 17.

³⁵ Zob.: H. Sienkiewicz, *O powieści historycznej*, „Słowo” 1889, nr 98, s. 1; nr 99, s. 1–2; nr 100, s. 1, nr 101, s. 1.



autora do dziejów swego narodu, bo umiłowanie ojczystych dziejów – zdaniem Lecha Ludorowskiego – jest najpotężniejszą siłą ożywiającą³⁶.

Poruszana potężną mocą umiłowania świętej przeszłości wyobraźnia pozwoliła Sienkiewiczowi stworzyć wielkie eposy i utrwaliła w nich zniewalające wizje ojczystych dziejów. Wykreowała niezwykle Panteon nieustająco żywej zbiorowej pamięci, w której wydarzenia wielkiej historii wywołują nadal patriotyczne uczucia, głęboko wzrusza patos klęsk i narodowych nieszczęść, poczuciem dumy przejmując heroika tryumfów³⁷.

Z kart powieści przemawiało głębokie przekonanie, że „przetrwać można choćby i największe nieszczęścia”³⁸. *Trylogia* stała się arcydziełem, które zaszczerpiło dziedzictwo historyczne w świadomości Polaków, w ich wyobraźni i uczuciach³⁹. Sienkiewicz otworzył ogromny skarbiec XVII wieku i – dając literackie arcydzieło – pozwolił czytelnikom usłyszeć „żywą mowę naddziadów, leżących po lochach kościołów, po szlakach dzikich pól, między wybrzeżem a wybrzeżem obydwu mórz, dokądkolwiek dobiegło polskiego konia kopyto”⁴⁰. Okazała się *Trylogia* „błyskiem świadomości dziejowej, której dotychczas jeszcze w oczach naszych rozpała pokrewne blaski”⁴¹. Była pokarmem duchowym, żywym słowem, które krzepiło społeczeństwo. Stanisław Sieroszewski dostrzegł w *Trylogii* „żywy czyn twórczy, dokonany w psychice narodu za pośrednictwem literatury”⁴². Pisał, że to „upajający hymn triumfu (...), „gloryfikacja bohaterstwa w celu pokrzepienia serc”⁴³. *Trylogia* zawsze jednoczyła, nigdy nie dzieliła. „Sienkiewicz dziełami swymi nawiązał zerwaną nić między inteligencją a ludem, doczekał się bowiem tej szczęśliwej chwili, gdy książki jego zbłądziły pod strzechy”⁴⁴.

Kreśląc beletryzowaną opowieść o losach kresowych postaci, dokonał pisarz rzeczy wielkiej. „(...) w harmonijnym zespole najdzielniejszych sił twórczych, wyobraźni poetycko-malarskiej i języka podatnego wszystkim pomysłom – powstała, snuła się

³⁶ L. Ludorowski, *Henryk Sienkiewicz – wizjoner historii*, [w:] *Henryk Sienkiewicz (1846–1916) Ku pokrzepieniu serc*, red. T. Skoczek, Warszawa 2016, s. 13.

³⁷ *Ibidem*, s. 14.

³⁸ J. Czempiński, *Henryk Sienkiewicz. Duchowy wódz narodu. Jego żywot i czyny*, Warszawa 1924, s. 11.

³⁹ S. Cywiński, *Sienkiewicz*, Wilno 1916, s. 36.

⁴⁰ S. Żeromski, *op. cit.*, s. 168.

⁴¹ J. Dąbrowski, *Henryk Sienkiewicz. Studium pośmiertne*, Piotrograd 1917, s. 35.

⁴² S. Sieroszewski, *Dwa czyny Henryka Sienkiewicza*, Moskwa 1916, s. 20.

⁴³ *Ibidem*, s. 17, 18.

⁴⁴ E. Kozikowski, *Henryk Sienkiewicz*, Warszawa 1916, s. 13.



ta niezrównana w dziejach literatury naszej powieść, taka, »jak dawny, długi, lity pas Polaka«⁴⁵.

Nie bez powodu podkreślono też wszechobecną kresowość i plastyczne opisy stepów, rzek i twierdz. Bo, „czyż można zapomnieć egzotykę przepaścistych jarów podolskich na rubieżach Rzeczypospolitej. (...) Stworzył Sienkiewicz najsugestywniejszą w polskiej literaturze wizję świata kresowego dawnej Rzeczypospolitej”⁴⁶. W ten sposób utrwalił po wsze czasy Kresy w narodowej pamięci.

Sienkiewiczowska *Trylogia* była odpowiedzią na zapotrzebowanie na mit kompensacyjny, który wskrzeszał wielkość dawnej Polski i ukazywał jej obraz jako przeciwwagę dla kraju pod zaborami. Pisarz podjął to wyzwanie, co w zestawieniu z jego talentem dało efekt zgoła niespodziewany. Okazało się, że – jak podkreślał Janusz Tazbir – „jedną książką zrobił więcej dla podtrzymania świadomości narodowej niż ofiary wszystkich powstań narodowych”⁴⁷.

Z kart powieści płynęły do czytelnika dobrze znane słowa: „Jeszcze Polska nie zginęła”, ona wciąż żyje, choć zniewolona, słaba, ale żyje mocą przeszłości i czeka na dogodny moment, by się odrodzić siłą tkwiącą w kolejnych pokoleniach, spadkobiercach rycerskiej tradycji. I wrócić „triumfalnie, z poszumem skrzydeł husarskich, z dumą chorągwi rozwianych”⁴⁸. Bo Sienkiewicz przemówił do serc rodaków, nauczył miliony Polaków śpiewać narodową pieśń, a „(...) jeżeli dzisiaj muzyka tej pieśni ukochanej gra już we wszystkich duszach polskich, jest to w ogromnej mierze zasługą Sienkiewicza”⁴⁹.

Znaczenie poszczególnych części *Trylogii* było istotne nie tylko z racji treści. Kolejne powieści ukazujące czasy świetności trafiały na podatny grunt, podnosiły na duchu w epoce zniewolenia. Była to bowiem „mowa do społeczności zniewolonej i upodlonej klęską 1863 r. (...) mowa do niewolników poniżanych i deptanych, którym na ziemiach wschodnich nie wolno było mówić po polsku w miejscach publicznych; (...) mowa do niewolników mocno podupadłych na duchu, wszak będących już wnukami i prawnukami niewolników”⁵⁰. Do takiego czytelnika przemawiali bohaterowie *Trylogii*,

⁴⁵ J. Kallenbach, op. cit., s. 17.

⁴⁶ L. Ludorowski, op. cit., s. 12.

⁴⁷ cyt. za: Z. Lisiecka, *Literacka baza danych, cz. III. Pozytywizm*, Białystok 1998, s. 229.

⁴⁸ J. Kleiner, W. Maciąg, *Zarys dziejów literatury polskiej*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1990, s. 373.

⁴⁹ J. Czempiński, op. cit., s. 134.

⁵⁰ F. Nieckula, *Ku nadwątleniu serc, [w] Glosariusz od starożytności do pozytywizmu*, red. T. Patrzalek, Wrocław–Warszawa–Kraków 1992, s. 288.



wołając: Wytrwajcie, bądźcie dzielni, pamiętajcie o bohaterstwie swoich rycerskich antenatów. Sienkiewicz przypominał, gloryfikował walczących i napawał społeczeństwo dumą z dokonań przodków. Fabularyzując historię, przypominał wielkie bitwy, upamiętniał miejsca potyczek, kreślił obrazy twierdz kresowych. Zawarł też w powieści głęboką naukę, wykazał bowiem, „jak przez odrodzenie moralne i umocnienie duchowe, jak przez stopniowe organizowanie sił i opanowywanie coraz doskonalszych sposobów walki pomimo zalewu przez potop wrogów – dojść do odzyskania potęgi państwowej”⁵¹.

Nie może więc dziwić opinia Marii Konopnickiej, że „*Potop* jest wielką pieśnią naszej przeszłości, jest zbiornikiem treści egzystencji naszej politycznej, jest fotografią ducha narodowego nie w danej epoce, lecz w ciągu całego istnienia”⁵². Bo Sienkiewicz wskrzeszał przeszłość, aby dzięki niej pobudzić naród do życia. Był wielkim wywoływaczem ducha, nie duchów, zaklinaczem życia, a nie śmierci.

Stała się *Trylogia* obowiązkową lekturą kolejnych pokoleń Polaków, z której przemawiały do czytelnika całe zastępy żywych bohaterów. Sięgano po powieści Sienkiewicza, „by po raz kolejny pośmiać się z facecji pana Zagłoby, posłuchać szumu dniewnych oczeretów i husarskich skrzydeł”⁵³. Matki czytały dzieciom, czytali uczniowie, czytali legionieści w rowach strzeleckich, górnicy w śląskich chatach, mieszkańcy dworów szlacheckich, czytali bardziej oświeceni chłopcy w całej Polsce. Książki „dotarły wszędzie, gdziekolwiek skupiła się gromadka ludzi mówiących po polsku w Rosji, Ameryce północnej i południowej, tworząc podwalinę zbiorowej biblioteczki. Poszły w ślad za Polakiem, dokądkolwiek ruszył za chlebem i dokądkolwiek w wędrówce swej zabrnął”⁵⁴.

Czytano w domu rodzinnym Melchiora Wańkowicza, a dziadek Tadeusza Konwickiego przeczytał ponoć *Trylogię* aż 40 razy⁵⁵. Jarosław Iwaszkiewicz porównał obcowanie z powieściami Sienkiewicza do czarnoksiężstwa. „Równym głosem jednej z siostr zaklinane przychodziły postacie, osoby, obrazy, przychodziły, aby już zostać na zawsze”⁵⁶. Na *Trylogii* wychował się Bolesław Wieniawa-Długoszowski. Z perspektywy lat wspominał:

⁵¹ J. Kleiner, W. Maciąg, op. cit., s. 375.

⁵² Z. Lisiecka, op. cit., s. 232.

⁵³ A. Szwarc, *Henryk Sienkiewicz*, [w:] A. Szwarc, M. Urbański, P. Wieczorkiewicz, *100 postaci, które tworzyły historię Polski*, Warszawa 2002, s. 326.

⁵⁴ S. Żeromski, op. cit., s. 170.

⁵⁵ F. Nieckula, op. cit., s. 289.

⁵⁶ J. Iwaszkiewicz, *Pejzaże sentymentalne*, Warszawa 1926, s. 10.



On, z którego książkami nie rozstawałem się przez całe lata – kochałem wskrzeszonych przez niego w moje życie żołnierzyków i junaków osławionych – zazdrościłem im na jawie, a towarzyszyłem w snach, w nieskończenie długim cyklu przygód, (...). Dzięki niemu nie utknąłem w szarzyźnie i miałości uczuciowej, nie uwierzyłem, że najpiękniejszym czynem patriotycznym jest podwojenie dochodów⁵⁷.

Równie mocno jak *Trylogia* kształtowały poczucie tożsamości narodowej inne powieści Sienkiewicza. Szczególne miejsce zajmują tu *Krzyżacy*, w których

dał Sienkiewicz pokrzepienie inne, świadczące, że instytucyjnie już wyczuwał bliskość przyszłego państwa polskiego. *Krzyżakami* powiedział, że Polska jest potęgą. (...) Dał obraz społeczeństwa twardego, mocnego, nieustępliwego. Pruskiemu hasłu siły przed prawem odpowiedział (...) apoteozą siły i prawa⁵⁸.

Z literackiego opisu bitwy pod Grunwaldem przebija nie tylko duma, godność narodowa i poczucie honoru. „Całość zamyka się apoteozą bohaterstwa, w którym przemówił żywy instynkt narodowy. Tego instynktu nie zabrakło też narodowi pod wpływem sztuki pisarza w dniach wojny światowej, w chwilach obrony Lwowa i walk pod Warszawą”⁵⁹. Pisarz pokazał też, „jakich wielkich czynów dokonać można, jeśli cały naród przejęty jest wspólnym poczuciem swego dobra i sił swych nie rozstrzela, ale skupia je w jednym kierunku, w imię lepszego jutra”⁶⁰. To było nowe wołanie do narodu: „(...) Mieliśmy Grunwald jeden, krew ofiarna na marne nie poszła, – maluczko, a da Bóg doczekać Grunwaldu drugiego, jeno ramię do ramienia i zakaszmy rękawy, do pracy, a nienawiść odrzuciwszy, do odbudowy siebie samych wewnątrz, – i Ojczyzny”⁶¹.

Malarskie, pełne ekspresji opisy spowodowały, że twórcę powieści porównywano do Jan Matejki. Stawiono go też na równi „z wielkim obywatelem ojczyzny Ignacym Paderewskim, który w pięćsetną rocznicę tej bitwy podarował krajowi milionowej wartości pomnik grunwaldzki, wystawiony w Krakowie i odsłonięty podczas uroczystego obchodu narodowego w lipcu 1910 roku”⁶².

⁵⁷ Cytat za M. Urbanek, *Wieniawa. Szwoleżer na pegazie*, Warszawa 2015, s. 16.

⁵⁸ J. Kleiner, W. Maciąg, op. cit., s. 376.

⁵⁹ *Polska. Jej dzieje i kultura od czasów najdawniejszych do chwili obecnej*, t. 3, Warszawa b. d., s. 833.

⁶⁰ J. Kallenbach, op. cit., s. 27.

⁶¹ T. Misicki, *Henryk Sienkiewicz. Największy z pisarzy świata*, Chicago 1917, s. 13.

⁶² S. Piótnun-Noyszewski, op. cit., s. 26.



Nawet z pozoru odległe tematycznie od spraw polskich *Quo vadis* było odczytywane jako powieść pełna aluzji politycznych o polskim podtekście. Zdaniem Juliana Krzyżanowskiego „Ligia przywędrowała z kraju dawnych Słowian, a jej sługa Ursus zwyciężający na arenie teutońskiego tura symbolizuje Polskę chrześcijańską opierająca się naporowi żywiołu germańskiego”⁶³. Jeszcze dalej poszedł Tomasz Misicki, pisząc: „Szczęśliwa Polska, bo była Ursusem pośród narodów, danem jej było i jest, że Europie była i jest Jurandem: azali bohaterstwu i męce nie pisana wkrótce zasługa i wieczna cześć?”⁶⁴. Żeromski zaś porównał samego pisarza do literackiego Ursusa, pisząc: „Ileż razy, jako ów Ursus, wychodził sam na arenę, ażeby na śmierć mocować się z przesładującą nas bestią!”⁶⁵.

Warto wspomnieć o jeszcze jednym tekście pióra Sienkiewicza. W noweli *Legenda żeglarska* nawiązuje do kazań Piotra Skargi i przekonuje, że mozolna praca dla Ojczyzny przyniesie pożądany rezultat. Powrócił więc tak ważny dla Polaka nakaz pracy, także pracy nieustannej nad sobą, przekładającej się na pracę dla ojczyzny.

Sienkiewiczowskie powieści historyczne odnosiły się do przeszłości narodu, do zbiorowej świadomości, przywoływały czasy świetności, by dawać nadzieję na jej powrót. Pisarz „złożywszy hołd zbiorowej duszy Rzeczypospolitej, zajął się z upodobaniem psychologa jednostką dzisiejszej duszy polskiej”⁶⁶. I zwrócił uwagę na rangę domu i rodziny, nawoływał, by bronić świętości domowego ogniska, chronić przed zepsuciem ostatecznie twierdzy polskości, czyli polskie domy. Szczegółne miejsce zajął „dwór szlachecki, który był dla tylu jemu współczesnych przedmiotem szyderstwa czy wręcz nienawiści, ukazany został w otoczu tkliwej miłości ku odchodzącym w przeszłość formom życia”⁶⁷. Nieobce było więc Sienkiewiczowi patrzenie na dwór oczami Mickiewicza, podobnie jak Konopnicka był przekonany, że twierdzą i skuteczną obroną przed wrogiem będzie każdy próg rodzinnego domu.

Nawet powieść dla młodzieży *W pustyni i w puszczy* – zdaniem Sieroszewskiego – zawiera imperatyw moralny, bo pisząc tę powieść, „nie przypuszczał zapewne Sienkiewicz, że tak bliska jest chwila, kiedy mocna wiara w ideały młodzieży stanie się opoką pod budowę lepszej przyszłości ojczyzny, kiedy bohaterstwo, o jakim tylko

⁶³ J. Tomkowski, *Literatura polska*, Warszawa 1993, s. 190.

⁶⁴ T. Misicki, op. cit., s. 77.

⁶⁵ S. Żeromski, op. cit., s. 176.

⁶⁶ J. Kallenbach, op. cit., s. 24.

⁶⁷ J. Kulczycka-Saloni, M. Straszewska, op. cit., s. 451.



marzyli młodzi, znajdzie możnaść urzeczywistnienia się czynnego w służbie tejże ojczyzny”⁶⁸. Ignacy Jan Paderewski nie bez powodu podkreślał, że powieściami Sienkiewicza „... pokrzepiło się serce polskie, (...) uzdrowiła się dusza polska, (...) młodzież wróciła pod sztandar Narodu”⁶⁹.

Okazało się, że pokolenie, które poszło walczyć o wolną Polskę wierne było kreowanym przez niego wzorcom. Poszło do walki z oddaniem i wiarą w zwycięstwo, a swoje przywiązanie do lektury dzieł Sienkiewicza manifestowało w sposób szczególny. Legioniści przyjmowali pseudonimy: „Kmicic” (Ludwik Skrzyński, Jerzy Pisarski-Szreniawa), „Babinicz” (Karol Idzikowski), „Roch” (Jan Misiewicz), „Skrzetuski” (Wiktor Brunon Bystrzyński), zaś w okopach czytali *Trylogii*. Bo tak jak powstańcy styczniowi wychowali się na twórczości Mickiewicza i Słowackiego, tak społeczeństwo, któremu przyszło walczyć, a potem w roku 1918 witać niepodległość wychowane było na powieściach Sienkiewicza, to on uczynił ich Polakami.

Historia pokazała, że Sienkiewiczowscy bohaterowie niezmiennie inspirowali kolejne pokolenia. W czasie okupacji młodzi sięgnęli do powieści i powstańcze szeregi zaludniły się znów znanymi postaciami. Na warszawskiej Starówce w sierpniu 1944 roku walczyli żołnierze „Zgrupowania Sienkiewicz” dowodzone przez Olgierda Ostkiewicza-Rudnickiego ps. „Sienkiewicz”. Juliusz Bogdan Deczkowski przyjął pseudonim „Laudański”, Janusz Gorgos „Wołodyjowski”, Hieronim Fedorczyk „Zagłoba”, Zdzisław Fabisiak „Longinus”, Józef Czarnecki „Kmicic”, Wiktor Konstanty Augustowski „Skrzetuski”, Mieczysław Słoń „Jurand”. Pod pseudonimem „Hajduczek” kryła się sanitariuszka Lucyna Babecka. Bowiem – jak pisał Jan Lechoń – „Sienkiewicz był w każdym polskim żołnierzu”⁷⁰. Zaś śmierć powstańca o pseudonimie „Podbipięta” autor wspomnień skwitował: „I oto zginęło całe Ogniem i Mieczem”⁷¹.

Nowej treści nabrały słowa arcybiskupa Józefa Teodorowicza: „Polska, zakłęta jego piórem, wyszła z osłon przeszłości, z popiołów i gruzów, tak żywotna, że żyć, czuć, działać poczęła w sercach dzisiejszych pokoleń i krwią się stała krwi naszej i duszą naszej duszy. Nie już jak wizja jaka jawiła się przed narodem, ale stała się w nim jego drugim ja”⁷².

⁶⁸ S. Sieroszewski, op. cit., s. 28.

⁶⁹ I. J. Paderewski, op. cit., s. 7.

⁷⁰ cyt. za: B. Wachowicz, *Syn Polski*, [w:] Henryk Sienkiewicz (1846-1916) *Ku pokrzepieniu serc...* op. cit., s. 38.

⁷¹ Z. Umiński, *Powstańcze rozstania*, Warszawa 1984, s. 69.

⁷² J. Teodorowicz, *Wobec ideałów Sienkiewicza. Mowa wypowiedziana na nabożeństwie żałobnym za duszę śp. Sienkiewicza w kościele Mariackim w Krakowie*, Kraków [1917], s. 9.



Wszyscy, całe pokolenia czerpały natchnienie i impuls do działania z powieści Sienkiewicza. Dzięki niemu pojęli chłopi, czym jest Polska. Poczuli się „konarem drzewa, co od tysiąca lat z rodzinnej rośnie ziemi”⁷³, a żołnierzy krzepiła myśl, że są spadkobiercami walecznych rycerzy spod Grunwaldu, czy dzielnych obrońców Kamieńca. W każdym czasie można powtarzać te – jakże głęboko prawdziwe słowa – „Wszyscy zaczerpnęliśmy z ducha Sienkiewicza. My z niego wszyscy. On (...) obdzielił komunią ojczyzny całe pokolenia (...)”⁷⁴.

Sienkiewicz wyznaczył pokoleniom Polaków miejsce w łańcuchu dziejów. Nakazał bowiem „czuć się synami Wołodyjowskiego, który – choć zmarł bezpotomnie – wymaga od czytelnika, by ten był gotów go zastąpić”⁷⁵.

Wznosząc beletrystykę na poziom eposu narodowego, na równi z Matejką spełnił misję uczynienia przeszłości polskiej wiecznie obecną dla rodaków. Polskę historyczną zmienił dla ogółu w rzeczywistość konkretną. Ludziom warstw nowych, nie związanych żadną tradycją osobistą, rodową z tymi, którzy kształtowali dawne dzieje – kazał poczuć się synami bojowników Grunwaldu⁷⁶.

Nikt tak jak on swoją twórczością „chorągwi polskiej nie rozwinął jaśniej i wspanialej, że rozradowały się serca polskie, a dusze innych narodów z podziwem i niekłamaną miłością w stronę Polski poczęły się wyrwać”⁷⁷. Sienkiewicz jest niekwestionowanym „wielkim pisarzem narodowym, ważnym składnikiem narodowego kodu kulturowego, narodową wartością kulturową”⁷⁸. Jego powieści mają jeszcze jeden walor szczególnie, przypominają o naszym dziedzictwie. I przekonują, że „Polacy mają się sobie podobać i mają powody do podobania się sobie, bo reprezentują wielką kulturę, której są spadkobiercami, strażnikami i współtwórcami”⁷⁹. I jeśli nawet czasem pisarz przerysował narodowe męstwo i skreślił wysoki ideał męstwa, honoru, poświęcenia oraz miłości ojczyzny, to stworzył wzór, „w który patrzeć jest zdrowo, bo od takiego zapatrzienia dźwiga się naród, krzepi się duch”⁸⁰.

⁷³ J. Czempiński, op. cit., s. 9.

⁷⁴ Ibidem, s. 9.

⁷⁵ S. Falkowski, *Rządcy dusz. Od Mickiewicza do Herberta. Przewodnik po arcydziełach*, Warszawa 2005, s. 204.

⁷⁶ J. Kleiner, W. Maciąg, op. cit., s. 377.

⁷⁷ T. Misicki, op. cit., s. 88-89.

⁷⁸ F. Nieckuła, op. cit., s. 287.

⁷⁹ S. Falkowski, op. cit., s. 207.

⁸⁰ S. Tarnowski, *Studia do historii literatury polskiej*, t. 5, Kraków 1897, s. 88.



Ale – co równie ważne – skłaniał do patrzenia w przyszłość, z dumą, nadzieją i wiarą. Sienkiewicz wygrał z propagandą zaborczą, trafił do serc ludzi, z których większość była przecież niepiśmienna, ale chcieli słuchać tych, którzy umieli czytać, bo przecież „obóz polski to teraz nie tylko inteligencja, to kilkanaście milionów jednolitego pod względem uczuć narodu”⁸¹.

Okazał się więc pisarz nie tylko duchowym przywódcą narodu, ale też strażnikiem pamięci narodowej. Strażnikiem pamięci narodu bez państwa, który to naród dzięki takim duchowym przywódcom jak Sienkiewicz wybił się na niepodległość i odzyskał wolne państwo. Jego powieści historycznej, co mocno podkreślał Janusz Tazbir – „przyjdzie oddać palmę pierwszeństwa, jeśli idzie o budzenie i rozbudzanie świadomości narodowej”⁸².

⁸¹ P. Jaroszyński, *Tys nas zrobił Polakami*, Magazyn Polski nr 10 (130) październik 2016, <http://www.piotrjaroszynski.pl/felietony-wywiady/1682-tys-nas-zrobil-polakami>, [dostęp 24.04.2017].

⁸² J. Tazbir, *Długi romans z muzą Klio*, Warszawa 2007, s. 136.



Bibliografia:


- Cywiński S., *Sienkiewicz*, Wilno 1916.
- Czempiński J., *Henryk Sienkiewicz. Duchowy wódz narodu. Jego żywot i czyny*, Warszawa 1924.
- Dąbrowski J., *Henryk Sienkiewicz. Studium pośmiertne*, Piotrograd 1917.
- Falkowski S., *Rządcy dusz. Od Mickiewicza do Herberta. Przewodnik po arcydziełach*, Warszawa 2005.
- Iwaszkiewicz J., *Pejzaże sentymentalne*, Warszawa 1926.
- Jaroszyński P., *Tyś nas zrobił Polakami*, „Magazyn Polski” nr 10 (130) październik 2016, <http://www.piotrjaroszynski.pl/felietony-wywiady/1682-tys-nas-zrobil-polakami>
- Kallenbach J., *Twórczość Sienkiewicza. Rozwój duchowy*, Kraków 1917.
- Kleiner J., Maciąg W., *Zarys dziejów literatury polskiej*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1990.
- Kornitowiczówna M., *Onegdaj. Opowieść o Henryku Sienkiewiczu i ludziach mu bliskich*, Warszawa 1972.
- Kozikowski E., *Henryk Sienkiewicz*, Warszawa 1916.
- Kulczycka-Saloni J., Straszewska, M. *Literatura polska. Romantyzm. Pozytywizm*, Warszawa 1990.
- Lisiecka Z., *Literacka baza danych, cz. III. Pozytywizm*, Białystok 1998.
- Ludorowski L., *Henryk Sienkiewicz – wizjoner historii*, [w:] *Henryk Sienkiewicz (1846–1916) Ku porzuceniu serc*, red. T. Skoczek, Warszawa 2016.
- Mackiewicz S., *Henryk Sienkiewicz. Studium literackie*, Wilno 1916.
- Markiewicz H., *Henryk Sienkiewicz*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 37, Warszawa–Kraków 1996–1997.
- Miłosz Cz., *Historia literatury polskiej*, Kraków 1993.
- Misicki T., *Henryk Sienkiewicz. Największy z pisarzy świata*, Chicago 1917.
- Nieckula F., *Ku nadwątleniu serc*, [w] *Glosariusz od starożytności do pozytywizmu*, red. T. Patrzalek, Wrocław–Warszawa–Kraków 1992.
- Nowakowski M., *Mowa wygłoszona w Królewskiej Katedrze Warszawskiej podczas nabożeństwa za duszę śp. Henryka Sienkiewicza*, Warszawa 1916.
- Orzeszkowa E., *Listy zebrane*, opr. E. Jankowski, Wrocław 1958.
- Paderewski I. J., *O Henryku Sienkiewiczu*, Warszawa b. d.
- Piołun-Noyszewski S., *Henryk Sienkiewicz. Wielki powieściopisarz i obywatel*, Warszawa 1924.
- *Polska. Jej dzieje i kultura od czasów najdawniejszych do chwili obecnej*, t.3, Warszawa b. d.
- Sienkiewicz H., *O powieści historycznej*, „Słowo” 1889, nr 98, 99, 100.

- Sieroszewski S., *Dwa czyny Henryka Sienkiewicza*, Moskwa 1916.
- Stępnik K., *O Sienkiewiczu: mowy, kazania, wiersze*, „Pamiętnik Literacki” 1996, z. 34.
- Szwarc S., *Henryk Sienkiewicz*, [w:] A. Szwarc, M. Urbański, P. Wieczorkiewicz, *100 postaci, które tworzyły historię Polski*, Warszawa 2002.
- Tarnowski S., *Studia do historii literatury polskiej*, t. 5, Kraków 1897.
- Tazbir J., *Długi romans z muzą Klio*, Warszawa 2007.
- Teodorowicz J., *Wobec ideałów Sienkiewicza. Mowa wypowiedziana na nabożeństwie żałobnym za duszę śp. Sienkiewicza w kościele Mariackim w Krakowie*, Kraków [1917].
- Tomkowski J., *Literatura polska*, Warszawa 1993.
- Urbanek M., *Wieniawa. Szwoleżer na pegazie*, Warszawa 2015.
- Wachowicz B., *Syn Polski*, [w:] *Henryk Sienkiewicz (1846-1916) Ku pokrzepieniu serc*, red. T. Skoczek, Warszawa 2016.
- Wasilewski Z., *Henryk Sienkiewicz. II* [w:] *Na wschodnim posterunku. Księga pielgrzymstwa 1915-1918*, Warszawa [1919].
- Wojciechowski K., *Henryk Sienkiewicz*, Lwów-Warszawa 1939.
- *W siedemdziesiąt rocznicę urodzin Henryka Sienkiewicza*, „Myśl Niepodległa” 1916, nr 343.
- Żeromski S., *Przemówienie o Sienkiewiczu*, [w:] *Elegie i inne pisma literackie i społeczne*, Warszawa-Kraków 1928.



Jacek Macyszyn;
Podjazd;
54 cm x 73 cm; olej; płótno





Polska, zaklęta jego piórem, wyszła z osłon przeszłości, z popiołów i gruzów, tak żywotna, że żyć, czuć, działać poczęła w sercach dzisiejszych pokoleń i krwią się stała krwi naszej i duszą naszej duszy. Nie już jak wizja jaka jawiła się przed narodem, ale stała się w nim jego drugim ja.

J. Teodorowicz, *Wobec ideałów Sienkiewicza*.
Mowa wypowiedziana na nabożeństwie żałobnym za duszę śp. Sienkiewicza
w kościele Mariackim w Krakowie, Kraków [1017], s. 9.



Krystyna Rudzka-Przychoda;
Polską zapisane;
50 cm x 60 cm; olej; płótno





Grzegorz Jodłowski;
Wielki Mistrz... pod Grunwaldem;
50 cm x 65 cm; olej; płótno





Grzegorz Jodłowski;
Do ataku;
50 cm x 70 cm; olej; płótno





Piotr Gagan;
Bitwa pod Wiedniem I;
66 cm x 81 cm; olej; płyta





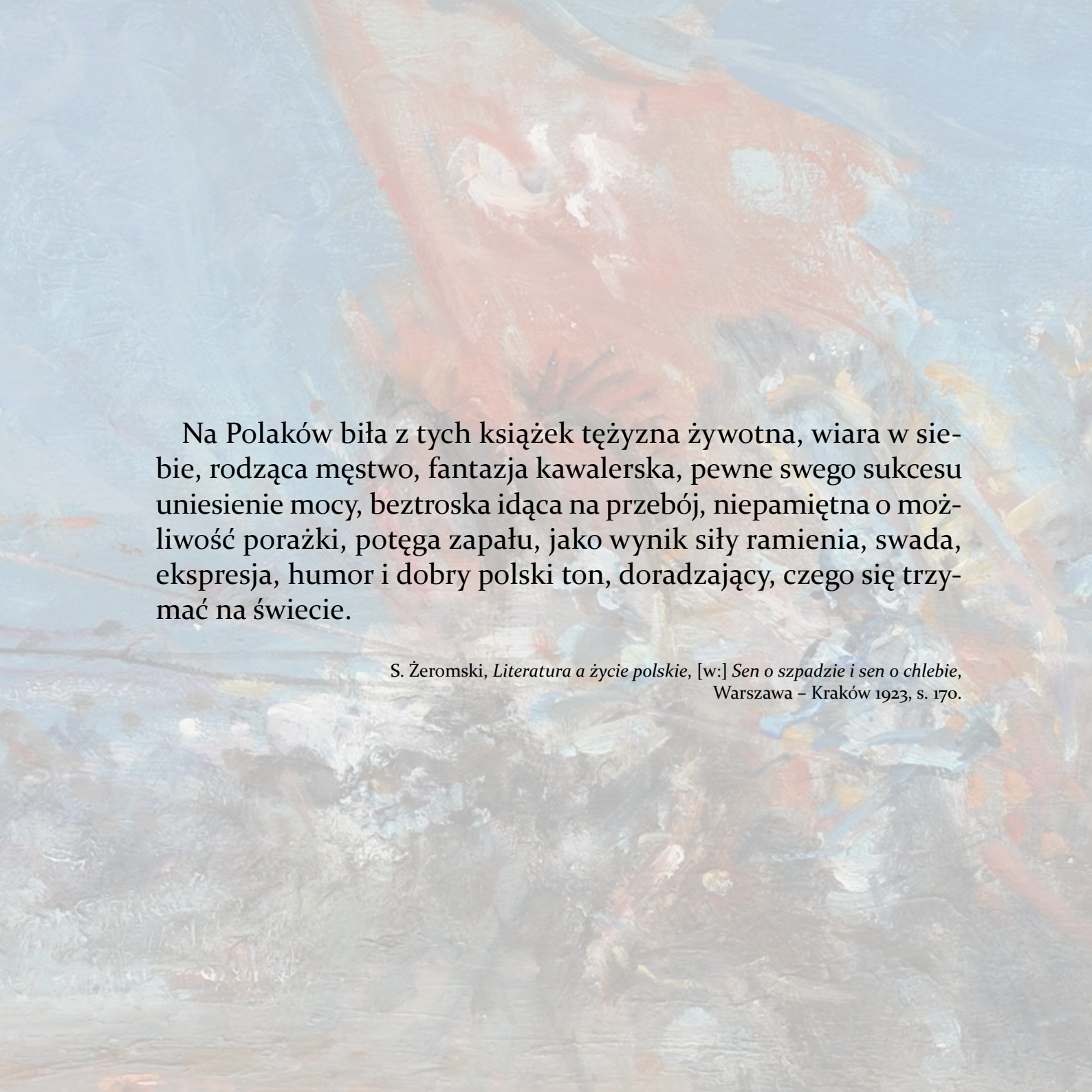
Piotr Gagan;
Bitwa pod Wiedniem II;
80 cm x 100 cm; olej; płyta





Adam Kunikowski;
Ku pokrzepieniu serc;
27 cm x 35 cm; olej; płyta pilśniowa





Na Polaków biła z tych książek tężyzna żywotna, wiara w siebie, rodząca męstwo, fantazja kawalerska, pewne swego sukcesu uniesienie mocy, beztroska idąca na przebój, niepamiętna o możliwość porażki, potęga zapału, jako wynik siły ramienia, swada, ekspresja, humor i dobry polski ton, doradzający, czego się trzymać na świecie.

S. Żeromski, *Literatura a życie polskie*, [w:] *Sen o szpadzie i sen o chlebie*,
Warszawa – Kraków 1923, s. 170.



Žaneta Kucharska;
Husaria;
50 cm x 70 cm; suchy pastel; karton





Stanisław Kurek;
Atak Husarii;
33 cm x 43,5 cm; akwarela; papier






Andrzej Budzyński;
Husaria;
50 cm x 40 cm; akryl; płótno





Katarzyna Orthwein;
Krajobraz po bitwie;
60 cm x 80 cm; akryl; płótno



A painting of a knight in armor on a horse, holding a sword, set against a dramatic, cloudy sky. The knight is wearing a helmet and a red surcoat. The horse is white with a red saddle. The background is a mix of grey, white, and orange tones, suggesting a cloudy sky or a battlefield.

Bohater jest zawsze rycerzem niezłomnie dzielnym, mistrzem na szable, mistrzem w ataku, kocha ojczyznę swą nad wszystko i dla niej gotów by śmierć ponieść (...)

K. Wojciechowski, *Henryk Sienkiewicz*,
Lwów – Warszawa 1939, s. 38.



Maria Fuks;
Husarz;
54 cm x 73 cm; olej; płótno





Maciej Milewski;
Rok 1920 z cyklu *Wychowanie na lekturach H. Sienkiewicza*;
50 cm x 81 cm; olej; płótno





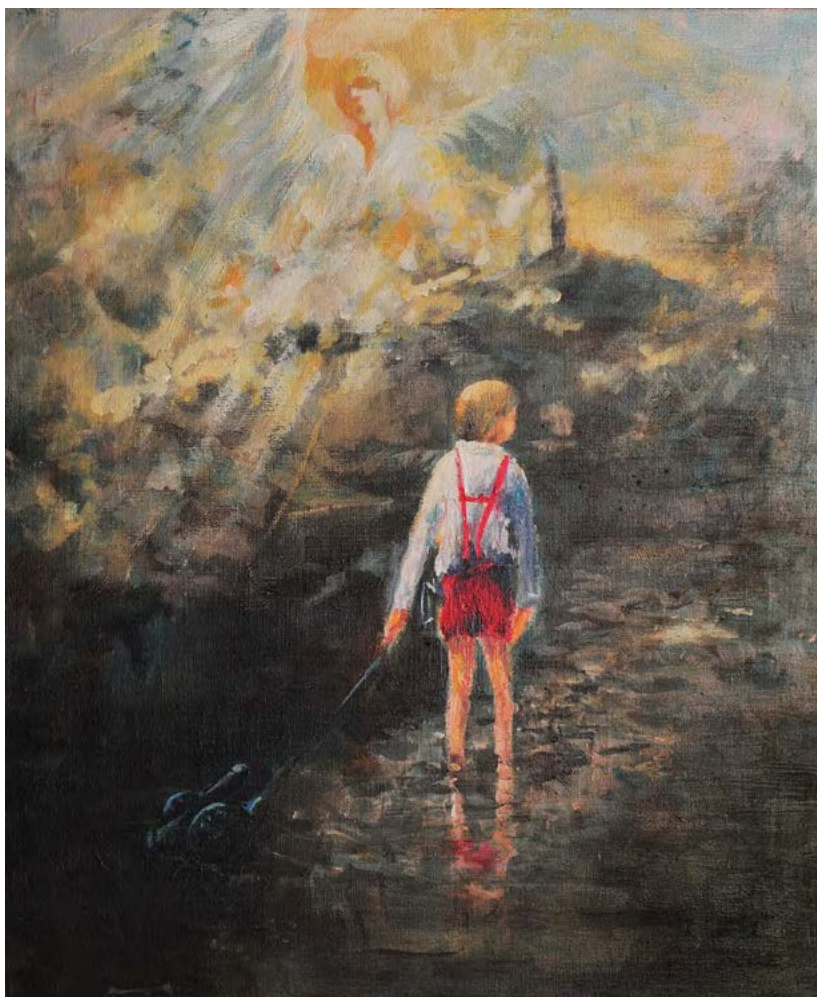
Maciej Milewski;
Rok 1920 z cyklu Wychowanie na lekturach H. Sienkiewicza;
65 cm x 81 cm; olej; płótno





Wanda Falencik-Masznicz;
Na reducie z Sienkiewiczem;
81 cm x 60 cm; olej; płótno





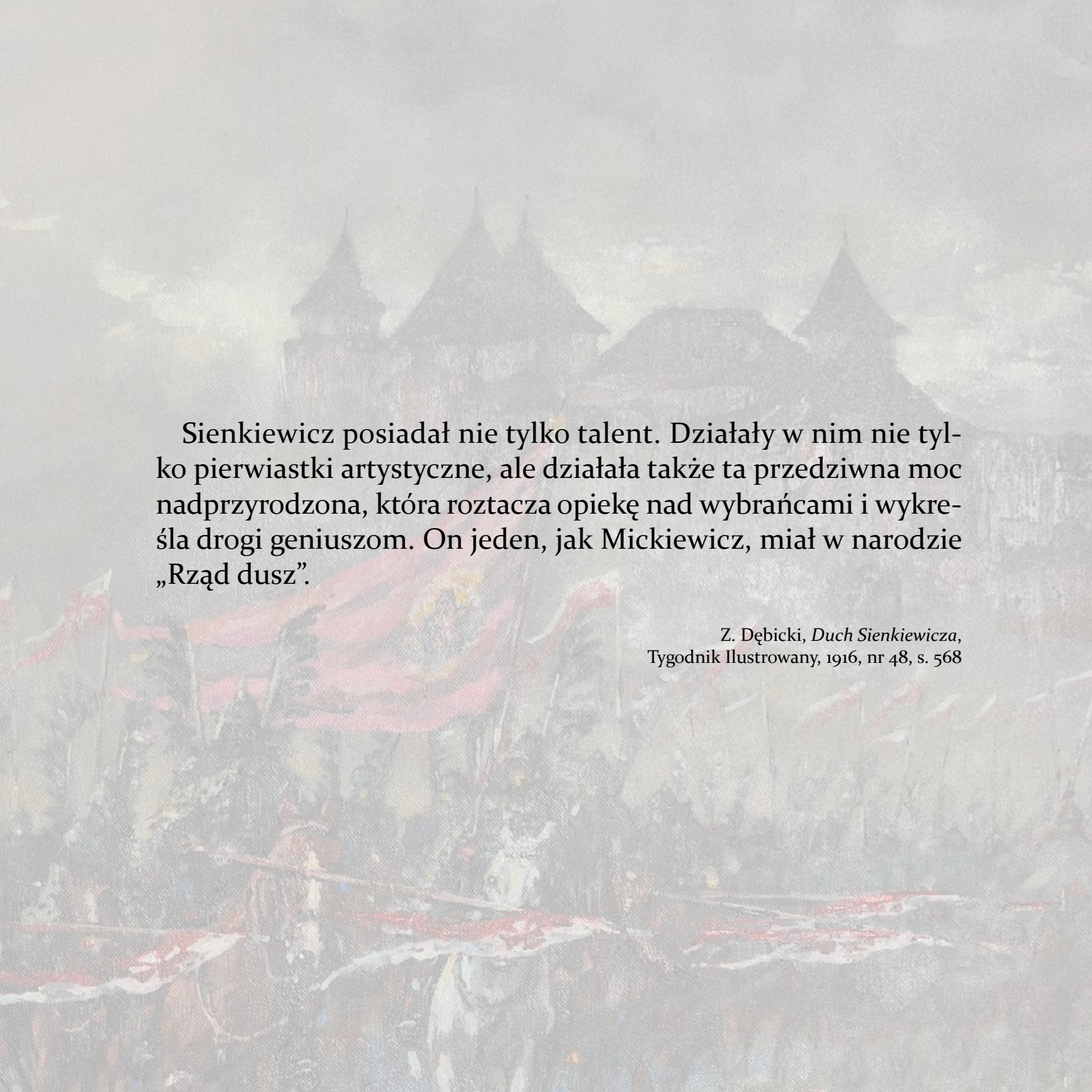
Andrzej Budzyński;
Mały patriota;
60 cm x 50 cm; akryl; płótno





Maciej Milewski;
Chocim 1673;
70 cm x 70 cm; olej; płótno





Sienkiewicz posiadał nie tylko talent. Działy w nim nie tylko pierwiastki artystyczne, ale działała także ta przedziwna moc nadprzyrodzona, która roztacza opiekę nad wybrańcami i wykreśla drogi geniuszom. On jeden, jak Mickiewicz, miał w narodzie „Rząd dusz”.

Z. Dębicki, *Duch Sienkiewicza*,
Tygodnik Ilustrowany, 1916, nr 48, s. 568



Lidia Snitko-Pleszko;
Ku pokrzepieniu serc;
54 cm x 73 cm; olej; płótno





Lidia Snitko-Pleszko;
Ku Pokrzepieniu;
40 cm x 50 cm; olej; płótno





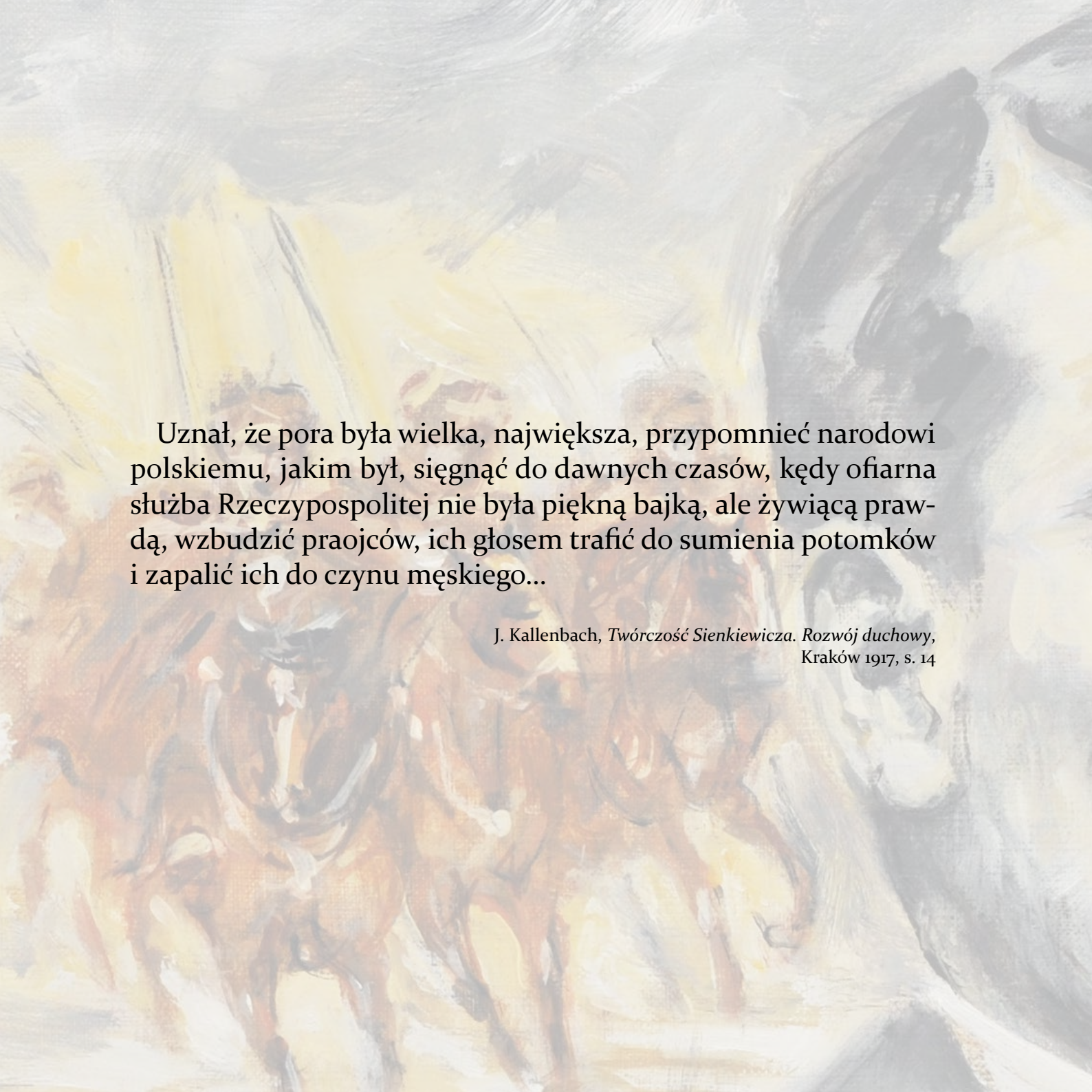
Maciej Milewski;
Portret Henryka Sienkiewicza;
50 cm x 40 cm; olej; płótno





Piotr Gagan;
Portret Henryka Sienkiewicza;
73 cm x 54 cm; akryl; płótno





Uznał, że pora była wielka, największa, przypomnieć narodowi polskiemu, jakim był, sięgnąć do dawnych czasów, kędy ofiarna służba Rzeczypospolitej nie była piękną bajką, ale żywiącą prawdą, wzbudzić praojców, ich głosem trafić do sumienia potomków i zapalić ich do czynu męskiego...

J. Kallenbach, *Twórczość Sienkiewicza. Rozwój duchowy*,
Kraków 1917, s. 14



Maria Regina Niewiadomska;
Ku pokrzepieniu serc;
40 cm x 50 cm; olej; płótno





Michał Janczuk;
W stepie;
80 cm x 60 cm; olej; płótno





Michał Janczuk;
Przy studni;
80 cm x 60 cm; olej; płótno





Michał Janczuk;
Tatarski zwiad;
80 cm x 60 cm; olej; płótno





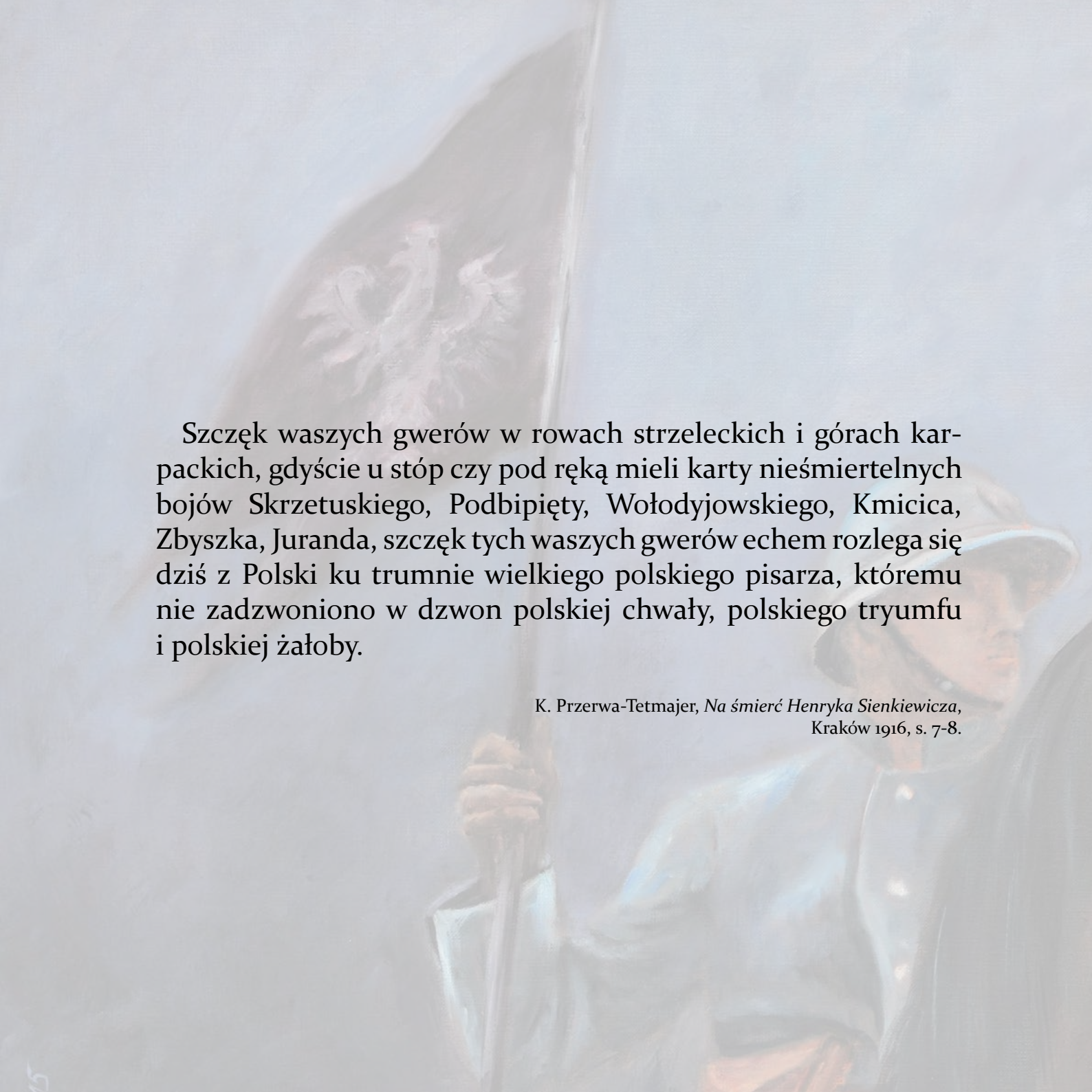
Katarzyna Popińska;
Błękitna armia;
50 cm x 60 cm; olej; płótno





Katarzyna Popińska;
Błękitna armia;
54 cm x 73 cm; olej; płótno





Szczęk waszych gwerów w rowach strzeleckich i górach karpackich, gdyście u stóp czy pod ręką mieli karty nieśmiertelnych bojów Skrzetuskiego, Podbipełty, Wołodyjowskiego, Kmicica, Zbyszka, Juranda, szczęk tych waszych gwerów echem rozlega się dziś z Polski ku trumnie wielkiego polskiego pisarza, któremu nie zadzwoniono w dzwon polskiej chwały, polskiego tryumfu i polskiej żałoby.

K. Przerwa-Tetmajer, *Na śmierć Henryka Sienkiewicza*,
Kraków 1916, s. 7-8.



Regina Balinowa;
Pamięci 1 Pułku Szwołżerów Józefa Piłsudskiego;
73 cm x 54 cm; olej; płótno





Regina Balinow;
Kwiecień 1919 rok;
73 cm x 54 cm; olej; płótno





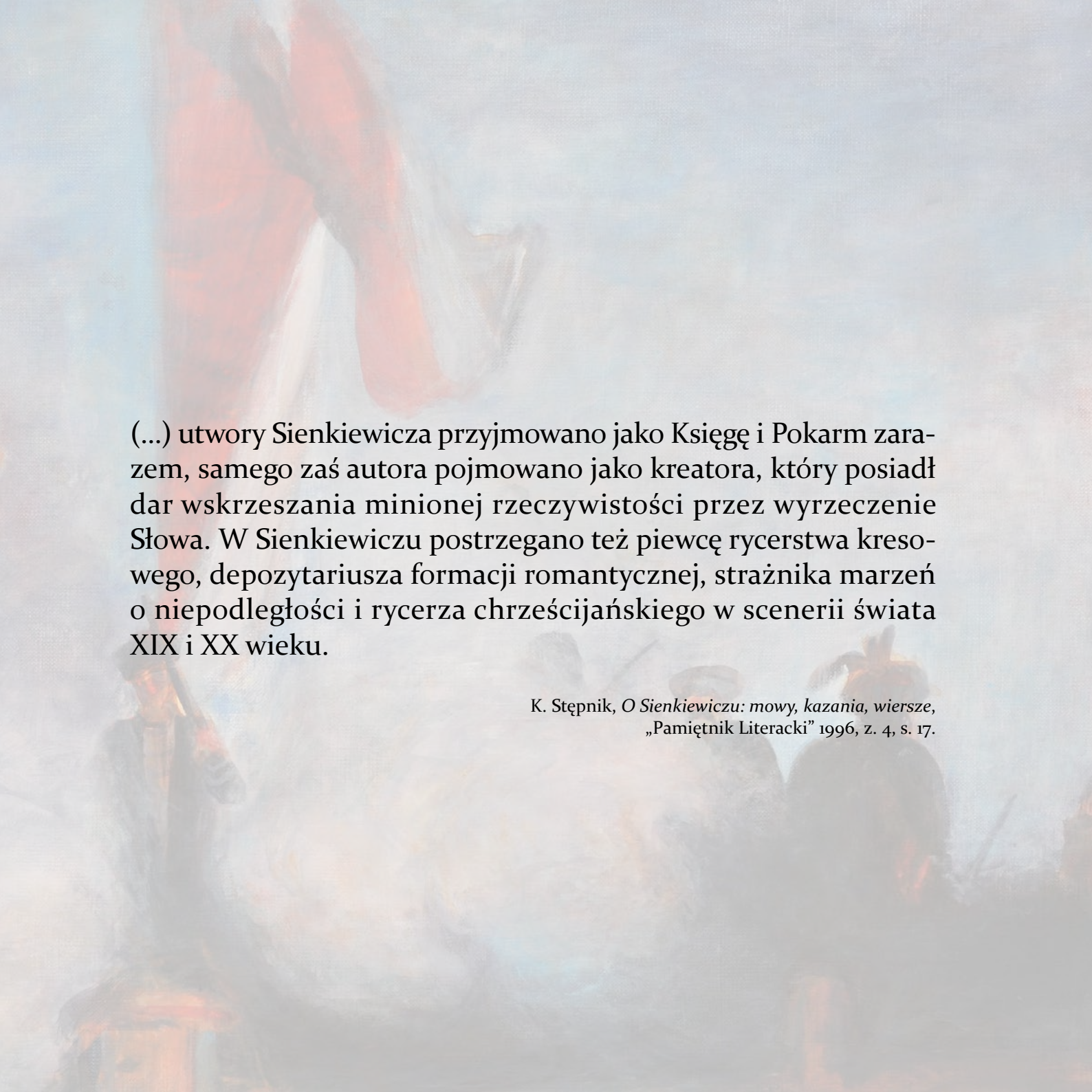
Martin Fuks;
Przysięga Danusi;
99,5 cm x 75 cm; olej; płótno





Martin Fuks;
Ostatnia obrona Bobrowników;
99,5 cm x 75 cm; olej; płótno





(...) utwory Sienkiewicza przyjmowano jako Księgę i Pokarm razem, samego zaś autora pojmowano jako kreatora, który posiadał dar wskrzeszania minionej rzeczywistości przez wyrzeczenie Słowa. W Sienkiewiczu postrzegano też piewcę rycerstwa kresowego, depozytariusza formacji romantycznej, strażnika marzeń o niepodległości i rycerza chrześcijańskiego w scenerii świata XIX i XX wieku.

K. Stępnik, *O Sienkiewiczu: mowy, kazania, wiersze*,
„Pamiętnik Literacki” 1996, z. 4, s. 17.



Renata Komorniczak;
Ogniem i mieczem;
50 cm x 60 cm; olej; płótno





Elżbieta Rączka;
Ku pokrzepieniu;
60 cm x 50 cm; olej; płótno





Elżbieta Rączka;
Bóg, Honor i Ojczyzna;
60 cm x 50 cm; olej; płótno





Krystyna Małecka;
Helena (Ogniem i mieczem);
73 cm x 54 cm; akryl; płótno






Krystyna Małecka;
Krzysia (Pan Wołodyjowski);
60 cm x 50 cm; akryl; płótno





Adam Kunikowski;
Historia z cyklu *Ku Pokrzepieniu Serc*;
32,5 cm x 32,5 cm; olej; płótno





Trylogia zyskuje sankcję pokarmu duchowego, „słowa żywego”, którym społeczeństwo krzepiło się w czasach oschłości, szarzyzny, codzienności. W opinii wielu dzieło to zostaje podniesione do rangi komunii społecznej, jednoczącej wszystkie klasy w naród, dokonującej przemiany ludu w zbiorowość patriotyczną.

K. Stępnik, *O Sienkiewiczu: mowy, kazania, wiersze*, „Pamiętnik Literacki” 1996, z. 4, s. 18.



Adam Kunikowski;
Demokracja z cyklu *Ku Pokrzepieniu Serc*;
32,5 cm x 32,5 cm; olej; płótno





Adam Kunikowski;
Pamięć z cyklu *Ku Pokrzepieniu Serc*;
32,5 cm x 32,5 cm; olej; płótno





Żaneta Kucharska;
Modlitwa;
40 cm x 60 cm; olej; płótno





Anna Skajnowska-Olszewska;
Ku pokrzepieniu serc;
54 cm x 73 cm; olej; płótno





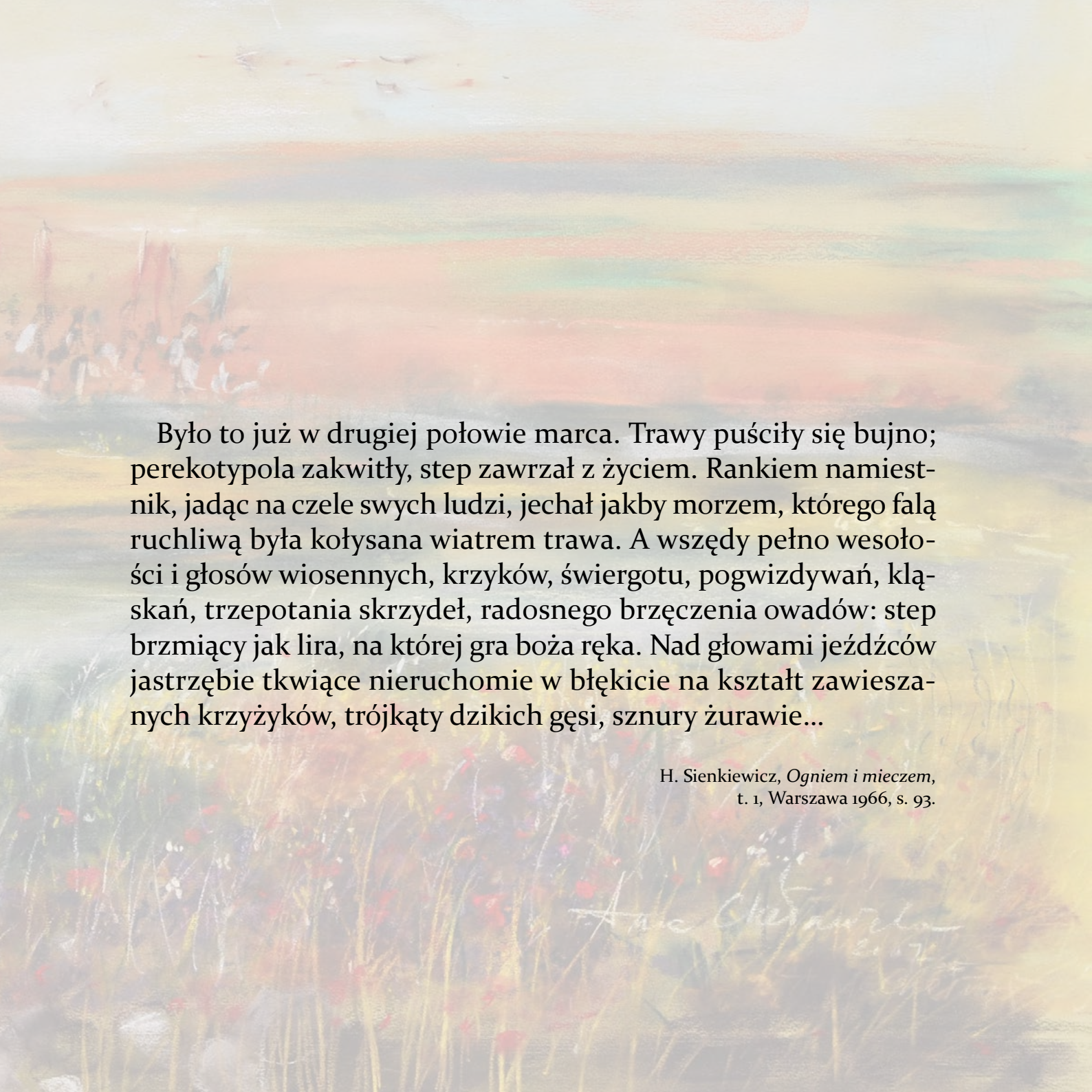
Teodora Kurek;
Pokrzepienie serca;
60 cm x 50 cm; olej; płótno





Maria Fuks;
Obietnica;
54 cm x 73 cm; olej; płótno





Było to już w drugiej połowie marca. Trawy puściły się bujno; perekotypola zakwitły, step zawrzał z życiem. Rankiem namiestnik, jadąc na czele swych ludzi, jechał jakby morzem, którego falą ruchliwą była kołysana wiatrem trawa. A wszędy pełno wesołości i głosów wiosennych, krzyków, świergotu, pogwizdywań, kłaskania, trzepotania skrzydeł, radosnego brzęczenia owadów: step brzmiący jak lira, na której gra boża ręka. Nad głowami jeźdźców jastrzębie tkwiące nieruchomie w błękitnie na kształt zawieszanych krzyżyków, trójkąty dzikich gęsi, sznury żurawie...

H. Sienkiewicz, *Ogniem i mieczem*,
t. 1, Warszawa 1966, s. 93.



Anna Chelmicka;
Pochód;
80 cm x 89 cm; suchy pastel; karton





Iwona Jończyk;
Zbiory;
60 cm x 50 cm; olej; płótno





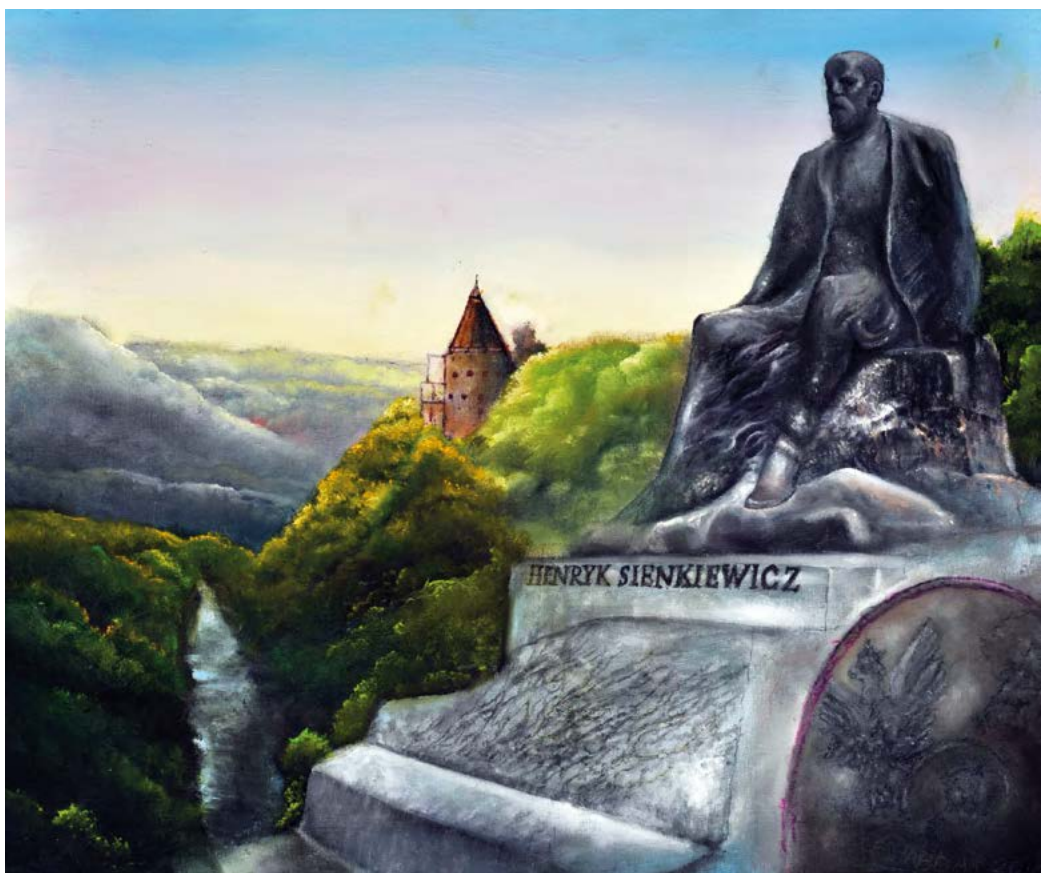
Wiktoria Tołoczko-Tur;
Czekanie;
50 cm x 40 cm; olej; płótno





Katarzyna Popińska;
Okrzejskie wierzby Sienkiewicza;
54 cm x 73 cm; olej; płótno





Edward Habdas;
Epitańium Henryka Sienkiewicza i Kamieniec Podolski;
50 cm x 60 cm; akryl; płótno





Ewa Piasecka-Kudłacik;
Czufut-Kale;
40 cm x 50 cm; akryl; płótno





Ewa Piasecka-Kudłacik;
Wspomnienie Kamieńca;
40 cm x 50 cm; akryl; płótno





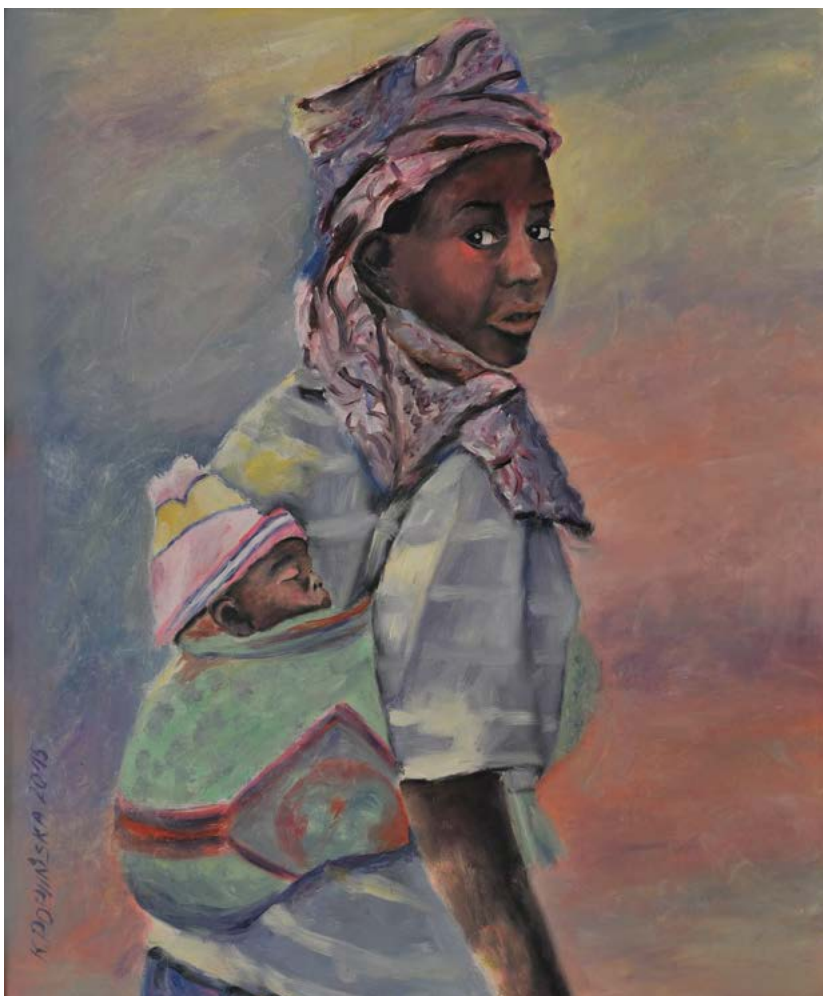
Stanisław Kurek;
Zamek w Kamieńcu Podolskim;
33,5 cm x 44 cm; akwarela; papier





Ewa Piasecka-Kudłacik;
...Wielki hetman Sobieski poszedł pod Chocim... Vivat Joannes victor!!!;
54 cm x 73 cm; akryl; płótno





Katarzyna Popińska;
Listy z Afryki 1. Zanzibar;
60 cm x 50 cm; olej; płyta





Katarzyna Popińska;
Listy z Afryki 2. Zanzibar;
60 cm x 40 cm; olej; płyta





Katarzyna Orthwein;
Dżungla-Neli i Stach ;
50 cm x 40 cm; akryl; płótno





Maria Najdek;
W pustyni i...;
54 cm x 73 cm; olej; płótno





Larysa Jaromska;
Quo Vadis;
149,5 cm x 150 cm; olej; płótno





Waldemar Petryk;
Sławny wjazd do Rzymu Jaśnie Wielmożnego Pana P. Jerzego Ossolinskiego wielkiego pośta polskiego;
54 cm x 73 cm; olej; płótno





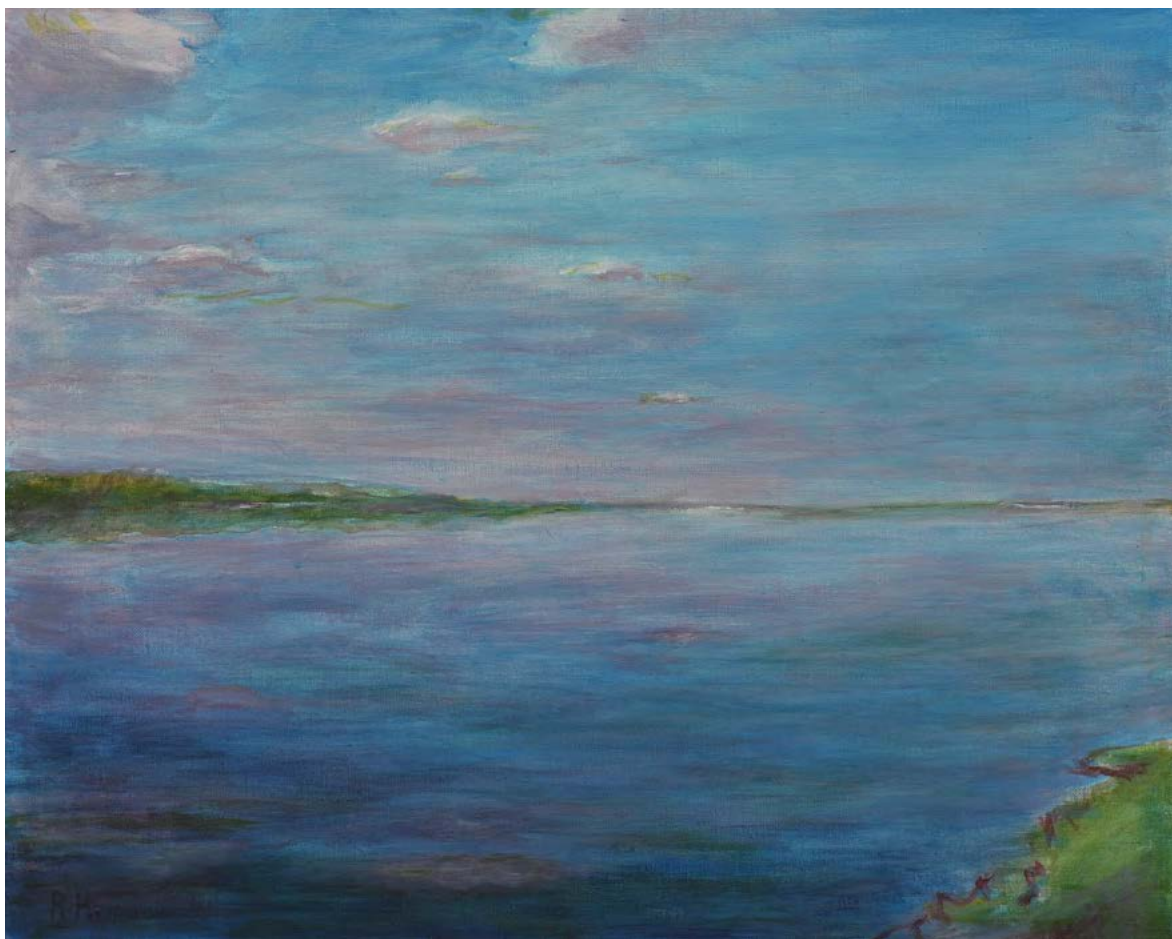
Mariusz Hubert Idźkowski;
Dworek w Nagorzycach;
40 cm x 50 cm; olej; płótno





Mariusz Hubert Idźkowski;
Wierzyby;
40 cm x 60 cm; olej; płótno





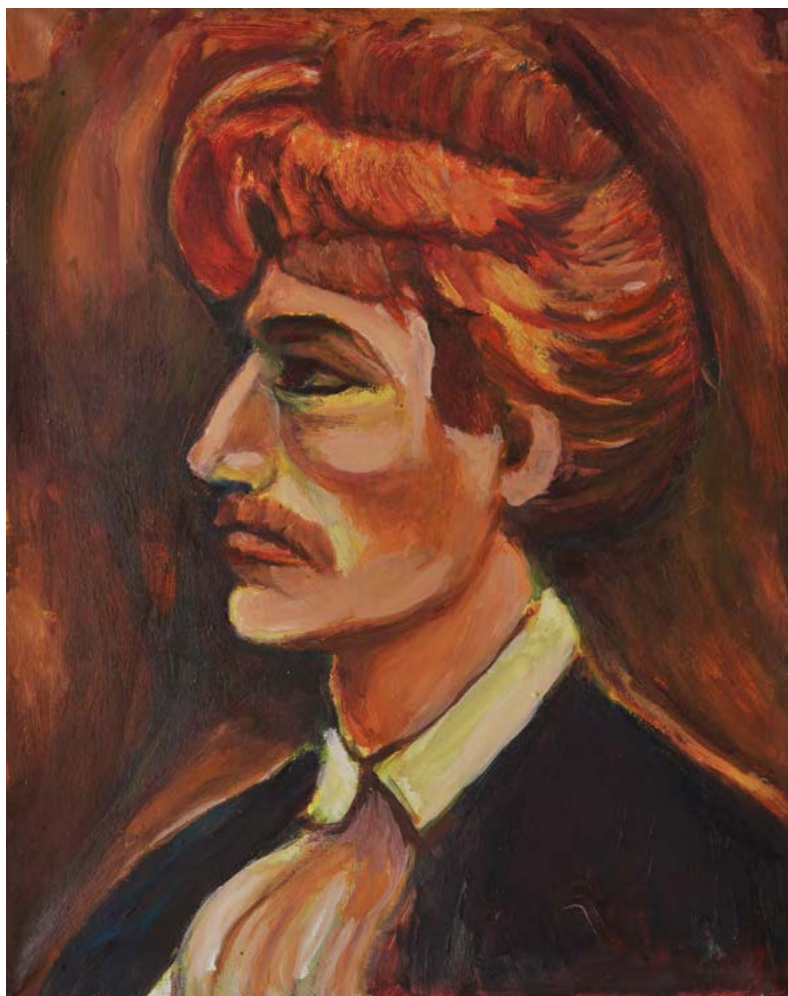
Renata Komorniczak;
Gdzie Dniepr szeroki;
40 cm x 50 cm; olej; płótno





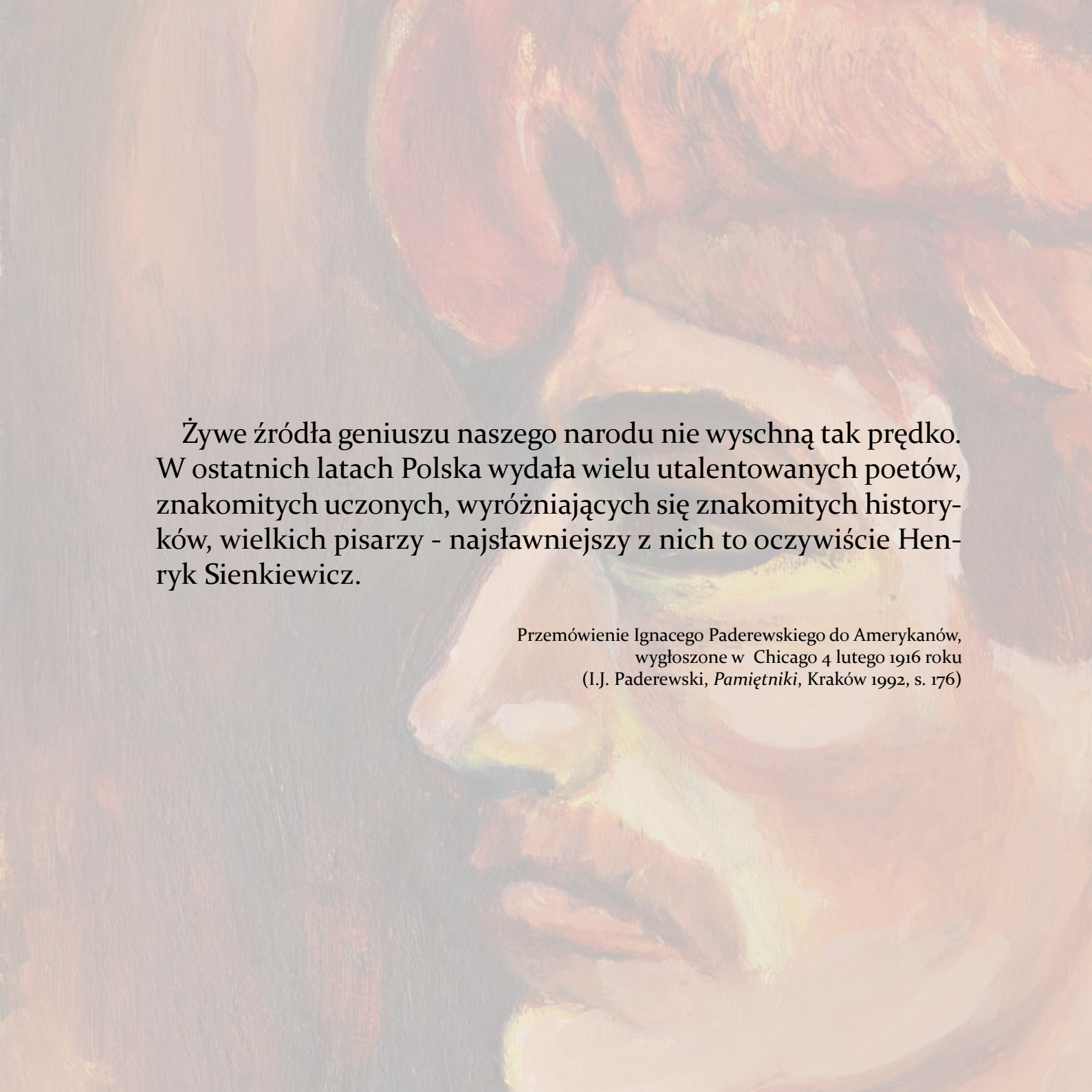
Anna Chełmicka;
Niebiańska bajka;
65 cm x 50 cm; suchy pastel; karton





Mariusz Hubert Idźkowski;
Portret Ignacego Paderewskiego;
50 cm x 40 cm; olej; płótno





Żywe źródła geniuszu naszego narodu nie wyschną tak prędko. W ostatnich latach Polska wydała wielu utalentowanych poetów, znakomitych uczonych, wyróżniających się znakomitych historyków, wielkich pisarzy - najślawniejszy z nich to oczywiście Henryk Sienkiewicz.

Przemówienie Ignacego Paderewskiego do Amerykanów,
wygłoszone w Chicago 4 lutego 1916 roku
(I.J. Paderewski, *Pamiętniki*, Kraków 1992, s. 176)



Wojciech Noworyta;
Obłęgorek pałacyk Henryka Sienkiewicza;
43,5 cm x 73,5 cm; druk barwny





Wojciech Noworyta;
Aleja lipowa w Oblęgorku;
40 cm x 73,5 cm; druk barwny





Wojciech Noworyta;
Wista;
49 cm x 80 cm; druk barwny





Wojciech Noworyta;
Nad Wisłą;
49,5 cm x 79,5 cm; druk barwny





Anna Skajnowska-Olszewska;
Z dziejów historii - zapis;
34 cm x 54 cm; tusz, kredka, węgiel; karton



Spis treści

Adam Struzik ~ *Wstęp* ~ s. 5

Tadeusz Skoczek ~ *Rok Sienkiewicza na Mazowszu* ~ s. 7

Janusz Gmitruk ~ *Henryk Sienkiewicz – społecznik i patriota* ~ s. 31

Jolanta Załączny ~ *Henryk Sienkiewicz – strażnik pamięci narodu bez państwa* ~ s. 49

~ *Katalog* ~ s. 65

Projekty graficzne i fotoskład:

Natalia Roszkowska

Korekta:

Marzena Milewska (Muzeum Niepodległości w Warszawie)

Katarzyna Sikora (Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego)

ISBN 978-83-65439-12-3 (Muzeum Niepodległości w Warszawie)

ISBN 978-83-79011-27-8 (Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego)

Realizacja na zlecenie wydawców:

OFI Krzysztof Gawrychowski